…ski Jan

Constitucie albo Zbiór powinności Archikonfraternicy niepokalanego Poczęcia Przenajśw. P. Maryi

Kraków 1632.

brak końca dedykacji



CONSTITVCIE
Albo
Zbior powinnośći ARCHICONFRATERNIEY Niepokalánego Poczęćia Przenaświętſzey záwſze PANNY MARIEY,

w Rzymie, przy Kośćiele ś. Wáwrzyńcá in Damaſo, *záłożoney*.

Ktora Archiconfraternia,

Zá pozwoleniem Rzymſkiey / ze wſzytkiemi łáſkámi / y Odpuſtámi / dla pożytku Kátholikow / oboiey płći nádánemi / nowo Roku 1630. wypráwiona; potym w Rok do Krákowá wprowádzona / 23. Liſtopadá / y przy Kościele ś. Jákubá ná Kázimierzu / vroczyſto wyſtáwiona ieſt.

W KRAKOWIE,

*W Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká, Typográphá I. K. M.
Roku Páńſkiego, 1632.*

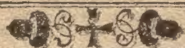




Tota pulchra es, & macula non est in te.
Cant: 4.

APPROBACYA.

IA X. SEBASTYAN NVCERYN, Kośćiołá Káthedrálnego w Krákowie Káznodźieiá Ordinarius, wiádomo czynię, iż Opiſánie to Arcybráctwá záwſze czyſtego Poczęćia Przenaświętſzey Pánny y Mátki Bożey, przeyźrzałem, y áby było w druk podáne, iáko ozdobione pięknymi náukámi, do zbudowánia duchownego należącymi, miánowićie do ſłużby naświętſzey Pánny, pozwoliłem. Dniá 8. Czerwcá. 1632.



NA HERB
Jego Mći
X. SEKRETARZA KORONNEGO.



CO widze? Krzyż, czyli Miecz? y to dziw niemáły,
Ktorego dwá Mieśiacá ostrze opásáły.
Obádwá iák ná Nowiu bystro przyświecáią,
A ieśli sie nie myle, kupelni sie máią.
Nowa rádość, te Nowe dwá Mieśiacá znácza,
W pelni stáná, gdy Páná Biskupem obacza.



Iáśnie Przewielebnemu w Pánu Chrystuśie
Jego Mći

X. MIKOŁAIOWI SZYSZKOWSKIEMV, SEKRETARZOWI KORONNEMV;

Administratorowi Opáctwá Czerwińskiego, Protektorowi Archiconfráterniey Poczęćia Niepokalánego Naświętszey Pánny;

Pánu á Dobrodzieiowi Miłośćiwemu.

X. IAN OLCHAWSKI, Kánonik Opátowski/ Proboszcz ś. Jákubá ná Káźimierzu/ szczęśliwego powodzenia vprzeymie winszuie.



Nie trzebá mi z dáleká záćiagáć slow y rzeczy, Perillustris ac Reuerendissime Domine, *ábym pokazał co zá obowiązek włożył ná mie Dom przezacny W. M. mego M. Páná, kiedy mie w Wielkim onym Práláćie y Scholástyku Krakowskim, w Iego Mći X.* STANISLAWIE

SKARSZEWSKIM, á rodzonym Dziadu W. M. do vslug swoich przypuścił; ná ktorego chlebie niemálą część lat przepedziwszy, práwie áż do ostátniego kresu żywotá Dobrodzieiá zmárłego, dobrze, z wielkim moim żalem, iáko mowia, dochowałem. Wprawdzieć nádzieie moie po powietrzu ná on czás sie rozeszły, y iákoby z odeszłym Dobrodzieiem wszystko mi obumárło: á wszákże stánął Pan Bog nagrodą, bo nátychmiast Dobrodzieiá zá Dobrodzieiá, dał mi z teyże liniey Sławney Pámięci, Iáśnie Przewielebnego, I. M. X. MARCINA SZYSZKOWSKIEGO, Biskupá Krákowskiego, á rodzonego Stryiá W. M. mego M. Páná; ktory raz mie pod skrzydłá Páńskiey swey opátrzności wziawszy, y dobrodzieystwy rozmáitemi nádawszy, z Kátálogu mie wiernych Sług swoich, áż do śmierći nie wypisał. Wiec puśćiwszy ná strone (ále nie z pámięći) insze dobroczynnośći przećiwko mnie niegodnemu słudze swemu, Iedno nádewszystko, álbo dla tego, iż przy pobożnośći publiczne, nieśmiertelney pámiątki godne bydź vznawam: Podawszy mi bowiem pod rząd Kośćioł Iákubá S. ná Kázimierzu, áby ninaczym ozdobie iego nie schodziło, pilne stáránie vczynił około Archikonfráterniey, pod Tytułem Niepokalánego Poczęcia Naswietszey Pánny / áby one w Rzymie Kośćiołowi memu wyprawił; y dokazał co zámyślił, prágnieniu memu, y wielu inszych dosyć czyniąc, gdzie y nie mnieysze nabożeństwo swoie ku tey Niepokalányey Panience, w potomne wieki chćiał podáć. Wprawdzieć

szeroki

szeroki tu plác podáie mi sie do przestroney mowy, o wielkich cnotách Wielkiego tego Biskupá Krákowskiego: ále puśćiwszy wiele inszych ná strone; Komu iest táyny labor ipsius in solicita populorum cura, á ten plus quàm Herculeus, po wszystkie látá rządu iego Biskupiego? Kto niewie de liberalitate ipsius in egenos munificentissima, de multiplici in difficillimis Reipubl: temporibus magnitudine? de pietate ipsius ardenti in defendendo publico, tàm Religionis, quàm Regni bono? Krotko rzekę, gdziekolwiek sie ten Iáśnie Przewielebny Pásterz obroćił, wszedzie vigilantia Pastoralis in commissas Oues, wszedzie in cultu Diuino dilatando indefessum studiũ, w tey mowie tropy nástepowáło. Y táć oná żarliwość iego, przed lat dáley niż Trzydzieśćá, wprowádziłá do Miástá tego Stołecznego Bráctwo Compassionis, ábo Meki Chrystusowey: á to, iáko sie po wszystkiey Koronie, y iák z wielkim pożytkiem dusz rozeszło, łácwo káżdy obaczyć może. Ták tedy pomienione Bráctwo, iáko przy wodzie, y owszem przy krwi z ran IEZVSOWYCH bieżącey, w Kośćiele Fránćiszká S. ná on czás záłożywszy, y wiele inszych Fundácyi pobożnych vczyniwszy, predko przed śmierćią y mnie słudze swemu, iákom námienił, do przenieśienia Arcybráctwá, Tytułem Niepokalánego Poczęcia Naswietszey Pánny nádánego, z Rzymu do Polski, wiernie Intercessya swą dopomogł. Y iest sie czemu zádziwić, Illustris ac Reuerendiss: Domine, iż ten Wielki W. M. mego

M. Pá-

*M. Pana Dobrodziey, y Biskup Krakowski, z oſobliwego
iakiegoś zrzadzenia Bożego, śiłá przykłádow żarliwośći,
ku Bogu y Swietym iego, zá żywotá po ſobie zoſtáwiwſzy;
Czego wſzyſtkiego, krom wielu inſzych mieyſc, Grob w Ko-
śćiele Káthedrálnym* STANISLAWOWI *świetemu
bogáto y miſternie wybudowány; w Kielcách záś y Kośćioł
Reliquiom* BOROMEVSZA *ś. wyſtáwiony, świádkiem
ieſt, y bedzie ná wſzyſtkie wieki. Mym iednák zdániem,
one dwá konſzty iego pobożnośći, wiecznego mármuru, y Ce-
dru niezwiedniáłego, y owſzem ſámey nieśmiertelnośći,
(ktorey nie watpie iż z Bogiem záżywa) bydz godne, káżdy
vważny zeznáć muśi. Bráctwo mowie Meki Páńskiey,
od niego ná on czás práwie ná pierwſzym wſtepie do godno-
śći (do ktorych mu* palmare virtutis, meritorumq; ſtu-
dium, *á nie pochlebne iákie fáwory wrotá otwieráły) zá-
łożone; á potym y to drugie* Niepokalánego Poczećia
Bogárodzice/ *ná ſchyłku tákież żywotá, zá iego Interceſ-
ſyą, Kośćiołowi memu Káźimierskiemu od Stolice Apoſtol-
skiey porzadnie ieſt wypráwione. Te mowie dwoie zgromá-
dzenia, y v P. Bogá wielka mu przysługe, y v ludzi wie-
czna sławe ziednáły. A wiec tu niech mi ſie godzi troche
powrożyć przyſzłemu y przeſzłemu ſzcześćiu tego Wielkiego
Biskupá: Zaczał on godność ſwoie Biskupią od Bogá, bo
záczał od Bráctwá Meki Syná Bożego, ktore pierwey w
ozdobie ſwoiey vtwierdzone, niżli ſámego śiebie ná godno-
śći obaczył: Skończył záś tenże Vrzad Páſterski Bráctwem*

*Mátki Iezuſowey: Támto Bráctwo krwią Iezuſową pod-
piſał, á to moie nienáruſzonym Pánieńſtwem Mátki tegoż
Iezuſá zápieczetował. Y nie mogł záprawde lepiey ſpraw y
godnośći pobożnego żywotá ſwego, kończyć y poczynáć, iáko
od záwzietego nabożeńſtwá ku Mece Iezuſowey, á pogoto-
wiu y ku Niepokalánemu Poczećiu Mátki tegoż Chryſtuſá.
Czym on y Mátke Wielmożną wſzechmocnego Syná, o ie-
den raz chćiał vczćić; rumiáność krwie Synowskiey, biá-
łośćią czyſtośći Máćierzyńskiey ná przemiány przewiiáiąc.
Krotko rzeke: Lilią przy ćierniu vdátnieyſzą vczynić v-
myślił, kiedy to dwoie Bráctwá w Mieśćie Stołecznym zá
żywotá wyſtáwił. Y boday one dwá iaſnieiace Mieśiace,
około Oyczyſtego Mieczá, czyli Krzyżá (ktorym ſie przezá-
cny Dom W. M.mego M. Páná Herbuie) ſtoiace, tego
wſzyſtkiego com dotad powiedział, nie wyrażáią? Ale y
Bráctwá pomienione, po Chorągwiách ſwoich málowáć też
Herby słuſznie mogą, gdyż od tych Mieśiacow ozdobe, á
od Mieczá, badz też od Krzyżá, miały obrone záwſze goto-
wą. Ktore wſzyſtkie wſpániáłego ánimuſzu ſpráwy Stryiá
W. M.mego M. Páná, y czuynośći Páſterskiey znáki od-
wáżne, gdy ia w iednym iákoby ſnopie zwiazáne, przed oczy
W. M.mego M. Páná wyſtáwiam; nic inſzego nie zdam ſie
dokázowáć, tylko memoryał miły, z cnot nieśmiertelnych iá-
ſnie Przewielebnego Stryiá W. M. wyrobiony, przynośić y
ofiárowáć. Ale że y to przydam, tym ſámym, że dobrodziey-
ſtwá Dobrodzieiá mego, ponawiam, folge wdziecznemu*

memu ſercu (noſlem enim ingratitudinis, ne dicam impietatis, à quopiam accuſari) *ábo zá ták wielkie dobroczynnośći, ktorem wynośił z przezacnego Domu W. M. vlge nieiáka, á záraz y poćieche nie ládaiáka W. M. memu M. Pánu, iáko dobrze rozumiem, vczynić: á ſnadz y pobudke niemała, ábyś W. M. moy M. Pan, tych nieśmiertelnych ſpraw iego, ktorych on ſtał ſie żarliwym Autorem, wzáiem chćiał bydz Pátronem Miłośćiwym, oſobliwie tey moiey* ARCHICONFRATERNIEY, *ktora świeżo przed śmierćia, iáko Beniáminek iáki, zá iego powodem poniekad zrodzona, ieſzcze nie doroſła, Oycá y Protektorá wielkiego vtráćiłá. Y mam zá to, iż bedac prawdziwym Succeſſorem, á ledwie nie Dziedzicem, Cnot Iáſnie Przewielebnego Stryiá Twego*, Illuſtris ac Reuerendiſſ: Domine, *z wielka ſie ochota tey Prowincyey podeymieſz: á co zá tym idzie, niemniey tey Archikonfraterniey, iáko bárziey Niepokalánego Poczećia Mátki Iezuſowey, ſtánieſz ſie żárliwym Promotorem; Iákoż áni oná nád ćie lepſzego mieć Opiekuná, áni ty zacnieyſzey Opieki, iáko o dziedziczney y wybráney czaſtce Mátki Bogá przedwiecznego, mieć możeſz. Sekretarzem Wielkim ieſteś I. K. Mći, y Rzeczypoſpolitey Polskiey: czemu oraz Zgromádzenia, pod imieniem Krolowey Niebieskiey, Protektorem, á tym pierwſzym, bydz nie maſz? Szcześliwym, y náder ſzcześliwym bedzieſz, ieſli torem y przykłádem Sławney pámieći I. M. X. Biskupá, á Stryiá Swego, iákoś poczał poydzieſz, y go-*

PRZEDMOWA

Do Czytelniká łáſkáwego.

Oſobliwie do Bráćiey y Sioſtr w tey Konfráterniey bedacych;

W ktorey ſie zacnośc y Arcybráctwá tego, y nabożeńſtwá ku Niepokalánemu Poczećiu Naświetſzey PANNY, *w powſzechnośći pokázuie.*

NJe madrey to głowy wynálazek poſpolićie bywa/ słońce w pośrzod dniá iáſniace / pálcem vkázowáć / ábo y Mieśiac w pul nocy świátłość ſwa po ziemi roſpuſzczáć/y chćieć chwalić. Ponieważ te dwie gornego świátá zwierćiádłá ſáme przez ſie dobrze ſie wydáia/y owſzem wſzytkie inſze rzeczy z nátury ſwoiey ćiemne/nie tylko oświecáia / ále ozdobne y drogie czynia; Y dla tegoż Kráſomowcá Rzymſki z Greckiego Κοσμος, ábo Ornamentum, świát ten Jáſnieiacym świátem názywa. Názowie go ia dla tego świátłá y świátem żyiacym / ieſli to prawdá co Philozoph náucza / iż świátłość ieſt inſtrumentem / y naczyniem niebieſkim / przez ktore wſzytko cokolwiek ieſt dobrego ná ziemi / dźieie ſie. Piekna ziemiá kwiećiem záróſłá ná wioſne; wdzieczne obrázy fárbámi vſádzone / oká-

zále pálace miſternie wyrobione : świeći ſie perłá /
złoto gláncem połyſkuie/ ále to wßytko przy świetle
ſłonecznym / naylepiey ſie wydáie / ktorego promie-
nie / ieżeli czego nie oświecą / by naykoßtownieyßa
rzecz byłá / nátychmiaſt ozdobe záraz y cene ſwoie
tráći. Dokad dyſkurſem moim zmierzam / Czytel-
niku miły/łácno ſie domyślić możeß. Ják wielki ieſt
Kośćioł Chryſtuſow / niebem ieſt / kroleſtwem ieſt
niebieſkim : wiec co ná niebie/ Słońce/ Mieśiac/ y
Gwiazdy/ to w kośćiele Chryſtuſowym Duße wy-
bráne ; á ią rzeke y zgromádzenia ábo Bráctwá/ ná
ſłużbe Bożą oddźielone / ktoremi ſie ten świát Du-
chowny oświeca; cząſtki to ſą wybráne Kośćiołá
boiuiącego/iáko y gwiazdy świátá onego gornego.
Ciemnieie niebo bez ſłońcá / y noc bez mieśiącá w
chmury głebokie záchodźi / ták y ſtany ludźi w Ko-
śćiele Chryſtuſowym żywiące/bez tych świátel Du-
chownych (w ktore zgromádzenie święte poſpolićie
obfitowáć zwykły) w rozmáite ćiemnośći grze-
chow / y w niewiádomośći żywotá pobożnego zá-
chodzą. Nie máß áni było tákiego Bráctwá ábo
zgromádzenia/ gdźieby cnotá / pobożność / vczynki
Chrześćiáńſkie/ goretße y częſtße / á niżeli w inßych
ludźiách / okrom Bráctwá żyiacych / lepiey ſie nie
wydawáły. Ktoż to ſpráwuie ? ieſli nie to świátło/
nie te iáſnośći dárow Bożych / Bráctwom zá oſo-
bliwym

*dnośćiom twoim, ktore ćie dla záſług twoich wielkie czeká-
ią, zá grunt , rozmnożenie naprzod Chwały Bożey , á záraz
y nabożeńſtwá ku Rodźićielce Chryſtuſowey záłożyß. Wiec
w dłużßą nie záchodząc, tá nowo záłożona Archikonfráter-
nia , áby W. M. memu M. Pánu , byłá o ieden raz y oká-
zyą ták świetey przysługi v Niepokaláney záwße Bogáro-
dzice, vprzeymie życzę.* Te ſiquidem Illuſtris ac Reue-
rendiſſ: Domine, hæc Archiſodalitas recenter conſur-
gens, Aſtrum ſuum natalitium habere deſiderat ; cu-
ius dignitatem ſi tuis ſplendentibus Lunis auxeris, te
viciſsim ſuis illuſtrare ſplendoribus, quæ pulchra eſt ſi-
cut Luna, non dedignabitur. *I nie komu inßemu tá Pro-
wincya należy, ieno Tobie Iáſnie Przewielebny* KORON-
NY SEKRETARZV, *á Dobrodźieiu moy Miłośćiwy :*
Qui in hoc Polono cœlo, in Aula inquam, S. R. M.
SIGISMVNDI III. nuper piè defuncti, Gentilitia tua
Luce diu conſpicuus, veluti Sol, animos omnium ra-
puiſti. *Y ſpodźiewam ſie* (quibus enim in tanto fulgo-
re ſpes optima præluceat futuræ felicitatis) *że początek
tey Archikonfráterniey dobrze przypádnie , kiedy ią pod
opieke y obrone twoie Páńską weżmieß : Z czego nie tylko
temu Nowemu Bráctwu , ále y Oyczyſtym twoim Mie-
śiącom,* (à quibus hæc noua Archiconfraternitas no-
uos expectat ſplendores) *wiecey świátłá, y ozdoby przy-
bedźie ; á co zá tym idźie ,* nouus hic Marianæ fæcundi-
tatis partus, benigno tuo adoleſcet aſpectu ; Noua hæc

 Plantu-

Plantula Lilij Mariani inter ſpinas vernantis, tuo fa-
uore corroborabitur, ne à peſtifero alicuius aſtri ocu-
lo ſyderetur. *Przyimiże iuż* Illuſtris ac Reuerendiſſ:
Domine, *te Archikonfráternia, pod oſobliwa opieke two-
ie: przyimi y te kśiażeczke pod obrone Páńska, á tá* vt ſi-
mul ſit & debiti mei, & ſingularis erga Illuſtrem &
Reuerendiſſ: Dominationem tuam, æternum (Ita fi-
at, Ita voueo) obſeruantiæ monumentum. *Ktora
wſzyſtká iák wielka ieſt, od W. M. mego M. Páná prze-
zacnego imienia cene ſwoie y wage, od rak wdzięczność mi-
łośćiwa, od Herbu náoſtátek Oyczyſtego, ſpodziewa ſie od-
nieść iáſność y ozdobe niemáła. Wiecey ponawiáć słowy
chęći moich y życzliwośći przećiwko W. M. memu M. Pá-
nu niechce, rzeczey ſámey, y vsługom, ná káżde roskazánie
W. M. to wſzyſtko com do tad námienił, w áffekćie y w
effekćie zoſtáwuie. I nic wiecey ná ten czás nie rzeke, tylko
ábyś W. M. moy M. Pan y Dobrodziey, przy láſce Bożey
w dobrym zdrowiu y ſzczęśćiu, żył iák nadłużey, ku ozdobie
y porátowániu wolnośći Kośćielnych, Oyczyzny, Fámiliey,
áż też y ku poćieſze wſzyſtkich dobrych. Poſzczęść winſzowá-
niu memu Ty ſámá wſzechmocna Mátko, y Pánno Niepo-
kalána, ktorey ſie opiece oſobliwey y z Dobrodzieiem moim
pokornie oddáie.* Dat: Crac: in Ædibus meis Caſimi-
ritanis, ad Templum S. Iacobi Apoſtoli, IV Idus Iu-
nij, M. DC. XXXII.

bliwym przywileiem Boſkim nádáne: A ták ktoby
tákowe zgromádzenia názwał źrzodłem świátłośći/
ábo iáko ktoś z Medrcow kiedyś Egipt/ dla wiel-
kiey iego ozdoby/ Vrbem Solis, Miáſtem słońcá/ nie
zbładziłby. Aleć ia tu z zalotámi Bractw/ y tych
świetych gromad rozwodzić ſie niechce/ áby ná
mie oná przymowká nie przypádłá/ o ktora przy-
chodza ći/ co rzeczom ſámym przez ſie iáſnym/ niema-
drze przyświecáia. Wiec nie moge tu powinſzowáć
Stołecznemu Miáſtu Krákowowi/ á záraz y Ká-
zimierzowi náſzemu: rzeke wyráźniey wſzytkim oby-
wátelom oboiey płći przy Krákowie mieſzkáiacym/
nie moge/ mowie/ nie powinſzowáć ſzcześćia/ kto-
rym nád inſze Miáſtá Koronne opływa; niewiem by
ſie mogł ználeść Kośćioł ábo Klaſztor/ przy ktorym
by iáko przy Słońcu Miesiac/ badź też iáko gwia-
zdy przy miesiacu/ mnieyſze ábo wietſze Bráctwá
y zgromádzenia rożnych ſtanow zebráne/ znáydo-
wáć ſie nie miáły: ktore wſzytkie/ y Kośćiołom/ y
Miáſtom ozdobe niemáła/ á dla przykłádu żywotá
pobożnego/ y pożytek wielki czynia. Swiećí ſie
Krákow od Zamku Krolewſkiego/ świeći od
Baſzt/ od murow/ od kámienic/ y dworow/ pie-
knie y geſto wybudowánych: ále nie rownie od Ko-
śćiołow/ od Klaſztorow/ y od inſzych Káſztellow
Duchownych/ dla ktorych Miáſtá Chrześćiáńſkie

niedobytemi ſie czeſto ſtáia. Nie zgrzeßę / ieſli też
Bráctwá wieża Dawidowa názowie / z ktorey
wßeláka ármatá y oreże duchowne/ tarcz/ nieprzeli-
czone kupy / ná odbićie niewidomych poſtrzałow
czártowſkich/ gotowe wißą. Niechce ia tu żadnego
porownánia czynić Bráctwá iednego z drugim/
wßytkie bowiem wynálazkiem ſą świetym / wßyt-
kie láſkámi od Bogá przez Stolice Apoſtolſka ná-
dáne/ ktorych porządnie zááżywáć / ieſt ſobie droge
do zbáwienia predßa y ſmárownieyßa gotowáć.
Zadnemu tedy ná powadze y ſtárożytnośći nieu-
włoczac : Chwálebne ieſt Bráctwo Rożáńcá/ zá o-
ſobliwym vpomnieniem Naświetßey Pánny przez
Dominiká ś. ludźiom podáne : nabożna / á dla v-
martwienia ćiáłá / y ćierpieć IEZVSOWI pomagá-
iąca Archiconfraternitas Compaſſionis. Słodkie y
ono / ktore ieſt Jmieniowi IEZVS, y naświetßemu
Sákrámentowi poświecone. Poćiechy pełne Brá-
ctwo Szkáplerzá/ iáko y ono / ktore ſie Anna świe-
ta Sámotrzećia ßczyći. Nuż Bráctwo Micháło-
wi ś. y Anyołowi Strożowi oddáne / y inße tym
podobne / á iákich pożytkow y iákiego ćwiczenia o-
koło cnot świetych w ſobie nie máia ! żadnemu ná
ozdobie nie ſchodźi / żadnemu ná vczynkách pobo-
żnych/ ktore ſobie káżde z nich zá cel y koniec ſwego
powołánia záłożyło. Już ćiáłá dobrowolnym vmar

twieniem karząc: iuż vbogich iałmużna obſyłáiąc: iuż
poſty y modlitwy pewne odpráwuiąc / chorych ćie-
ßąc/ nieumieietnych náuczáiąc/ vmárłych grzebiąc/
Chrześćiáńſkie ſpráwy nie ták z powinnośći/ iáko
ráczey z nabożeńſtwá / ná cześć Bogá y Chryſtuſá /
tudźież y Mátki iego Naświetßey/ ochotnie odprá-
wuią. Swiete tákowe ſą Bráctwá/ Towárzyſtwo
prawdźiwe Kátholickie/ w tych zgromádzeniách ie-
den drugiemu przykłádem świecąc / prowádza.
Miedzy temi wßytkimi dawnieyßemi/ to nowe/ pod
Tytułem *Niepokalánego Poczećia Naświetßey Pánny,*
gdy z Rzymu do Polſki tymi czáſy przyprowádzo-
ne / y przy Kośćiele Fárſkim S. Jákubá ná Kázi-
mierzu złożone bydź ogłaßam/ oraz iſtote y zacność
iego/ ábyś vważył/ radbym Czytelniku miły. Ma
naprzod to Bráctwo / y owßem Arcybráctwo nád
inße/ iż krom porządkow zwyczáynych inßym Brá-
ctwom / iákowe ſą Schadzki/ Miesieczne Kom-
munie/ Vſtáwy/ Mße pogrzebne / Modlitwy pe-
wne/ y tym podobne. To nowe Arcybráctwo Po-
czetey bez grzechu Pánny / wßyſtko ſwe naboże-
ńſtwo záſádźiło ná wypoſáżeniu Pánienek vczći-
wych / ktorych Rodźice w śieroctwie odumieráią.
Nádto wychowánie kilku Chłopiąt tákże śierot/ w
pewney bárwie/ y z pewnymi znákámi ná to od
wßyſtkiey Bráćiey porządnie wybránych/ áby poki

lat większych nie dorosna/ w náukách wyzwolonych pilnie w boiázni Bożey nákłádem Bráctwá byli wychowáni / y tákowe powinności krom tego że z nowym tym Bráctwem przyszły do Krákowá/ nowe sa/ y inszym Bráctwom nie zwyczáyne; Bo dobrze toż vczynić moga/ nie bez wielkiey v Bogá zásługi/ y insze zgromádzenia pod iákimkolwiek Tytułem zebráne. Bráctwo iednák / ábo Archikonfráternia Poczetey Pánny / wzięłá ná sie ćiężar obligu osobliwego/ ktory y istota iest Bráctwá pomienionego; A wszákże ten oblig wykonywáć ták bedzie powinna / ile dostátki Bráckie wystárcza. Y záprawde / ieśli gdźie to świete Bráctwo pożytek swoy y chwałe Bogu większa przynieść może / tedy w Krákowie / y w przyległych do niego mieyscách: kedy sielá dla vbostwá Pánienek / czesto zá dobrowolnym zezwoleniem / ách zápámietáłych Rodźicow / raz o vtráte czystośći przyszedszy / boday nie do śmierći swawolny żywot prowádźić musza. Słuszna tedy rzecz/áby gestá y miłośierna reká wpisuiac sie w to Bráctwo / Jálmużnámi zgubie ták wielu dusz Pánieńskich/ zábiegáłá: Jákoż kto zdrowym rozumem/ weyźrzy w to nabożeństwo tey Archikonfráterniey / większa mu poniekad nád insze Bráctwá zacność y powage przyznáć musi. Bo ieśli wielka rzecz iest modlitwy ofiárowáć zá sie ábo

zá dru-

zá drugiego / większa zábieżeć Jálmużna iáka potrzebie bliźniego: á dáleko nierownie przyiemnieysza Bogu vczynność bedźie/ ktora ná cáły żywot od wielu grzechow od sromoty doczesney / á záraz od zguby wieczney bliźniego wybáwić może; Co sie dźieie w podobnym rázie. Abowiem wydániem w stan Małżeński iákiey Pánienki dobrze podłego / otoli vczćiwego vrodzenia: O iák sielá sie grzechow / iák wiele zgorszenia/ á co zátym idźie/ záboystwá/ bluźnierstwá/ przeklectwá / nie tylko z Krákowá / ále y z świátá vprzatnie? Nie dasz mi wiáry Czytelniku/ ále oczy y vszy twoie weźmi ná świádectwo / porádź sie pámieći twoiey / gdyż niepodobna ábyś kiedy czego podobnego / á snadź z gorzkośćia sercá nápátrzyć sie y násłucháć nie miał. Trudno wyliczyć/iák wiele dusz płći Białogłowskiey bez nádźieie wstapienia do iákiego stanu/ ginie. Z ktorych iedná náprzykład swawolnicá / ieśli vrodá á záraz y vbostwo do tego przystapi / o iák ich wiele zárázi y nápsuie bespieczeństwem swoim! Swiatobliwe tedy musi bydź / y náder chwálebne Bráctwo/zgubie dusz krwia Jezusowa odkupionych zábiegáiace. Co ieśli mie kto spyta / dla czego to zgromádzenie tákowe nabożeństwo wyposáżenia Pánienek sobie zá osobliwa powinność obráło? Ná to ták krotko odpowiádam: Aby Tytułowi swe-

mu dosyć

mu doſyć vczyniło; Niepokalánego Poczećia czyſtey Pánny y Mátki Bożey Imieniem ſie popiſuią; A czemuż/ áby żadney obrázy tá Anyelſka cnotá od ludzi nie odnośiłá / przeſtrzegáć nie máią? Wrodzona tedy cechá y pieczęć ma bydź Bráctwá tego do czyſtośći dußney y ćieleſney/ nie tylko ſobie/ále y bliźnim dopomagáć; Ponieważ tá/ ktorą ſobie zá przewodniczkę obráli / Niepokalána mowię Pánná y Mátká/ ślubem ſie wieczney czyſtośći záraz przy Poczećiu ſwoim Troyce przenaświętßey obowiązáłá / iáko Doktorowie świeći náuczáią. Kocha ſie bowiem tá Pánná w cáłym Pánieńſtwie; Kocha ſie w czyſtośći / záczym prágnie/ áby ći co ſie do niey vćiekáią / niczym ſie do niey odzywáiąc/ nie popiſowáli/iáko czyſtośćią ſobie y komu inßemu do záchowánia ſkárbu ták wielkiego pomagáiąc: Ináczey bez tey cnoty żadna ſie iey ofiárá niepodoba. Ná tym tedy gruncie záſádźiłá ſwoie iſtotę y ozdobę tá Archikonfráternia/ pod Tytułem *Niepokalánego Poczećia Náświętßey Pánny* w Rzymie z dawná záłożona; A teraz świeżo do Kázimierzá z poćiechą wielką Obywátelow Miáſtá Stołecznego wprowádzona; ćiebie ktory tę Kśiążkę czytáć będźieß / do śiebie przez mię zápraßa/ ábyś tey Pánny ták gruntownym nabożeńſtwem vczćić nie zániedbywał. Y záprawdę krom pożytkow pomienionych/ ſtárożytność Brá-

ctwá tego pomienionego / krom inßych Páńſtw y Rzymu/ oſobliwie w Kroleſtwie Hißpáńſkim/ mogłáby káżdemu do zámiłowánia onego bydź powodem. Lecz iż o tym przy opiſániu świętá Niepokalánego Poczećia tey Pánny/ mam śiłá mowić w częśći piątey: Ná ten czás to tylko námienię; Przyznáć mi to káżdy muśi / że tá Pánná pierwey ieſt poczętá / á poczętá bez grzechu pierworodnego / niżli národzona / ábo y od Anyołá pozdrowiona byłá. Y owßem / niżeli inße przywileie od Bogá bráć poczęłá (dobrze ią do otrzymánia tych wßytkich łáſk od wieku Bog przeznáczył) y dla tego iey zá ſpolną zgodą Doktorowie świeći w Kośćiele powßechnym one ſłowá Mędrcá przypiſuią: *Pan mię obrał y opánował ná początku drog ſwoich.* To ieſt/ od wieku przeznáczył mię/ ábym byłá nietylko Oblubienicą záwße niepokalána/ ále y Mátką nienárußona Syná iego: ktore to obránie y ośięgnienie Boſkie/ względem tey Pánny/ poczęło ſie ſámą rzeczą pełnić przy Poczećiu iey niepokalánym. Poczęćie bowiem tey Pánny/ oraz pierwßym było początkiem odkupienia náßego; iáko bowiem w káżdey ſpráwie początek ma ſwoie oſobliwe zálecenie / y powagę / przeto iż w ſobie zámyka wielką część rzeczy / ktore máią z onego początku wychodźić. Toż ia rzekę o Niepokalánym Poczęciu tey Pán-

ny / iż ono iest początkiem wszelákiey dálszey świątobliwośći / ktora ieno w duszy náydowáć sie miáłá / gdyż z onych łask / ktore przy Poczećiu od Bogá wzięłá / wszytko szczęśćie y błogosłáwieństwo / nietylko ná nię / ále y ná narod ludzki przez nię wypłynęło : záczym wszytkie insze spráwy cudowne / ktore sie około tey Pánny dziáły (wyiąwszy sáme godność Máćierzyńską / ktora tákież przy Poczećiu iest iey pozwolona) iáko gwiazdy przy słońcu gásnąć muszą. Czego ná dowod służą one słowá z Psálmu : *Kocha sie Pan w bramách Syonu, nád wszytkie przybytki domu Iákobowego.* To iest / w Poczećiu tey Pánny / ktore iest y było bramą do wszytkich poślednieyszych zásług : kocha sie Bog / á zátym milsze mu są nierowne początki żywotá tey Pánny / niżeli dostoyność y doskonáłość wszytkich inszych świętych. A co mowię o zacnośći Poczećia tey Pánny / toż po wielkiey częśći mowić sie może y o Bráctwie tegoż Tytułu / względem Bractw inszych / pod Imieniem teyż Pánny / záłożonych. Do tego y to może sie przełożyć / iż w inszych Bráctwách iákoby zwyczáyne / ácz bárzo chwálebne nabożeństwá / ku tey Pánnie ludźie pokázuią ; kiedy ią z Anyołem / ábo náprzykład y z Elżbietą świętą pozdrawiáią / kiedy ná chwałę iey iedni Koronki / drudzy y Rożániec cáły / Psálterze / Officya / y insze modlitwy odmawiáią : ábo iáko

drudzy

drudzy ná częśći iey Szkáplerze / Metállá / Paciorki / Petá / y tym podobne znáki wdzięcznośći przećiwko niey (cnot iey / co naprzednieysza iest / násláduiąc) przy sobie noszą. W tym Bráctwie Niepokálánego Poczęćia dobrze żadnych tákowych znákow / powierzchownego ku teyż Pánnie nabożeństwá nie máią / áni sie ná nie obowiezuią (mogą iednák te wszytkie stáć z tym nászym) wszákże máią dáleko znácznieysze swoie znáki / y herby / kleynoty dáleko kosztownieysze / ktoremi pierśi y głowę tey Niepokáláney Pánienki zdobią. Azá nie wielki kleynot ? ázá nie drogie noszenie Czystość Pánieńska ? ktora od vpádku y sromoty ochroniona / zá ich stárániem być może ? Zá czym ile ich kosztem tego Bráctwá w stan Małżeński wydawáć y wyposażáć będą / tyle drogich pereł y kámieni / tyle dyámentow ná pierśiách y ná głowie Krolowey niebieskiey záwieszą. Wprawdźie iáko to ná nowinie / ná wielkie sie rzeczy / ábo y posági tá Archikonfráternia odważyć nie może / gdyż áni dochodow tákich / áni Dobrodźieiow znácznych ieszcze nie ma : Zdárzy iednák Bog wszechmogący / zá przyczyną tey Niepokáláney Pánny / y zá tą Informácyą / ktorąć do wiádomośći podáie / Czytelniku miły / że y ty sam wpisawszy sie w to Bráctwo / dopomagáć ták wielkiemu dobremu szczodrobliwie nie omieszkasz. Dosyć ná ten czás będźie /

kiedy

kiedy według ściſłych iáłmużn ſwoich vbożßym / y mnieyßey kondicyey pánienkom / bądź to z Káźimierzá ſámego / bądź ze wśi pobliżßych / byle vczćiwie wychowánym pomocy y rátunku przyſtoynego dodádzą. Mogłbym tu wſpomnieć y opiſáć ſpoſob / ábo inße okoliczności / iákowe máią bydź záchowáne w obierániu Pánienek ná opiekę tego Bráctwá odłączonych; ále iż ná opiſánie tego / część czwarta tego tráktatu oddźieliłem / tám ćię odſyłam. Jednym ſłowem z vſtaw niżey położonych / iſtoty tego Bráctwá / y zacności iego / káżdy łácno ſam przez ſię doyśdź może. A by nic inßego nie było / iedno ſámo miękkie á práwie delikáckie ku Niepokalánemu Poczęćiu tey Pánny nabożeńſtwo / ktore ninaczym bárdźiey nie záwiſło / tylko ná obronie Niepokalánego iey Poczęćia: tedy dla tey ſámey przyczyny / káżdy práwowierny miałby ſię do ták świętey gromády ćiſnąć / áby iednoſtáynym głoſem / gdyby to być mogło / y przed wßytkim świátem / to o tey Pánnie káżdy ogłaßał: *iż ſię poczęłá zá oſobliwym przywileiem Boskim, bez wßelákiey zmázy grzechu pierworodnego.* Czego ná dowod / gorący obrońcá Niepokalánego Poczęćia tey Pánny mieć może. Rozmáite wywody y świádectwá / ábo z ſámych figur ſtárego Teſtámentu bez liczby wyięte; náprzykład / krzak Moyżeßow gorąiący / á zgorzeć nie mogący /

izali nie był wizerunkiem / nietylko Pánieńſtwá przy máćierzyńſtwie nienárußonego / ále y Poczęćia iey Niepokalánego w żywoćie Anny świętey? nuż áza nie Poczęćie iey znáczyłá oná Arká teſtámentu / z drzewá Setym nieſkáźitelnego zbudowána? ále y oná Láſká Aaronowá / ktora cudownie w źieloność zákwitnęłá / áza figurą nie byłá tegoż Niepokalánego Poczęćia tey Pánny? ktora záwße wolna zoſtawáłá od wßelákiey żagwie pierworodney / wolna od wßelákiego grzechu namnieyßego / żadney krzywizny ſkázy w ſobie nie máiąca? Poczęta ießcze tá Pánná byłá przefigurowána y w onym Thronie Sálomonowym / z kośći białey ſłoniowey vrobionym / złotem czyſtym nákrytym; iáko bowiem kość ſłoniowa okrom tego iż biała ieſt / ieſt nád to twárda / á do tego z nátury ſwey źimna: ták co może bydź bielßego nád czyſtość tey Pánienki? Co mocnieyßego nád tę białagłowę mężną / ktora nogámi ſwemi łeb olbrzymá piekielnego ſtárłá? ktora náoſtátek dußá ſtworzona mogłá bydź / że ták rzekę / źiemnieyßą / y ktora nieużytßą ſię ſtáwić náprzećiw grzechowi pierworodnemu; nád tę ſámę / ktorą Duch święty ták okrył ſam ſobą / iż oney vpalenie żadne grzechowe nigdy nie doßło. Opußczam inße figurálne świádectwá Stárego teſtámentu / ktorych ná dowod Niepokalánego Poczęćia Doktorowie śś. á z nimi nieprzeliczona liczbá Theologow v-

czonych/ y nabożnych ku tey Pánnie/wyráźnie záży-wáią. Jednym onym zámkne / kiedy ia ćiż Doktorowie do miástá świetego przyrownywáią. *To práwie Miásto sam Bog záłożył, y sám go vgruntował:* á to vczynił nie ná stárym Adámie / ále ná łásce swoiey Boskiey / ná gorách świetych / ná zasługách przyszłego Chrystusá/ktory sam miał bydź gruntem y kámieniem wegielnym Kośćiołá wszytkiego. Jákoż tedy tá Pánná ná ták mocnym grunćie vsádzona / y od ták wszechmocnego Architektá wybudowána / y owszem zgotowána zá pálac słowu przedwiecznemu/nárużona y ozdobiona od grzechu pierworodnego być miálá! Vchoway Boże ták rozumieć/wiernemu y prawdziwie nabożnemu chwalcy y obrońcy Niepokalánego Poczećia tey Pánny. z ktorych krotkich dowodow poćiechá pewna w tym Bráctwie ábo żyiacym/ ábo żyć zámysláiacym; że ták piekna/ y ták śliczna ná duszy y ná ćiele máia pánienke/ zá przewodniczke y zá mistrzynia: ná ktora iáko we zwierćiádło pátrzac okiem pokornym / zmaz y mákuł swoich łácno popráwić / y do dobrego sie pobudźić káżdy może. Bo ieśli (o czym świádcza ći co rzeczy przyrodzone opisuia) náyduia sie tákie kámienie/ y tákie perły / ktore gdy kto przy sobie nosi / tym sámym czystośći nieiáka obrone y pomoc dáie: Czemuż tego o tey Pánnie y perle niebieskiey / ábo o nabożeństwie ku Niepokalánemu iey Poczećiu trzymáć

mác nie mamy? y tákże życzliwsze beda gwiazdy y niebo w dániu ták cudowney mocy perłom ziemskim / á niżli Bog y Pan niebios/ w pozwoleniu rownie cudowney mocy tey Pánnie y Krolowey niebieskiey? Może ieszcze bázyliszek (ieśli to prawdá/co o nim piszą) wzrokiem swoim iad z niego táiemnie wypuszczáiac/ człeká zábić: tá Pánná nabożeństwem/ ktore kto przećiwko niey záwziął / do łáski y żywotá zbáwiennego przywroćić nie bedźie mogłá? Broń nas Boże ták słábego rozumienia o przyczynie ták wszechmocney Przyczynićielki máiestatu iego. Rzeke krotko/á prawdźiwie/czytelniku miły/nie tylko przyczyná tey Wielgorządźczyney świátá wszytkiego / ále gołe / byle z nabożeństwem / w pokusách zwłaszczá ćielesnych / wymowione te słowá: *Przez Niepokaláne Poczećie twoie, Niepokalána Pánno y Mátko Márya, wybaw mie od pokus ćielesnych.* Te mowie ábo podobne słowá w zasługách Niepokalánego iey Poczećia z vfnośćia w tákowych rázách wymowi one/ gotowa obrone y poćieche nie w iednego człowieká duszy(o czym niżey vsłyszysz)spráwiły. Ták tá Pánienká wzbudza ludźie ku Niepokalánemu Poczećiu swemu/nabożne: słusznie dány iest ten przywiley Poczećiu iey / ktore sámo po Poczećiu wćielonego Bogá/ iákom wyżey námienił/ przećiwne iest y było tákiemu iádowi/tákim podniátom y zapálom piekielnym. Boia sie czárći imieniá tey Pánienki / lekáia sie / ábo

 ná iedno

ná iedno wspomnienie Niepokalánego iey Poczęcia/ y nátychmiast vchodzą z sercá ku niey nabożnego / nie inaczey iedno iáko wężowie przed zapáchem drzewá Cedrowego. Vmieyże sobie ważyć Czytelniku łáskáwy ták krotką modlitewkę / á ták skuteczną: vmiey we dnie y w nocy ná káżdym mieyscu ogłaszáć łáski Poczęćiu iey pozwolone: pámiętáiąc ná ono co Anzelm ś. o tym nápisał: *Nie podobna, práwi / áby z rozpámietywánia y vważánia tey Pánny, zbáwienia nie miał grzesznik otrzymáć, ktorey żywot niepokalány sstał sie drogą Zbáwićielowi do vleczenia grzechow świátá.* A wszákże nie dosyć chwalić tę Pánnę z pánieństwá ták wysokiego / ábo iey bronić Niepokalánego Poczęćia. Istotá nabożeństwá prawdziwego ku niey iest / brzydźić sie y pomysleniem grzechow ćielesnych/iák nabárziey: czego ia / áczkolwiek wszytkim práwowiernym/ zá przyczyną tey Krolowey Anyelskiey / winszuię / osobliwie iednák tobie Czytelniku / ktory masz áffekt ku temuż Arcybráctwu: ále ábyś iák naprędzey / iesli nie możesz rzeczą sámą/ á to dla odległośći mieyscá/przynamniey prágnieniem gorącym stárał sie dla vczestnictwá ták wielkich przywileiow/być w tym zgromádzeniu.

Więcey mowić, y pisáć o záłotách tey Archikonfraterniey nie zda mi się potrzebá: mądremu, y nabożnemu ku Niepokalánemu Poczęćiu tey Pánny teraz dosyć.

LVDOVI-



LVDOVICVS

Miseratione Diuina Tituli S. LAVRENTII in Damaso Presbyter Cardinalis LVDOVISIVS, S. R. E. Vicecancellarius, ac Venerabilis Archiconfraternitatis Sanctissimæ Conceptionis Immaculatæ MARIAE Virginis Protector. Ioannes Baptista Vellius, Prior. Marius de Rubeis, Theodorus à Mayden, Valerius de Amolaris, eiusdem Archiconfraternitatis Primicerius, & Custodes.

Dilectis Nobis in Christo Confratribus, Societatis Conceptionis B. MARIÆ, *in Ecclesia Parochiali S.* IACOBI *Maioris in Casimiria Ciuitatis Crac: auctoritate ordinaria Canonicè erectæ, Salutem in Domino sempiternam. Nos qui iuxta Officij nostri debitum, fidelium salutem, pietatisq; ac Religionis progressum, procurare debemus, libenter nostræ Archiconfraternitati, aliâs eiusdem instituti Confraternitates adiungimus, & aggregamus, illisq; sic aggregatis, Indulgentias, facultates, ac alias Spirituales gratias, & Indulta, iuxta facultatem nobis à Summis Pontificibus concessam, impartimur. Qua de re, cùm Illustris & Adm: Rndus D.* IOANNES OLCHAWSKI, *Canonicus Opatouiensis, ac Præpositus Parochialis Ecclesiæ suprascriptæ, sub cuius absentia ab Vrbe, procurante D.* IOANNE CAROLO NERWICZ, *Præposito Dobrowodeń: Crac: Diœc: prout nobis de eius mandato procuræ constat, eiusdem Archiconfraternitatis*

Procuratores aggregationem huiusmodi, & Indulgentiarum communicationem, enixè postulauerint: Nos Protector, Prior, & Custodes præfati, totam ipsam Archiconfraternitatem repræsentantes, fel: record: CLEMENTIS Papæ VIII. Constitutioni super huiusmodi aggregationem, & cælestis Ecclesiæ Thesauri communicationum moderatione nuper edita, inhærentes his nostris literis, solo Dei amore, ac pietatis, Religionisq́ Christianæ augendæ zelo ducti, Confraternitatem præfatam Canonicè vt superius erectam, attentis Episcopi, seu Ordinarij loci consensus, ac literis testimonialibus, quibus eius institutum, pietas, ac Religio commendatur nostræ Archiconfraternitati (dummodo per nos similis gratia prius alteri in dicta Ciuitate concessa, & tempore huiusmodi concessionis aliæ Archiconfraternitati aggregata non fuerit) iuxta facultatem Apostolicam nobis concessam, adiungimus, & aggregamus, atque illi eius Confratribus, Indulgentias, & Spirituales gratias, infra sigillatim descriptas, nostræ Archiconfraternitati literis Pontificijs, nominatim, expressè, & præcisè, concessas, largimur, & communicamus. Quarum literarum tenor sequitur.

PAVLVS PAPA V.

Ad perpetuam rei memoriam.

CVm certas Archiconfraternitati Conceptionis B. MARIAE, in Ecclesia S. Laurentij in Damaso de Vrbe Canonicè

nonicè institutæ, Indulgentias, & gratias Spirituales, quibus in posterum fruatur, duxerimus perscribendas. Idcircò de Omnipotentis Dei misericordia, ac Beatorum Petri & Pauli Apostolorum, eius auctoritate confisi, omnes & singulas Indulgentias, peccatorum remissiones, ac pœnitentiarum relaxationes, eidem Archiconfraternitati, & illius Confratribus & Consororibus, per quoscunq; Romanos Pontifices Prædecessores nostros hactenus concessas, reuocantes, annullantes, ac nullius roboris & momenti, posthac à data præsentium fore declarantes. Omnibus & singulis vtriusq; sexus Christifidelibus, qui dictam Archiconfraternitatem de cætero ingredientur, die primo eorũ ingressu; si verè pœnitentes ac confessi, Sanctiss: Eucharistiæ Sacramentum sumpserint, Plenariam. Ac tam ipsis nunc, & pro tempore describendis, quàm iam descriptis in dicta Archiconfraternitate Confratribus, & Successoribus, Consororibus, in cuiuslibet eorum mortis articulo; si pariter verè pœnitentes, confessi, ac sacra Communione refecti, vel quatenus id facere nequiuerint saltem contriti, nomen IESV, ac Beatiss: MARIAE Virginis, ore si potuerint, sin autem corde deuotè inuocauerint, etiam Plenariam. Necnon eisdem Confratribus, & Consororibus, qui pœnitentes, & confessi, in Conceptionis B. MARIAE festiuitate, Sanctiss: Eucharistiæ Sacramentum sumpserint, & ibi pro Christianorum Principum concordia, hæresum extirpatione, ac Sanctæ Matris Ecclesiæ exaltatione, pias ad Deum preces effuderint; quo die festiuitatis huiusmodi id egerint, Plenariam similiter omnium peccatorum suorum Indulgentiam, & remissionem, misericorditer in Domino concedimus. Insuper eisdem Confratribus, & Consororibus, similiter pœnitentibus & confessis, qui in Natiuitatis, Annunciationis, Purificationis, & Assumptionis, eiusdem B. MARIAE, festis diebus, dictum SS. Eucharistiæ Sacra-

Sacramentum sumpserint, & orauerint, vt præfertur; quo die prædictorum id egerint, septem annos, & totidem quadragenas: ijs verò qui Processioni per dictam Archiconfraternitatem in die festo Conceptionis eiusdẽ B. MARIAE singulis annis fieri solitæ, in quo puellas Matrimonio collocare consueuit, interfuerint; tres annos, & totidem quadragenas. Necnon qui Congregationibus, tam publicis, quàm priuatis, eiusdem Archiconfraternitatis, vbi ipsius negotia tractantur, pariter interfuerint, centum dies pro qualibet vice. Præterea, tàm eisdem Confratribus & Consororibus, quàm alijs vtriusq; sexus Christifidelibus, qui singulis diebus festis, Vigilijs, & Sabbathis, eiusdem B. MARIÆ, totius anni, in Capella Conceptionis eiusdem B. MARIÆ sita, in præfata Ecclesia interfuerint; quoties id fecerint, vel interfuerint, & ibi Litanias & Antiphonam, *Salue Regina*, audiuerint, aut illas recitauerint, quoties id fecerint, ducentum dies. Necnon eisdem Confratribus, & Consororibus tantùm, qui corpora Defunctorum Confratrum, & Consororum, dictæ Archiconfraternitatis, ad Sepulturã Ecclesiam comitati fuerint, & pro ipsius defuncti anima, preces Deo effuderint, ducentos dies pro qualibet vice. Quoties verò Conscientiæ suæ vesperè examen egerint, & protectioni eiusdem B. MARIÆ Virginis, & Angeli Custodis, sese commendauerint; toties centum dies: ijs verò qui in honorem eiusdem Immaculatæ Virginis MARIÆ, pauperibus puellis, ne in Diaboli potestatem veniant, subuenerint, & auxilium præstiterint, aut quouis modo earundem pudicitiæ conseruandæ occasionem præbuerint, quotiescunq; hæc egerint. Annum vnum. Qui verò paci & vnioni inter fideles constituendæ, operam dederint, aut peccatum reliquerint, aut Hospitalia, & Carceratos visitauerint, & ignorantes doctrinam Christianam docuerint, sexaginta dies pro qualibet vice: ijs verò qui Officium B.

MARIÆ Virginis deuotè recitauerint, quinquaginta dies pro qualibet vice: & qui quotidie dictum Officiũ per Mensem continuum similiter recitauerint, si confessi, & Sacra Communione refecti fuerint, septem Annos, & totidem quadragenas, semel pro quolibet Mense, de iniunctis eis, seu aliâs quomodolibet debitis pœnitentijs, in forma Ecclesiæ consueta relaxamus. Præterea eidem Archiconfraternitati, ac illius nunc, & pro tempore existentibus Officialibus, vt omnes, & singulas suprascriptas Indulgentias, & gratias Spirituales, alijs Confraternitatibus sub inuocatione Conceptionis eiusdem B. MARIÆ nunc erectis, & in posterum Canonicè erigendis, vbiq; locorum existentibus, seruata tamen forma præscripta in Constitutione fel: recor: CLEMENTIS VIII. Prædecessoris nostri, communicare liberè, & licitè, possint & valeant, auctoritate Apostolica, tenore præsentium, facultatem concedimus, & impartimur. Non obstantibus Constitutionibus, & Ordinationibus Apostolicis, cæterisq; contrarijs quibuscunq; præsentibus, perpetuis futuris temporibus duraturis. Datum Romæ apud S. Marcum, sub Annulo Piscatoris, die V. Iulij. M. DC. VII. Pontificatus Nostri Anno III.

Quibus omnibus Indulgentijs, & gratijs Spiritualibus, suprà sigillatim descriptis, præfata Confraternitas, eiusq; Confratres, vti, potiri, ac gaudere possint, iuxta Constitutionem fel: record: CLEMENTIS *Papæ* VIII. *tenoris sequentis.*

CLEMENS PAPA VIII.

Ad perpetuam rei memoriam.

QVæcunq; à Sede Apostolica ad promouendam Christifidelium salutem aliquando concessa sunt, & si ea

maturo consilio, magnaq; prudentia & cautione sancita, & decreta sint tamen cùm Rom: Pont: de animarum salute sollicitus, progressu temporis animaduertit sensim aliquos abusus in eisdem statutis, & decretis obseruandis prouenire, debet pro sui Pastoralis officij munere illis opportuna ratione occurrere, & quantum cum Domino potest, adhibito salutari remedio prouidere. Cùm itaq; à pluribus Rom: Pont: Prædecessoribus nostris, & forsan etiam à Nobis nonnullis Regularibus Ordinibus, Religionibus, & institutis, ac etiam Christifideliũ Sæcularium, Archiconfraternitatibus, & Congregationibus, diuersarum Nationum, Nominum, & Institutorũ, tàm in Alma Vrbe nostra, quàm in alijs Ciuitatibus, & locis Christiani orbis institutis, facultas erigendi, & instituendi in eorum & alijs Ecclesijs, & Collegijs, necnon etiã sibi aggregandi Confraternitates, & Congregationes, in eadem Vrbe, & in alijs locis existentes, eisque Priuilegia, Indulgentias, Facultates, aliasq; Spirituales gratias, & Indulta sibi concessa, respectiuè communicandi attributa fuerit, ac nulla certa forma, vel ratio præscripta sit, quæ in huiusmodi erectionibus, institutionibus, aggregationibus, & communicationibus faciendis seruari debeat. Propterea siue negligentia Superiorum Ordinum Religionum, & Institutorum, vel Officialium, Archiconfraternitatum, & Congregationum erigentium, instituentium aggregantium, & Communicantium, quæ Confraternitatibus, & Congregationibus erigendis, instituẽ: & aggregañ: & quibus Communicationes, Priuilegiorum, Indulgentiarum, aliarumq; gratiarum prædictarum fiunt, non seruant formam in huiusmodi erectionibus, institutionibus, aggregationibus, & Communicationibus, seruari debitam, neq; præscribunt modum, quo Suffragia, Indulgentias, facultates, aliasq; Spirituales gratias, & indulta præfata consequi debeant, seu ipsarum Con-

fraternitatum & Congregationum incuria, quæ non inquirunt ea, quæ præstare oportet, vt illa consequantur, nonnullæ prauæ consuetudines irrepserunt; multaq; incommoda inde prouenerunt, quibus Nos pro commisso Nobis Apostolicæ sollicitudinis officio, paternaque erga omnes Christifideles charitate prospicere volentes, hac nostra Constitutione perpetuò valitura decernimus, atq; statuimus, vt in posterum, tàm huius Almæ Vrbis Nostræ, quàm aliarum Ciuitatum, & locorum, totius Christiani Orbis, Regularium Ordinum, Religionum, & Institutorum, quibus in eorum & quibuscunq; alijs Ecclesijs, & Collegijs, Confraternitates Sæcularium erigendi, & instituendi, facultas concessa est, necnon etiam Archiconfraternitatum, & Congregationum cuiusuis nationis, nominis, & Instituti, illæ sint, & in quibuscunq; Ecclesijs, domibus, & Oratorijs, tàm Sæcularium, quàm vt præfertur, quorumcunq;, etiã mendicantium Ordinum, Religionum & institutorum, Regularium quauis, tàm Ordinaria, quàm Apostolica auctoritate erectæ, & institutæ existant, seu alias quouis modo introductæ reperiantur, quibus alias Confraternitates, & Congregationes instituendi, erigendi, ac sibi aggregandi, illisq; Priuilegia, Indulgentias, facultates, aliasq; spirituales gratias & indulta præfata elargiendi, & Communicandi potestas à Rom: Pont: Prædecessoribus Nostris, vel à Nobis & Apostolica Sede attributa fuit, Magistri, Priores, Præpositi, Rectores, Gubernatores, Præceptores, Primicerij, Prælati, Custodes, Guardiani, Præfecti, Administratores, & alij Officiales, seu Superiores, quouis modo nuncupati: Regularium siquidem Ordinum, Religionum, & Institutorum, vnam tantùm Confraternitatem & Congregationem, de consensu tamen Ordinarij loci, & cum literis eius testimonialibus, quibus Confraternitatis, & Congregationis erigendæ, & instituendæ pietas, & Christianæ

charitatis officia, quæ exercere cupit, apud eos commendentur, in eorum, & quibuſcunq; alijs Eccleſijs & Collegijs erigere, & inſtituere: cæterarum verò Archiconfraternitatum, & Congregationum, in ſingulis Ciuitatibus, Oppidis, vel locis, etiam vnā Confraternitatem, & Congregationem duntaxat, quæ Apoſtolica, vel Ordinaria auctoritate, prius erecta, ac nulli alteri Ordini, Religioni, Inſtituto, Archiconfraternitati, & Congregationi eiuſdem, vel alterius Nationis, nominis, ac inſtituti, aggregata ſit, præuio ſimiliter Loci Ordinarij conſenſu, & cum eius literis teſtimonialibus, quibus eiuſdem Confraternitatis, & Congregationis aggregandæ Inſtitutum, pietas, & Chriſtianæ charitatis officia, quæ exercere conſueuit, apud eos commendentur, ſibi adiungere, & aggregare poſſint. Huic verò Confraternitati, & Congregationi, erigeñ: inſtitueñ: ſeu aggregandæ, ea tantum Priuilegia, Indulgentias, facultates, aliaſq; Spirituales gratias, & Indulta, qui ipſi Ordini, Religioni, Inſtituto erigenti, inſtituenti, ac communicanti; ſeu Archiconfraternitati, & Congregationi aggreganti, nominatim, & in ſpecie, non autem quæ per extenſionem, vel Communicationem, ſibi quouis modo conceſſa ſunt, & illa quidem non ſub generali forma verborum, vel ad inſtar, ſed expreſsè, & in ſpecie communicañ: valeant: ſtatuta autem pro regimine Ordinum, Religionum, & Inſtitutorum erigentium, & inſtituentium, ac communicātium, ſeu Archiconfraternitatum, & Congregationum apgregantium edita, Confraternitatibus & Congregationibus erigendis, inſtituendis, & aggregandis; & quibus communicationes Priuilegiorum, & aliorum p̄torum fiunt, impartiri non poſſint, niſi ea prius ab Epiſcopo Diœceſano examinata, & pro ratione loci approbata fuerint: quæ nihilominùs eiuſdem Epiſcopi Decretis, ac moderationi & correctioni, in omnibus & ſemper ſubiecta remaneant. Inſuper volumus, & ordinamus, p̄ti Ordines, Religiones, inſtituta erigentia, inſtituentia, & communicantia, necnon Archiconfraternitates, & Congregationes aggregantes, certam erigendi, inſtituendi, aggregandi, & communicandi, formulā à nobis nouiſſimè approbatam, diligēter obſeruent, ſecundùm quam Priuilegia, Indulgentias, facultates, aliaſq; ſpirituales gratias, & Indulta, ipſis Ordinibus, Religionibus, Inſtitutis, erigentibus, inſtituentibus, ac communicantibus, ſeu Archiconfraternitatibus, & Congregationibus aggregantibus, nominatim & expreſſè, non autem per communicationem, neque ad inſtar, vt ſuprà conceſſa ipſis Confraternitatibus, & Congregationibus, erigendis, inſtituendis, & aggregandis, & quibus communicationes fiunt, communicare poſſint; quibus Confraternitates, & Congregationes, eiuſdem duntaxat nationis, & nominis, Ordinis, Religionis, & Inſtituti Archiconfraternitatis, & Congregationis, cui aggregantur tam hactenus aggregatæ, quàm in poſterum aggregandæ, vtantur, potiantur, & gaudeant: ita vt dictarum Confraternitatum, & Congregationum, erectarum, inſtitutarum, & aggregatarum: ac quibus communicantes factæ ſunt, Miniſtri, Officiales, & alij ſupradicti, Priuilegia, Indulgentias, facultates, aliaſq; ſpirituales gratias, & Indulta huiuſmodi, præuia tamē recognitione Ordinarij loci, qui adhibitis duobus de eiuſdem Eccleſiæ Capitulo, iuxta Sac: Conc: Trid: Decretum promulganda decernat, debitis temporibus promulgare valeant. Quibus etiam miniſtris Officialibus, & alijs præfatis, Eleemoſynas, & alia oblata Chriſtianæ charitatis ſubſidia, iuxta modum & formam, per Ordinarium loci præſcribendam, remotis tamen menſis, peluibus, capſis, quæ in Eccleſijs, vel Oratorijs dictarum Confraternitatum, & Congregationum: publicè ad hoc exponi conſueuerunt, excipiendi poteſtas detur. Atque hoc ipſum Ordines, Religiones, Inſtitu:

Instituta erigentia, instituentia, ac communicantia, seu Archiconfraternitates, & Congregationes aggregantes, tam Almæ Vrbis nostræ, quàm aliarum Ciuitatum, & locorum quorumcunque, iuxta modum à Vicario Vrbis, & ab Ordinarijs locorum respectiuè præscribendam, obseruare teneantur: Eleemosynas autem sic collectas, in reparationem, & ornatum Ecclesiarum, tam Ordinum, Religionum, institutorum, erigentium, instituentium, & communicantium; ac Archiconfraternitatum, & Congregationum aggregantium, quam Confraternitatum, & Congregationū erigendarum, instituendarum, & aggregandarum. Et quibus communicationes fient, aut in alios earum pios vsus, arbitrio eiusdem Vicarij nostri in Vrbe, necnon Ordinariorum locorum, respectiuè, fideliter exponere, atque erogare procurent, vt omnes intelligant cælestes Ecclesiæ thesauros, non quæstus, aut alicuius lucri causa, sed pietatis, aut charitatis excitandæ gratia, ex Apostolicæ Sedis benignitate, Christifidelibus aperiri. Præterea volumus, vt Confessarij, qui vigore Priuilegiorum, ipsis Ordinibus, Religionibus, Institutis erigentibus, instituentibus, & communicantibus, seu Archiconfraternitatibus & Congregationibus aggregentibus concessorum, ac Confraternitatibus, & Congregationibus aggregandis, communicandorum pro tempore eligi possunt, & poterunt Sæculares, scilicet in Alma Vrbe à Præfato nostro Vicario, extra Vrbem verò à Locorum ordinarijs: Regulares autem, non solùm à Præfato Vicario nostro, & à Locorū Ordinarijs respectiuè, sed etiā à suis Superioribus approbati sint, vtq; Cōfratres confitentes, à criminibus casibus, & Censuris, iuxta dictorum Priuilegiorum (quatenus tamen sint in vsu, & Sacri Conc: Trident: decretis, ac Rom: Pontificum Prædecessorum nostrorum, & nostris Constitutionibus non aduersentur, nec reuocata, aut sub aliquibus reuocationibus cō-

prehen-

prehensa sint) formam & tenorem duntaxat absoluere valeant. Decernimus insuper, vt ijdem Confessarii præfatos Confratres, cuiuscunq; gradus, status, conditionis, & præeminentiæ, etiamsi speciali nota digni fuerint, à Casibus contentis in literis, quæ die Cœnæ Domini legi consueuerunt, necnō violationis immunitatis & libertatis Ecclesiasticæ, aut Clausuræ Monasteriorū, Monialiū, si videlicet sine necessaria & vrgenti causa, ac sine Superiorū licentia, vel etiā si causa & licentia concessa abutentes, præfata Monasteria ingressi fuerint, necnon violentæ manus iniectionis in Clericū & singularis certaminis, seu duelli, ac ab alijs etiam Casibus, tàm à Nobis, quàm à præfato nostro in Vrbe Vicario, & Locorum Ordinarijs respectiuè reseruatis, & pro tēpore reseruandis, & etiam à quauis excommunicatione ab homine lata absoluere, & super irregularitate, tàm ex aliquo defectu prouenientibus, quàm occasione delicti contractis, cum aliquo dispensare prætextu dd. Priuilegiorum nullo modo possint. Demum statuimus & pariter ordinamus, vt Confraternitates, & Congregationes vbiuis locorum, quauis auctoritate, vt præfertur, erectæ & institutæ, & quibus communicationes præ factæ sunt, ac cuicunq; ex dd. Ordinibus, Religionibus, Institutis, Confraternitatibus & Cōgregationibus, vbilibet existeñ: hactenus aggregatæ, ab eisdē respectiuè Ordinibus, Religionibus, Institutis, Archiconfraternitatibus & Congregationū: nouas erectionū; Institutionum, communicationum, & aggregationū literas, iuxta formam à Nobis nouissimè approbatam, infra annum, si in Europa sint, & si extra Europam fuerint, infra biennium à die publicationis præsentium, in Romana Cur: faciendæ computandos, impetrare teneantur, alioquin dicto tempore elapso, erectiones, Institutiones, & quæcunque communicationes, Priuilegiorum, facultatum, Indulgentiarum, aliarumq; Spiritualium gratiarum, & Indultorum, & aggregationes, illarum vigore ipsis con-

cessa

cessæ, nullius sint roboris, & momenti, ac reuocatæ & abolitæ censeantur eo ipso. Erectionum autem, Institutionũ, Communicationum, & aggregationum, tàm hactenus factarum, quam deinceps faciendarum literæ ab ipsis Ordinibus, Religionibus, Institutis, seu Archiconfraternitatibus & Congregationibus, gratis omninò, ac nulla prorsus mercede, etiam à sponte dantibus, accepta expediri & concedi debeant. Quodsi Ministri aliqui Superiores, vel Officiales quocunq; nomine nuncupati, Ordinum, Religionũ, Institutorum, seu Archiconfraternitatum, Congregationum, & Confraternitatum, huiusmodi quauis auctoritate vel priuilegio, & officio fungantur, & præfulgeant, contra præmissa in aliquo venire vel facere præsumpserint, erectiones, Institutiones, & communicationes, Priuilegiorũ, Indulgentiarum, facultatum, spiritualiumque gratiarum, & Indultorum, aliorumq; præmissorum, Concessiones, necnon aggregationes per ipsos faciendæ, seu renouandæ, nullius sint roboris, & momenti, & quilibet eorundem, ministrorum Superiorum, Officialium, & aliorum p̃torum priuationis officiorum, quæ obtinet, ac inhabilitatis, ad alia imposterum obtineñ: pœnam, quæ ab alio quàm à nobis, vel Rom: Pont: pro tempore existeñ: remitti non possit, incurrat eo ipso. Decernentes p̃ntes literas perpetuò validas, & efficaces existere, & fore, ac ab omnibus, & singulis, ad quos spectat, inuiolabiliter obseruari debere, sicq; nostræ mentis & intentionis existere. Et ita, & non aliter, per quoscunque Iudices Ordinarios, & delegatos, etiam causarum Palatij Apostolici Auditores, ac S. R. E. Cardinales, & de latere Legatos, sublata eis, & eorum cuilibet, quauis aliter iudicandi, & interpretandi facultate & auctoritate iudicari, & definiri debere, ac irritum, & inane secus quicquid super his à quoquam quauis auctoritate scienter, vel ignoranter contigerit attentari, non obstantibus quibusuis Cõstitutionibus, & Ordinationibus Apostoli-

cis, ac quorumcunque Ordinum, Religioñ: & Institutorũ, seu Archiconfraternitatum, Congregationum, & Confraternitatum, Secularium, etiam Iuramento, Confirmatione Apostolica, vel quauis firmitate alia, roboratis statutis & consuetudinibus, priuilegijs quoq;, Indultis, & literis Apostolicis, etiam mare magnum, ac Bulla aurea nuncupatis, Regularibus, Ordinibus, Religionibus, Institutis, seu Archiconfraternitatibus, Congregationibus, & Confraternitatibus, Secularium, eorumq; Superioribus, & alijs quibusuis personis, cuiuscunq; status, gradus, ordinis, Conditionis, dignitatis, & præeminentiæ existentibus, sub quibuscunq; verborũ formis, & tenoribus, ac derogatoriarũ derogatorijs, alijsq; efficatioribus, & insolitis clausulis, necnõ irritañ: & alijs decretis, in genere, vel in specie, etiam motu proprio, & consistorialiter, & alias quomodolibet in contrarium præmissorum, etiam pluries concessis, approbatis, & innouatis. Quibus omnibus & singulis, etsi pro illorum sufficienti derogatione de illis, eorũq; totis tenoribus, specialis, specifica, expressa, & indiuidua, non autem per clausulas generales idem importantes, mentio, seu quæuis alia expressio habenda, aut aliqua alia exquisita forma ad hoc seruanda foret, illorum tenores, ac si ad verbum exprimerentur, & insererentur, præsentibus pro plenè & sufficienter expressis & insertis, habentes illis alias in suo robore permansuris, hac vice duntaxat, harum seriè specialiter & expresse derogamus, cæterisque contrarijs quibuscunq;. Vt autem præsentes literæ ad omnium, quos concernunt, notitiam faciliùs deueniant, volumus illas ad valuas Basilicarum S. Ioannis Lateraneñ: & Principis Apostolorum de Vrbe, & in acie Campi Floræ, more solito publicari, & affigi, atq; ijs inde amotis, earundem exempla, etiam impressa, ibi affixa, relinqui, factaq; publicatione huiusmodi, omnes Regulares Ordines, Relig: Instituta, & Archiconfraternitates, Congregationes, & Confraterni-

tates Secularium, quæ in Vrbe quidem post Mensem, quæ verò in Europa post decem Menses, quæ demum extra Europam fuerint, post octodecim Menses, à die publicationis huiusmodi computandos perinde afficere, & arctare; ac si earũ cuilibet, nominatim & expressè insinuatæ fuissent. Et nihilominus, vt ipsæ præsẽtes literæ notiores fiant, magisq; omnibus innotescant; Vniuersis & singulis, Veñ: Fratribus, Patriarchis, Primatibus, Archiepiscopis, Episcopis, & alijs Locorum Ordinarijs, per easdem pñtes committimus, & Mandamus, vt per se, vel alium, seu alios, hasce nostras literas, postquam earum exemplum receperint, seu earum notitiam habuerint, semel vel pluries, prout eis magis expediri visum fuerit, in suis Cathedralibus, & maioribus, respectiuè Ecclesijs, Ciuitatũ, Oppidorum, & locorum quorumcunq; eorum Diœcesum, dum in eis maior populi multitudo ad diuina cõuenerit, solemniter publicẽt, & publicari auctoritate nostra mandent, ac faciant. Cæterùm, quia difficile foret easdem pñtes ad singula loca, vbi opus esset, deferri; Volumus, & simili authoritate decernimus, vt earum transumptis, & impressis, manu alicuius Notarij Publici subscriptis, & sigillo alicuius personæ in dignitate Ecclesiastica constitutæ, munitis, eadem vbiq; fides adhibeatur, quæ ipsismet literis adhiberetur, si essent exhibitæ vel ostensæ. Dat: Romæ apud S. Petrum, sub Annulo Piscatoris, die VII. Decẽb. M. DC. IV. Pont: nostri Anno XIII.

Volentes, & decernentes præsentibus literis nostris, eandem fidẽ adhibeñ: fore, quæ præinsertis literis originalibus adhiberetur, si forẽt exhibitæ, vel ostensæ. In quorum omnium fidem, & testimonium, præsentes manu nostra subscriptas fieri, & per Secretarium nostrũ subscribi, & publicari mandauimus, sigilliq; nostri, quo in talibus vtimur, impressione muniri. Dat: Romæ ex Ædibus nostræ solitæ residentiæ, dictæ Archiconfr: Anno à Natiu: D. N. I. C. M. DC. XXIX. Indictione XII. Die verò 30. Sept. Pontif: SS. in Christo Patris, & D. N. D. VRBANI Diuina prouid: PP. VIII. Anno VII.

PIERWSZA CZĘSC.

O niektorych rzeczách w powszechnośći, należących do Bráćiey y Siostr, Niepokalánego Poczęćia Naświęt: Pánny.

ROZDZIAŁ I.

O Tytule, ábo o imieniu tego Bráctwá.

Poniewaz w kázdey Rzeczypospo: ták świeckiey / iáko y Duchowney / przystoyna rzecz iest / sposob y wzor oney opisáć: Dla tego pomienione Bráctwo / zá zgodnym zezwoleniem / á to záraz przy poczatkách swego zgromádzenia postánowilo / áby ná potomne czásy / nie inszego Tytulu záżywáło / oprocz tego: *Bráctwo Niepokalánego Poczęćia Blogosłáwioney Pánny Máryey*; pod ktorey opieką / obroną / y imieniem / niechay kwitnie y rozmnaza sie iák nabárziey. Zacny iest tedy ten tytul / bo okrom tego iz Przywiley naprzednieyszy Mátki Bozey w sobie záwiera / o ieden raz y powinność tym co w tym Bráctwie zyią / przed oczy im wystáwia. Gdy sie bowiem tytulem ták niepokalánym pieczętuią / tym sámym sobie przypominaią / iz sie wszelákiego niewstydu / y swawolnego zywotá chronić powinni: ináczey nazwisko im ták szláchetne / y uczestnictwo zásług Niepokaláney Pánny / slużyć nie bedzie. Czego ná dowod / on sie przykład przytoczyć tu moze. Upomnial niekiedy Alexánder Wielki Krol Mácedoński / iednego zolnierzá z pulku swego / ktory sie tákze názywal Alexándrem / cnot iednák y obyczáiow Alexándrowskich ná sobie

nie pokázuiąc: *Słuchay*, práwi/ *przyiacielu, y ábo imię oamien, abo obyczáie, ktore z ták zacnym imieniem ſtáć nie mogą.* Bez wątpienia Błogosłáwiona y Niepokalána Pánna mowić może/ ieſli kiedy kogo niepowśćiągliwego obaczy w tym Bráctwie: *Pátrz Bráćie, ábo y Sioſtro, ktora ſię odzywaſz do tego Tytułu Niepokalánego mego Poczęćia, żebyś ábo żywot niepokaláný ná ſię záwzięłá, ábo ſię tytułem ták nienáruszonym pieczętowáć zániechátá.*

ROZDZIAŁ II.

O kondicyey tych Oſob, ktore do tego Bráctwá bywáią przyimowáne.

PEwna to náuká w kośćiele Kátholickim / że wſzyſtkie ſpráwy náſze/ áby płatne były przed Bogiem/ z boiáźni Bożey iáko ze źrzodłá / pogotowiu y od miłośći / ták Bogá / iáko y bliźniego/ pochodzić máią: Dla tego poſtánawiamy / áby ći ktorzy do pomienionego Bráctwá chcą bydź przyięći/ wprzod wyſpowiádawſzy ſię/ y Naświętſzy Sákráment Ciáłá Páńſkiego przyiąwſzy/ wpiſáli ſię do Ksiąg pomienioney Archikonfráterniey/ á potym áby ſię ná pierwſzey Schadzce prywatney / ieſli będźie mogło bydź/ ſtáwili/ y potwierdzenia/ ábo y przypuſzczenia do tego Bráctwá/ prośili; y nie pierwey przyięći byli do zaſług y vczeſtnictwá tey Archikonfráterniey/ ażby ſię dwie częśći Bráćiey y Sioſtr ná to zezwoliło. Ták tedy przyłączeni/ ſtáráć ſię máią/ áby z boiáźnią Bożą/ w tym Bráctwie pobożne vczynki odpráwowáli/ oſobliwie ktore w pomienionym Bráctwie ſą nákazáne: o czym niżey w Rozdziale piątym mowić ſię będźie. Miánowićie iednák fundámentem Bráctwá tego ma być miłość/ ktora od ſzczegulnego człowieká pochodząc/ łátwiey w poſpolitośći bywa záchowáná. Dla tego / káżdego z oſobná Brátá y Sioſtry prośimy/ y vpominamy / áby ſię w tey cnoćie iák nabárziey pomnażáli / ſławy / y zbudowánia zobopolnego pilnie

pilnie przeſtrzegáiąc: pámiętáiąc/ że w niepokalánym Bráctwie/ żywot bez nágány prowádźić máią. A to dla vczćiwośći/ y miłośći niepokaláney Pánny / y Mátki miłośćiwey wſzyſtkiego świátá.

ROZDZIAŁ III.

Iákim ſpoſobem máią bydź przyimowáni do tego Bráctwá.

WPrawdźie przygotowánia wielkiego ſam z śiebie potrzebuie ten Akt / ktory kto prágnąc w tym bydź Bráctwie / odpráwić vmyślił. Żyć bowiem pod oſobliwą opieką Krolowey Niebieſkiey / á co może bydź zacnieyſzego / y duſzy poćieſznieyſzego? A wſzákże/ iż tá Pánna y Páni ieſt Mátką pokorną/ y litośćiwą/ żadnego braku w oſobách/ żadnych zawodow/ y zalotow wielkich / po ſwych ſługách nie potrzebuie. Doſyć tedy będźie / zacność y vczeſtnictwo tego Bráctwá vpátrzywſzy/ iść do kośćiołá/ gdźie to Bráctwo ieſt/ ábo będźie fundowáne; y tám wywoławſzy ſobie Kápłaná / ktory oraz ieſt tey Archikonfráterniey/ prośić go áby mogł bydź wpiſány / y przyłączony w to święte towárzyſtwo Niepokalánego Poczęcia: gdźie/ wſzedſzy do kośćiołá pomienionego / poklęknawſzy z pokorą y z nabożeńſtwem przed ołtarzem Bráckim / oddaſz ſię zá wiecznego ſługę tey Niepokaláney Pánnie / według zwyczáiu / przez modlitewki pewne / ktore niżey opiſáne będą. A ieſt to niemała poćiechá duchowna/ bydź wpiſánym w regeſtr / y pod chorągiewią tey Wielkorządzczyny Anyelſkiey/ ktorey káżde zgromádzenie vſcem ieſt dobrze vſzykowánym/ przećiwko naiázdom czártowſkim. Do tego ſłuży y druga przyczyná/ iż zá okazyą tego wpiſánia/ inſzy Brácia y Sioſtry/ wiedzieć będą o pewney liczbie inſzych oſob/ bądź żywych / bądź vmárłych / ktore żyły w tymże zebrániu. Tu iednák iedná przeſtrogá przydáć ſię może / że od te-

że od tego wpisowánia nie potrzebá płáćić / áni temu co przyimuie/ áni sámemu Bráctwu / chybá iż kto cokolwiek z łáski położy / ábo ná ołtarzu / ábo do skrzynki Bráckiey : niechce bowiem tá Pánná Niepokalána/ mieć zmázánego iákim łákomstwem Niepokalánego Bráctwá swego. Przestrzegam y w tym káżdego / iż kto sie raz ná iednym mieyscu w to Bráctwo wpisze/ ná drugim sie do niego wpisowáć nie trzebá / ále dosyć będźie wziąć ábo list/ábo świádectwo od Stárszych tego Bráctwá / bądź też od kogo inszego / ktoryby wiedział o przyięciu oney osoby ná inszym mieyscu / gdyż wszędzie mogą bydź vczestnikámi łásk temu Bráctwu pozwolonych.

ROZDZIAŁ IV.

O Ołtarzu, ábo o Obrázie vprzywileiowánym Bráckim.

Dawna to iest vchwałá mądrych/ áby ludzkie obrzadki/ osobliwie do chwały y służby Bożey / ábo też do vczćiwośći Swiętych iego należące/ ná pewnym sie mieyscu odpráwowáły : zá tym bowiem idźie więtsza pobudká do nabożeństwá / y do ziednoczenia serc w iednym zgromádzeniu żyiących. Ná co mi dowodow przywodźić nie potrzebá : ták w Politycznych rzeczách pospolitych osobne mieyscá Práwne/ Rádom / Sądom / Trybunałom/ mądrzy náznaczáią. Ták y Pátryárchowie świeći/ iáki był Noe/ Abráhám/ Iákob/ y inszy/ ktorzy ołtarze szczegulne budowáli/ y kąćiki ná służbe Bożą oddźielali. Zá ktorym zwyczáiem idąc/ w Kośćiele Kátholickim Bráctwá porządnie záłożone/ máią też mieć Ołtarze/ Káplice/ y Obrázy osobne / ná ktoreby pátrząc/ Bogu cześć w świętych iego oddawáli ; dla czego y tá Archikonfráternia Niepokalánego Poczęćia Náświętszey Pánny / powinná mieć ná mieyscu iákim w Kośćiele osobnym/ bądź to Obraz/ bądź Ołtarz pewny/ z Obrázem iáko

może być

może być nachędożey málowánym / y przybránym / przed ktorymby swoie nabożeństwá zwyczáyne/Bráćia y Siostry odpráwowáli. ktory to Ołtarz ma bydź w poszánowániu wielkim. Czego Kápellán Brácki pilnie powinien będźie przestrzegáć / pobudzáiąc lud pospolity słowem/ y przykłádem/ áby krom vczćiwośći/ ná Obraz y Ołtarz on litośćiwe oko / y serce nabożne / często obracáli : Zá tym bowiem poydźie / że y łásk Bog wszechmogący/ á tych cudownych / mieyscom / y obrázom tákowym / nádáwáć nie omieszka.

ROZDZIAŁ V.

O powinnośćiách osobliwych, Bráćiey y Siostr w tym Bráctwie będących.

NJm powinnośći osobne tego Bráctwá wyliczę/ to zá fundáment záłożyć potrzebá : iż tá Archikonfráternia żadnych obligáciy tákowych nie ma / ktoreby do grzechu śmiertelnego / ábo też y powszedniego/kogo obowiązywały. Druga/iż od vczestnictwá swego nikogo nie odłącza/ále wszystkim wrotá do siebie otwiera/ták ludźiom Duchownego iáko y świeckiego stanu/ bogátym/ y vbogim/ zgołá oboiey płći stanow ludźi/ Wdowiego/ Małżeńskiego / bądź też Pánieńskiego żywotá / do zgromádzenia swego przypuszcza. Pottrzećie / iż nie czekáiąc świąt vroczystych/ wolny przystęp káżdemu záwsze wpisowánia sie do tego Bráctwá/ byle sie to záchowáło/co sie powiedźiáło w Rozdźiale wtorym/ tey części pierwszey. Poczwarte/ma káżdy wiedźieć / że ani ná pierwszym wstępie do tego zgromádzenia / áni potym/ bądź to ná rok / bądź ná kwártał / dáć co z obowiązku iákiego będźie powinien/ iáko to więc bywa w inszych Bráctwách/ chybá z łáski swey kto co dobrego Bráctwu temu vczyni. Náostátek y to przyłożyć sie może/iż nikogo tu nie będą niewolić ná schadzki/ ábo ná Processye / y ná insze obrządki Bráckie : ále

ckie : ále

ckie: ále to káżdy z miłości przypodobánia się P. Bogu/ y Naświętszey Pánnie/ vczyni czásow pewnych/ gdy im o tym przez Postá Bráckiego oznaymiono będzie. A wszákże áby się to Bráctwo nie zdáło ná wolną/ y owszem swawolną wolą Bráciey y Siostr wszytkiego puszczáć (ma bowiem y ono swoie kárność y porządek) prośi y vpomina káżdego/ áby iáko naczęściey/ nie będzieli mogło bydź záwsze/ ná nabożeństwách Bráckich bywał. Prośi przytym/ áby wszyscy Brácia y Siostry przez Sákráment pokuty ś. często dusze swoie niepokaláne czynili: osobliwie trzy rázy do roku (okrom kommuniey Wielkonocney/ ktorą káżdy Kátholik pod grzechem śmiertelnym y klątwą/ z roskazánia Kośćiołá powszechnego czynić powinien) spowiádáć się/ y do Sákrámentu Ciáłá y krwie P. Jezusowey nabożnie przystępowáć będą/ to iest ná świeto Niepokalánego Poczęcia/ Zwiástowánia/ y Wniebowzięcia Pánny naświętszey: o inszych powinnośćiách/ zwłaszczá do nabożeństwá w tym Bráctwie należących/ będzie się mowiło w częśći czwartey.

WTORA CZĘSC.

O Vrzędnikách Archikonfráterniey Niepokalánego Poczęcia naświętszey Pánny, y o Elekcyey ich.

ROZDZIAŁ I.

O Protektorze, ábo o powszechnym Obrońcy tego Bráctwá.

IAko káżde insze zgromádzenie ma swoie obrońce/ ták y to násze bez osobliwego Protektorá y opiekuná bydź nie może. Wpráwdźiec Wielkorządzczyną y Obronicielką iest powszechną/ iáko wszystkich inszych ludzi/ ták y tego Bráctwá táż niepokalána Pánná. A wszákże iż tá opieká iey dobrze pewna/ niewidoma iednák iest: dla czego ná mieyscu swoim widomych Strażnikow y Protektorow mieć chce/ ktorzyby się tákiemi Bráctwy opiekiwáli/ o iego dobrym powodzeniu obmyśláwáiąc: á tákowi nie mogą być obieráni/ tylko z pośrzodku ludzi duchownegò stanu/ poniewaz y zgromádzenia sáme są duchowne. A dla teyć przyczyny w Archikonfráterniey Rzymskiey/ nikogo inszego nie obieráią zá Protektory/ tylko ludzi Duchownego stanu/ vczone/ vrodzenia wysokiego/ rzekę krotko/ Kárdynały naprzednieysze. Jáki był tych poślednieyszych wiekow/ Wysoce Oświecony Alexánder Farnesius, Kárdynał rzeczony/ śś. Wáwrzyńcá y Dámázá/ Biskup Ostyeński/ á záraz y Podkánclerzy S. Kośćiołá Rzymskiego/ y inszy rownie Oświeceni Práłaci: áż oto y czásow terázniejszych iest tegoż Arcybráctwá Protektorem/ Jáśnie Oświecony y wielki/ Synowiec Papieżá ś. pámięći GRZEGORZA XV. Ludouicus Ludouisius, Kárdynał wzwyż pomienionego tytułu/ y Podkánclerzy tákże ś. Kośćiołá Powszechnego. Owo zgołá/ nie zchodziło nigdy y z strony pobożnośći/ y z strony vrodzenia wielkiego/ ná poważnych Protektorách/ temu to Arcybráctwu Rzymskiemu. A żeby tá godność nie bez vważenia słusznego/ záwsze y káżdemu deferowána byłá: nie trefunkiem iákim/ y przez respekty ludzkie/ do konferowánia iey/ w Rzymie Brácia tey Archikonfráterniey/ ále z przygotowániem wielkim (co też y gdzie indziey ma bydź záchowano) zwykli przystępowáć. Naprzod tedy powszechną schadzkę ná to skłádáią/ gdzie przy Mszey ś. ná też intencyą ofiárowáney/ o Duchu ś. w Káplicy Bráckiey/ wszyscy Brácia y Siostry/ z iák naświętszym nabożeństwem/ tę sprawę Pánu Bogu/ y Naświętszey Pánnie/ zálecáć zwykli. Dopiero zszedszy się ná mieysce zwyczáyne/ y okolicznośći wszystkie dobrze y zgodnie vważywszy; kilká osob/ náprzykład w Rzymskiey Archikonfráterniey/

terniey/ co naprzednieyszych Kárdynałow miánuią/ y ták ná káżdego zosobná pewne wotá/ ábo zdánia swoie / wszyscy Bráćia táiemnie podáią; zá czym ktory więcey będźie miał z onych Prálatow/ onych kresek ábo zdánia / temu godność Protektorá powszechnego ofiárowána bywa: do ktorego wszystko Bráctwo/ y káżdy zosobná/ gdy tego iest potrzebá / w wielkich osobliwie y trudnych spráwách vćieka śię. Więc y w tym Arcybráctwie nászym Krákowskim od tego zwyczaiu niechcąc vstępowáć/ tenże sposob obieránia Protektorá ma być záchowány/ wprawdźie nie z Kárdynałow (ktorych v nas w Polszcze nie bywa / chybá bárzo rzadko) ále z Ich M. Ciow przewielebnych Biskupow pobliższych / ábo też z Opátow / ábo y z Prálatow iákich wielkich y poważnych/ ná iákich Miástu temu stołecznemu z łáski Bożey nie schodźi. A ták (co niech będźie ná więtszą chwałę Bożą / y ná pomnożenie nabożeństwá ku tey Niepokaláney Pánnie / w tym osobliwie Bráctwie) ná tych początkách / zá zgodnym zezwoleniem / godność tá y z tytułem dożywotniego Protektorá iest ofiárowána Jáśnie Przewielebnemu w Pánu Chrystuśie/ Je° M. Ci X. MIKOŁAIOWI SZYSZKOWSKIEMU, Sekretarzowi Koronnemu/ Administratorowi ná ten czás Opáctwá Czerwieńskiego/ etc. etc. ktorą on godność/ zá instáncyą pokorną Stárszych tego Bráctwá / z wielką ochotą y miłośćią przyiął ná śię/ dáiąc przykład ná potomne wieki/ inszym Ichmośćiom Prálatom / áby śię tákże od tey Protekcyey tego ś. zgromádzenia / pod Tytułem Niepokalánie poczętey Rodźićielki Bożey żyiącego/ nie wymawiáli: Máiąc to zá pewną/ iż tákowa ich przy ták świętey godnośći praca/ bez nagrody v tey Wielkorządźczyney świátá wszystkiego/ nie będźie / gdyż oná iest dobrodźieyką dźiwnie vszláchćiáiącą / tych ktorzy ią czczą / y broniącą tych/ ktorzy iey nabożeństwá y sławy przestrzegáią.

ROZDZIAŁ II.

O Vrzednikách, y o liczbie ich w tym Bráctwie.

ABy spráwy y potrzeby Bráckie były bez zámieszánia / potrzebna rzecz iest/ mieć Przełożone y Vrzędniki/ ktorzyby y porządku doglądáli / y innym w nabożeństwie przykłádem byli: Dla tego postánawiamy/ áby krom Protektorá/ iáko śię mowiło / wielkiego Prálatá / był nad to ieden Stárszy / ábo Pryor/ y trzey Assessorowie. Tu tedy w Krákowskiey Archikonfráterniey/ ktora iest złożona z rozmáitych stanow ludźi / á to dla rozmáitośći Páráfianow / dla tego pámiętáć potrzebá / áby miedzy Assessorámi (ktorzy máią być ludźie sławy y żywotá/ przy obeszćiu vczciwym dobrego) były też osoby rozmáitych stanow ták z Szláchećkiego / bądź też z Ziemskiego / iáko y Rolniczego. Co śię y w Rzymskim Bráctwie dla rozmáitośći obywátelow záchowuie.

Do tego należy/ áby tákże były obráne z vczćiwych białychgłow (to bowiem Bráctwo ze płći dwoiákiey złożone iest) cztery Przeoryszę ábo Stársze / iákom rzekł/ státeczne y przykłádne białegłowy.

Náostátek / tá Archikonfráternia ma mieć inszych Vrzędnikow / ktorych Konsyliarzámi ábo Porádnikámi názywáią/ á tych ma być ośm/ ábo dwánaśćie naywięcey / według wielkośći y liczby Bráćiey/ z káżdego stanu / iák wiele ich będźie w tym zgromadzeniu.

Nad to/ ma być Sekretarz/ á tenże záraz y Pisarz spolnie obrány od wszytkiego Bráctwá. Száfarz tákże powszechny. Dway do tego / coby chorych náwiedzáli / iáko y dwie białegłowie / ábo ile ich będźie potrzebá / dla náwiedzánia tákże chorych Siostr. Poseł náostátek/ ábo sługá pospolity/ ieden Mieyski / á

drugi wieyſki / ktorzyby obiegáli Bráćią / dáiąc znáć o ſchadzkách/ y o inßych potrzebách Bráckich / kiedy ták od Pryorá y od Konſyliarzow roſkazano będzie. O wßytkich tych zoſobná / y o káżdego Vrzedniká powinnośćiách/ponieważ niżey ſie powie/ teraz wiecey nie wſpomnię.

ROZDZIAŁ III.

O obieraniu Vrzednikow.

OBieránie Stárßego y Vrzednikow/ ma bywáć co rok w pierwßą Niedzielę / po świećie Niepokalánego Poczećia naświetßey Pánny; po odpráwieniu Mßey o Duchu ś. w ten ſpoſob Elekcya ma ſie obchodźić. Zßedßy ſie ná mieyſce pewne/ po modlitwách należytych do tego Aktu / ktore przez Kápellaná tegoż Brátwá máią być odmawiáne: nátychmiaſt z podziękowániem/iáko ktory záſłużył/ma bydź złożony z przełożeńſtwá/ Pryor roku przeßłego: á inßy z pośrzodku Bráćiey/ ábo też z Aſſeſſorow/zá ſpolnym zezwoleniem / ná tenże Vrząd niech poſtánowiony będzie do czáſu/ktoryby ſpráwował y rozrządzał przyßłą Elekcyą. A wßákże zechceli Bráctwo/áby przeßły Pryor przy ſwoim vrzędźie zoſtał/ y one Elekcyą (dotąd pokiby inßy obrány nie był) moderował: to mowię ná bacżenie Bráctwá y PP. Konſyliarzow puśćić ſie może. Ták tedy zágáiwßy oneſchadzkę/ ná obieránie Vrzednikow náznáczoną/ Sekretarz naprzod Bráćki/ niechay imioná Bráćiey głośno przeczyta/á po przeczytániu/ niech ábo przez loſy/ ktore máią bydź iedne czarne/drugie białe; ábo przez vota niechay tych obieráią/ktorzy ſą ſpoſobnieyßy y wiádomßy dobrego rządu / ludźi iednym słowem poważnieyßych / ták względem lat / iáko y względem ſławy y doſtátkow doczeſnych / y owßem tákich / ktorzyby dobr żadnych ſtoiących Bráckich (ná ktore ſie może zá czáſem / y zá ßczodrobliwośćią dobrodźieiow Bráctwo zebráć) nie trzymáli/ ábo y z Bráctwem

ctwem żadney rożnice y kontráktow nie mieli. Gdźie záraz ná to pámiętáć máią/ áby ći Vrzednicy nowo obráni/inßych powinnośći/ okrom świeżo ſobie nádánych w Bráctwie nie odpráwowáli. Druga / áby w obieraniu tych przełożonych / iáko ſie y przedtym mowiło/rowny wzgląd był ná ludźie ſtanow rozmáitych/ byle przykłádne/ y ośiádłe. A ták ktorzy wiecey będą mieli loſow/ábo zdánia poſpolitego/ tych á nie inßych ná vrzędách niech ſtánowią: co ſie y o inßych vrzednikách tego Arcybráctwá ma rozumieć; iákowi ſą krom Pryorá/Aſſeſſorow/y krom Conſyliarzow: Száfarz ábo Kámerarz/Sekretarz / y Piſarz. Tu iednák dla vłácnienia wiela trudnośći dołożyć ſie może o Pryorze/ iż ná tákowey powßechney ſchadzce / y nowy może bydź obrány z Bráćiey / y przeßły / ieſliby ſie ták dla ſłußnych przyczyn zdáło Bractwu / ná drugi rok potwierdzony / á podczás y Sekretarz/ y Száfarz/ tymże ſpoſobem ná ſtárym Vrzedźie zátrzymány być może/ byle ſie to dźiało dla pożytku Bráctwá / á nie dla Práktyk ábo fáworow iákich.

Druga przeſtrogę przydáć ieſt potrzebá / ieſliby ſie kiedy tráfiło / żeby ábo przez śmierć / ábo zá iáką inßą przyczyną Pryor / ábo też iáki inßy Vrzednik/chćiał ſie ztąd gdźie indźiey przenieść / ábo ſie przez długi iáki czás támże zabáwić; tedy ná ten czás wolno będźie Bráctwu (chybá żeby bliſko nádchodźił czás Elekcyey) ná prywatney ſchadzce inße Vrzedniki ná mieyſce ich poſtánowić.

Potrzećie/ y to wiedźieć nie záwádźi/że ná tych ſchadzkách powßechnych / tákże przez vota oſobne obieráć potrzebá ze płći białogłowſkiey dwie Przeoryśie z miáſtá / ná przykład białegłowy przykłádne y roſtropne/ ktoreby miáły lat namniey piećdźieśiąt: drugie tákże dwie ze wśi / káżda przy ſwoiey zwierzchnośći y poßánowániu zoſtáiąc/ iáko mátki ś. zgromádzenia.

Tákowe tedy obránie Vrzednikow / iák ſkoro ſie zgodnie dokończy / dla więtßey powagi ma bydź w kśięgach Bráckich zápiſáne/ y pieczęćią obwarowáne / zoſtáwiwßy Extrákty tego wßyſt-

wßytkiego przy Sekretarzu. Dopiero po obrániu w pierwßą Niedźielę ma bydź ogłoßony Pryor ábo Stárßy / y inßy Vrzędnicy. Co wßytko Sekretarz porządnie przełożyć y vczynić powinien. Gdźie począwßy od P. Pryorá / wßyſcy inßy / oſobliwie Aſſeſſorowie / przy obecnośći Bráciey y Sioſtr / przyobiecáć máią / że pilnie y ßczerze vrzędy ſwoie odpráwowáć będą / kłádąc ſobie przed oczy Páná Bogá / y Naświętßą Pánnę Máryą / dla ktorey pierwßy wzgląd mieć powinni ná vczćiwość y pożytek Bráctwá / á niżeli ná reſpekty iákie ludzkie. Tu ſię dołożyć może / iż iák ſkoro ſię Bráctwo ná więtße dochody y dobrá / ábo y intraty zápomoże / áby y w tym od zwyczáiu Rzymſkiey Archikonfráterniey tá náßá nie odſtępowálá / będą powinni niektorzy Przełożeni więtßy / oſobliwie Pryor / Aſſeſſorowie tákże y Száfarz tego Bráctwá / krom zapiſu vchwalonego (zwłaßczá kiedy Bráctwo dobrá iákie nieruchome będźie miáło) przyśięgę ná to vmowioną ná wſtępie vrzędu ſwego vczynić / á to przed Pryorem y Aſſeſſorámi przeßłemi / przy bytnośći Sekretarzá ná to wyſtáwionego: obowięzuiąc ſię / iáko oni pożytkow Bráctwá pomienionego y dochodow iego pilnie przeſtrzegáć máią / nie dáiąc ſię vwodźić żadnym áffektom nieporządnym / áni ſię oglądáiąc ná żadną nádźieię zapłáty / miánowićie gdy Pánienki w Małżeńſki ſtan oddawáć y wypoſáżáć będą.

ROZDZIAŁ IV.

O powinnośći y powadze Stárßego, y Aſſeſſorow.

OSobliwe ſtáránie Stárßego y Aſſeſſorow będźie / áby przykłádem dobrym do pobożnośći y cnot Chrześćiáńſkich / á miánowićie do gorącego nabożeńſtwá ku naświętßey Pánnie / inney Bráciey y Sioſtrom byli. A ieſli będą dobrá iákie Bráckie / onych będą powinni bronić / záchowywáć / przymnażáć / y ták

pilno o nich záwiádowáć / iákoby ich własne dobrá były.

Będą ſtrzedz pieczęći Bráckich y kluczow wßytkich / miánowićie / ktorymi ſię Skrzynká Brácka zámyka.

Powinni będą bywáć ná káżdey Schadzce / wyiąwßy ſłußną iáką dla zabaw domowych przyczynę.

Te rzeczy / o ktorych w Bráctwie rádźić będą / Aſſeſſorowie máią proponowáć / y przed inßemi wotowáć / po nich inßy Vrzędnicy / ſłudzy y Bráćia: á ná ktorą ſtronę więcey ſię ich zgodźi / to ma bydź vchwalono.

Máią ſię też ſtáráć / áby ich Bráćia bárdźiey miłowáli / á niżeli ſię ich bali: á iáko pierwße mieyſce máią / ták niechay będą pierwßymi w záchowániu praw / drugich przykłádem ſwoim do cnoty / do pobożnych vczynkow pobudzáiąc; y vważáiąc to że im zapłátá w niebie náznáczona; gdźie y ráchunek ſpraw ſwoich Bogu wßechmogącemu oddáć będą powinni.

A ponieważ tám Duch ś. ieſt / gdźie zgodá y pokoy kwitnie / będźie ſię ſtárał Stárßy z Aſſeſſorámi / áby Bráćia w miłośći y w pokoiu mießkáli.

A iezeliby zá ſpráwą ßátáńſką / miedzy Bráćią ſwary / nienawiśći / niezgodá / y zazdrość pánowálá / Stárßy / y Aſſeſſorowie / nie pierwey Schadzkę roſpußczą / áż wßytkich Bráciey niezgodliwych poiednáią. A Bráćia powinni będą dáć ſię ná zdánie y rozſądek Stárßego / y Aſſeſſorow / y to záchowáć y vczynić co oni roſkażą / ináczey z Regeſtru Bráckiego máią bydź wymázáni.

Kto záś krzywdę ſwą odpuśći y Bráctwu dáruie / niechay wie / że od Bogá wßechmogącego zapłátę / y od Pánny naświętßey poćiechę otrzyma.

Ná początku Vrzędu ſwego máią Regeſtr ſporządźić rzeczy wßytkich do Bráctwá należących / y Sekretarzá / ktore y iákie rzeczy Bráctwo ma náuczyć / áby one popiſał.

Przynamniey raz w rok Stárßy z Aſſeſſorámi ma doglądáć / y opátrowáć dobrá Bráckie / iezeli ſię w nich ßkodá nie dźie-

ie / á oſobliwie / ieſli ſą iákie dobrá nieruchome / ieſli budowánia / popráwy y opátrzenia potrzebuią. Do nich też należy ſkłádáć Schadzki wálne y prywatne.

Máią ſie też ſtáráć / áby to wßytko odpráwowano / co Bráctwo powinno / iáko Mße świete / obrządki zá zmárłą Bráćią ná káżdy Mieśiąc / y inne powinności. Ieſli ábowiem co bedzie zániedbano / ná ich to ſumnieniu zoſtánie.

ROZDZIAL V.

O powinnośćiách Száfárzá Bráckiego.

TAkieyże pilności po Száfárzu / iáko y po Aſſeſſorách potrzebuiemy / gdyż w iego ſtárániu máią bydź wßytkie rzeczy Bráckie. Iemu należy / ieſli będą prowentá ábo iákie dochody Bráckie wybieráć ie / y dla tego bedzie miał regeſtr wziątku y wydátku / ktory ná káżdy Mieśiąc przynieśie do ſchadzki prywatney / y pokaże go Aſſeſſorom / áby oni obaczyli / co ieſt odebrano / co zá ich roſkazániem wydano: ná co podpißą ſie Aſſeſſorowie / ábo wßyſcy / ábo przynamniey ieden z nich. Nie wolno mu bedzie wiecey nád taler wydáć z ſkrzynki / bez dozwolenia y podpiſu Aſſeſſorow / przynamniey dwuch / ieżeliby ináczey komu zápłáćił / ná ſwoie ßkode zápłáći / chocby to ná pożytek Bráctwá vczynił. Może árendowáć domy y inne nieruchome dobrá Bráckie / ieſli będą / naywiecey do roku / ále tákim ſpoſobem / áby te árende ná Schadzce prywatney vchwalono / y zápis przez Stárßych był podpiſány. Kiedykolwiek Aſſeſſorowie rzeczy Bráckie oględuią / ábo Schadzki odpráwuią / ma bywáć z nimi Sekretarz.

Nie bedzie mogł kupić żadney rzeczy / bez zezwolenia Aſſeſſorow / ábo przynamniey bez podpiſu iednego z nich / ináczey ſwemi pieniądzmi zápłáći co kupi. Kiedy vrząd iego wynidzie / bedzie powinien Stárßym oddáć regeſtrá wziątku y wydátku /

á to z podpiſániem Pryorá / ábo przynamniey Aſſeſſorow / bez wßelkiey trudnośći / záraz przy złożeniu vrzędu ſwego. Co ieſliby ſie dla pożytku Bráctwá ná co zádłużył / o czymby iednak Stárßy wiedźieli: tedy to powinien bedzie ten co náſtąpi ná vrząd iego / iák naprzedzey / z dokłádem Stárßych / popłaćić.

Ma mieć náoſtátek Regeſtr oſobny / w ktorym ſpiße / co / kto / y kiedy Bráctwu dárował / ábo teſtámentem odkazał / bądź to ná ochedoſtwo Ołtarzá / bądź ná Káplicę Brácką / bądź też ná wypoſáżenie Pánienek vbogich.

Ma náoſtátek weſpoł z Sekretarzem / ábo Piſárzem / w ſwoiey mieć opiece / y ſtárániu / wßyſtkie Monimentá y Práwá do Bráctwá należące / ktore w dobrym ſchowániu / á to pod kluczem Bráckim / bydź máią. Dla czego nie záwádzi ſie o tych rzeczách z Sekretarzem Bráckim często znośić / y pilnie wßyſtkiego doglądáć. Co ieſliby pomieniony Száfarz (co ſie też ma rozumieć o Sekretarzu / ábo Piſarzu Bráckim) vmárł: dźiedźicowie iego wßyſtko to oddáć Bráctwu powinni będą. A Bráctwo wzáiem potomkom Száfárzowym / ábo v Piſárzowym / zápłáte onym zátrzymáną (ieſliby kiedy z nimi vmowioná byłá) powinno wroćić. A że tym zámkne ten Rozdział: ná Vrząd tákowy iáko y Sekretárſki / mieliby bydź obieráni ludzie nie zábáwni / ábo goſpodárſtwem wielkim rozerwáni / áby go tym porządniey y pilniey odpráwowáli. Dla czego nie záwádzi podáć / y pokázáć te punktá káżdemu Száfárzowi / y Piſárzowi ná wſtępie do tego Vrzędu / ktory w Rzymie / iáko y inße przednieyße / ieſt Vrząd tákże przyśiegły.

ROZDZIAŁ VI.

O Sekretarzu, ábo y o Piſárzu Bráckim.

POſtánawiamy / áby ten co zá Sekretarzá / á záraz y zá Piſárzá ma być obierány / był człowiekiem dobrym / roſtropnym /

y sposobność do tego przy piekny charakterze máiącym/ ktorego powinność y vrząd iest/ słucháć y spisowáć/ naprzod w Protokuł/ á potym y w Aktá Bráckie/ to wszytko/ ná co sie kiedy Bráctwo spolnie zezwoli. Do niego tedy należy postánowienia Bráckie sporządzáć/ Bráćią wpisowáć/ y spisowáć/ ktorzy ná Schadzkách bywáią/ ábo nie bywáią/ y ná inszych powinnośćiách Bráckich: tákże y zmárłych Bráćiey y Siostr imioná/ ktorych pámiątká czásow pewnych ma bydź czyniona.

Ma nádto mieć Regestr Bráćiey wszytkiey/ y Vrzędnikow. Jeszcze on będźie powinien spisowáć y podpisowáć wszelkie zapisy Bráckie/ żadney zapłáty w osobnośći ni odkogo nie wyćiągáiąc/ osobliwie gdy będźie wydawał iákie kártki/ ábo zapisy Pánienkom ná przykład/ ktore Bráctwo wźięło pod swą opiekę. Jákowe kártki miáłyby być drukowáne/ z podpisem Pryorá y Sekretarzá.

Powinien dotego będźie tenże Pisarz pewnych czásow/ miánowićie ná Schadzce Mieśięczney/ odbieráć świádectwá/ ábo Scrutinium o Pánienkách/ y o żyćiu ich vczćiwym/ kiedy go Wizytatorowie/ ktorym to stáránie Bráctwo zlećiło/ o tym obwieszczą.

A ponieważ ten Vrząd Pisárski iest z wielu miar prácowity/ miáłoby sie Bráctwo z tym co go będźie odpráwował/ vmowić z strony pewney nagrody roczney. To pewna/ iż ten Vrząd w Rzymskiey Archikonfráterniey ludźie dobrzy dármo odpráwuią/ wyiąwszy kiedy Przywiley/ ábo Zapis wyposáżoney Pánience nápisze/ od ktorego Bráctwo sámo z skrzynki pospolitey powinno mu będźie dáć nawiecey pułzłotego. Insze wszystkie do vrzędu iego należące spráwy/ przy vmowioney mierney nágrodźie ma odpráwowáć/ máiąc zá to/ że Niepokalána Pánná/ y dobrodźieyká tego Zgromádzenia/ wierną iego prácą obfićie mu nágrodźi.

ROZDZIAŁ VII.

O Consiliarzách, y o powinnośćiách ich.

DO Kynsyliarzow należy/ przybydź ná káżdą Schadzkę prywatną/ ile trudnośći domowe dopuszczą. Rádźić przy tym y to/ co Assessorowie onym zlecą/ pilnie wykonywáć/ dla pożytku y ozdoby Bráctwá. Dla czego nie máią im przeszkadzáć w podawániu wolnym zdánia swego PP. Assessorowie: co iednák z wielką skromnośćią y miłośćią/ odrzućiwszy ná stronę wszeláki vpor/ będą czynić.

Powinność jeszcze iest Konsyliarzow/ náwiedzáć Pánienki/ y w obyczáie ich wglądáć/ ktore są y będą na wyposáżeniu/ imieniem wszystkiego Bráctwá. Dla czego ná sumnieniu ich będźie/ iesliby niedbále/ y nie szczerze/ ták poważną spráwę odpráwiáli.

O liczbie Konsyliarzow/ ponieważ sie powiedźiáło w pierwszey częśći/ teraz dosyć wspomnieć/ że ich mniey bydź nie może nád ośm/ áni więcey nád dwánaśćie; obieráiąc ich z káżdego stanu ludźi w Bráctwie będących nád insze przykłádnieysze/ káżdemu z nich vczćiwość y poszánowánie swoie wyrządzáiąc.

ROZDZIAŁ VIII.

O náwiedzániu chorych Bráćiey.

NA káżdy Rok máią bydź obráne oboiey płći dwie osobie z Miástá/ á dwie ze Wśi/ ktoreby do náwiedzánia chorych były sposobne/ ćiesząc ich/ y pozdrawiáiąc imieniem Bráckim/ á záraz y nápomináiąc do ćierpliwośći świętey/ y do przyięćia naświętszych Sakramentow/ obiecuiąc przytym modlitwy Bráckie do Páná Bogá zá nimi. Więc kiedy będźie Schadzká/ niechay káżdy Brát y Siostrá zmowi zá chorych Bráćiey/ ábo y zá

Siostry/ *Paćierz, y Zdrowę Marya.* Iesliby też chory czego potrzebował/ ma to oznaymić Przeorowi/ y Assessorom/ áby chorego z Bráctwá rátowáli: Co też y inszy Bráćia vczynić będą powinni/ iák skoro się dowiedzą o chorobie/ ábo y o potrzebie/ ták duchowney/ iáko y doczesney Bráciey y Sióstr swoich/ gdyż y miłość Chrześciáńska/ y vczestnictwo Bráctwá tego/ po nich tego wyćiąga. Chory zás ma bydź wdźięczen tákiey miłośći y dobrodźieystwá/ nie oćiągáiąc się osobliwie spowiedźi vczynić/ (á iesliby chorobá gwałtowna byłá) y do przyięcia Naświętszego Sákrámyntu. Ináczey vporny káżdy miałby bydź skárány ná tym/ áby go Bráćia áni rátowáli/ áni nawiedzáli. A to co się mowiło o Mężczyznie/ rozumieć się ma y o chorych Białychgłowách.

ROZDZIAŁ IX.

O powinności Zákrystyaná.

ZAkrystyaná máią obieráć Stárszy/ raz tákże ná powszechney Schadzce/ kiedy y inszy Vrzędnicy obieráni bywáią/ chybá iżby się Bráctwu ináczey podobáło. Powinien tedy Zákrystyan/ Obraz Naświętszey Pánny z vczćiwośćią y z ochroną opátrowáć/ nie dziuráwiąc go ćwieczkámi/ ábo spilkámi/ ále iesli co ná nim kiedy záwieśić potrzebá/ to ná drućikach odpráwić się może: czego doglądáć Kápellan y PP. Stárszy powinni.

Ma też tenże Zákrystyan pilnowáć/ przynamniey we dni vroczyste/ y przyzwoite temu Bráctwu/ áby Lámpá/ ábo y świece około Obrázu porządnie się paliły. Ołtarz zás Bráćki/ ábo y Káplicá/ niech będźie pięknie obita zá iego stárániem/ porozumiawszy się wczás o wszystkim z Stárszymi.

Zákrystyáńska też iest powinność/ chorych Bráciey podczás náwiedźić: y iesliby ktory z nich miał kommunikowáć/ stoł ná to w domu chorego pięknie przybráć/ y wszystko do tego Aktu sporządźić.

Ma nádto doglądáć/ iesli Kápellan Bráćki Msze święte powinne odpráwuie/ ták zá żywe/ iáko y zá vmárłe: dla czego niechay ma v śiebie ná kárćie powinne Zálomsze spisáne/ y Anniwersárze Bráckie/ ták powszechne/ iáko y zá osoby szczegulne.

Do niego iesżcze należy/ gotowáć máry przed Ołtarzem Bráćkim/ kiedy tego będźie potrzebá/ bądź dla Zálomszey/ bądź dla pogrzebu.

Náostátek ma mieć Inwentarz ieden przy sobie/ drugi w skrzynce Bráckiey/ rzeczy wszystkich należących do ochędostwá Ołtarzá/ Obrázu/ ábo y Káplice Bráckiey; á te w skrzyniách osobnych chowáneby bydź miáły/ osobliwie Srebro Bráckie/ pod kluczámi trzemá; z ktorych ieden ma być przy Przeorze/ drugi przy Kápellanie/ á trzeći przy Zákrystyanie: wszyscy zás ći máią przestrzegáć rzeczy/ áby się waláiąc ládá gdźie nie psowáły/ ábo y nie giněły. Co iesli popráwy iákiey potrzebowáć będą/ dáć popráwić/ vpomniawszy Száfárzá/ áby od nich zápłáćił: tákże niech pámięta/ Appáráty Bráckie áby raz w rok przesuszáć/ czás lećie vpátrzywszy/ áby nie butwiáły. Ma do tego ná káżde nábożeństwo wczás przybywáć/ y wszystko sporządźić.

Náostátek niechay wie/ iż nadáley zá ośm dni/ oznaymić powinien Assessorom/ y Sekretarzowi ábo Pisárzowi/ ktore Iálmużny y Offerty oddano/ bądź to ná Ołtarz Naświętszey Pánny/ bądź ná co inszego/ áby w Regestr wpisáne były. A gdy vrząd składáć będźie/ ábo go też Bráctwo odmienić będźie chćiáło/ powinien przy Assessorách/ y przy Sekretarzu/ Zákrystyanowi inszemu/ według Inwentarzá/ wszystkie sprzęty Bráckie pooddawáć. Y dla tey przyczyny w Rzymskiey Archikonfráterniey/ vrząd Zákrystyáński przyśięgły bywa/ y rękoymią obwárowány/ áby Bráctwo nie szkodowáło: ktorą pilność będźieli chćiáło Bráctwo/ y tu vczynić może.

ROZDZIAŁ X.

O Kapellanie Brackim.

KApellan przez Bractwo obrany/ za pewnym a tym rocznym dochodem / powinien bedzie na każde dni świete Mßą ś. śpiewać/ y odprawić/ także y w pewne dni powßednie/ tak iako z nim zmowe vczyni Bractwo. Przy każdey zaś Ofierze świetey/ ma sie modlić za duße zmarłych Braciey y Siostr/ y za Dobrodzieie/ zupełnie one Mße świete za nich ofiaruiąc: to iest/ proßąc Pana Boga/ aby im ona ofiara (ieśli iednak tego potrzebuią) ßła na dosyćuczynienie za grzechy ich/ a przynamniey tych co w Bractwie są/ abo byli: abo też imieniem ich dziekuiąc P. Bogu za te dobrodzieystwa/ ktorymi onych kiedy Pan Bog nadal; aż naostatek proßąc za nich / aby przez zasługi Chrystusa Jezusa/ to im było dano/ byle sposobni byli na wzięcie tego / co im Bog od wiekow dać vmyślił. Na te bowiem obligi / każdy Kapłan Mßą świetą / ieśli ią kiedy za kogo z vmowy/ abo z Fundußu ofiarowáć bedzie/ na sumnieniu iest obowiązany/ wyiąwßy te cząstke / ktora tak Kościołowi / iako y iemu samemu służy/ z intencyey Kościoła powßechnego. O czym vczeni Theologowie náuczáią/ y pobożni Kapłani pytać sie o tym z pilnościa máią/ aby wagą y ceną tak niepżepłaconey ofiáry nie gubnela; a przynamniey w pożytek sie wielki y onym samym / y tym za ktorych ią ofiáruią/ obracała.

Na każdy Miesiąc tenże Kapellan w dzień pewny Poniedziałkowy/ (chyba żeby święto iakie przeßkodziło) abo też w inßy naznaczony / naprzykład nazaiutrz/ co sie też y ludziom z kazalnice ogłosić ma / bedzie śpiewał Mßą za vmarłe / przybrawßy / możnali rzecz / do tego Dyakona y Subdyakona; na ktorey też Mßey tenże Kapellan z krociuchną przemową napomni Bracią / aby każdy *pięć Pacierzy, y pięć Zdrowych Máriy*, odmowił za duße zmarłych Braciey.

Tenże

Tenże Kapellan powinien w dzień Poczecia naświetßey Panny bydź przy Mßey ś. y na Processyey. Na każdą także Srzodę Bracką Mßą odprawić/ a po Mßey postara sie/ aby śpiewano w kaplicy Brackiey Litánią o naświetßey Pannie/ y Salue Regina. Tenże X. Kapellan / vmárłego każdego Brata y Siostre do grobu doprowadzi. A przy tym wßytkim ma bydź obecny przy wßytkich radach Brackich / pierwße mieysce zasiadaiąc/ także y przy dawaniu wotow / y bedzie miał moc dla wietßey powagi wßytko konczyć / co bedzie námowiono na schadzkach; sam też niech sie stara / aby Braciey słowem y przykładem do dobrego dopomagał.

ROZDZIAŁ XI.

O Posłach Brackich.

POsłowie dwa máią bydź obrani / ieden ze Wsi / a drugi z Miasta/ ludzie skromni y trzeźwi; ci máią zapraßáć Braciey na wßytkie powinności Brackie / osobliwie na Mße załobne/ a to każdego miesiąca po czwartey Niedzieli na Poniedziałek/ abo iako sie porozumie z Xiedzem Kapellanem. A na te Mße / dwa abo trzy dni przedtym ciż Posłowie máią zapraßáć Bracią y Siostry. Jch też powinność bedzie na Schadzki Brackie / stoł/ ławki / y inße potrzeby do tego Aktu / na pewną godzine nagotować / żadney Schadzki nie omießkiwać / na schadzkach pilnować roskazánia starßych / stoiąc v stołu; a ztamtąd nie odchodzić / aż sie wßytko skończy / rzeczy poprzątnawßy.

Jeßcze máią zapraßáć PP. Braciey y Siostr na pomienione Schadzki / ile razy vchwalone bedą. Jchże też powinność bedzie/ na pogrzeby Brackie zapraßáć / y około pogrzebu posługować/ od ktorych obsequiy nie miałby sie żadney zapłaty prywatney vpominać ni od kogo / chyba że mu kto da co z łaski. Nagroda bowiem iego za pewną vmową ma mu bydź dawana z skrzyn-

na 3 Skrzynki Bráckiey: w Rzymſkiey naprzykład Archikonfráterniey/ krom pieniedzy/ dáia tákim ſługom wierzchnia y ſpodnia ſuknie/ czapke/ y co ſie bedzie Bráctwu zdáło/ według tego/ iako y oni poſługi ſwoie wiernie/ chetliwie y życzliwie wykonywáć beda.

TRZECIA CZĘSC.

O porządkách niektorych, w oſobnośći należących do Bráctwá Niepokalánego Poczęćia naświętſzey Pánny.

ROZDZIAŁ I.

O Schadzkách.

Opiſawſzy w Pierwſzey cześći powinnośći Bráckie w powſzechnośći; á w drugiey przy rozmáitośći Vrzednikow Bráckich/ y ſpoſob obieránia onych: teraz w oſobnośći iſtotne niektore porzadki/ y temu własnie należyte Bráctwu przyydźie pokazáć. A ták naprzod dwoiákie Schadzki odpráwowáć ſie máia w tym Bráctwie; iedne powſzechne/ á drugie prywátne: obiedwie ná obmyślánie dobrá tey Archikonfráterniey/ poſtánowione. Poniewaz iáko inſze wſzytkie ſpráwy/ ták y w Bráctwách vſtáwy y rzady odmieniáć ſie zwykły: dla czego wczás temu zábiegáć wſzytko zgromádzenie powinno/ co poſpolićie nalepiey do ſkutku przyprowádzono bywa ná Schadzkach/ ktore ábo w Káplicy/ ieſliby to bydz wcześnie mogło/ ábo w Proboſtwie/ ábo záczáſem w Domu iákim Bráckim miáłyby ſie odpráwowáć.

ROZDZIAŁ II.

O Schadzce powſzechney, ábo doroczney.

POſtánowiono ieſt w tym Arcybráctwie/ áby co rok Powſzechna Schadzká bywáłá ſkłádána (chybá żeby iáka potrzebá gruntowna náſtapiłá/ może bydz y cześćiey) ná ktorey o poważnych ſpráwách ſpolnie rádzić máia/ coby ſie śćiagáło ná powſzechne dobro wſzytkie° Bráctwá. Ná tych zás powſzednich gromádách/ nie bedźie nic konkludowano/ iezeliby przynamniey trzydźieſtu Bráćiey krom Vrzednikow nie było/ y to iezeliby ſie ná co wietſza ich cześć zezwoliłá. Co ieſliby ſie kiedy ináczey tráfiło/ táka rádá y Dekretá wagi mieć y mocy ſwoiey nie máia. Jeſzcze ná tych Schadzkách pilno vpátrowáć máia Bráćia/ oſobliwie Stárſzy/ áby ſie nic nie dźiało przećiwko vſtáwom Bráckim/ chybá żeby ták ná dwoch powſzechnych Schadzkách vchwalono. Dla tego Pan Pryor y Aſſeſſorowie Kśiegi y porzadki Bráckie záwſze ná káżdey Schadzce przed ſoba mieć powinni/ y według nich wſzytko ſpráwowáć. A gdźieby kto chćiał co przećiwnego wnośić/ kśiegámi Bráckimi tego bronić. Ciż Pánowie Stárſzy ná tychże powſzechnych Schadzkách ráchunki beda odbieráć od ſzáfárzá/ Kśiegi od Piſárzá/ rzeczy od Zákryſtyaná/ y inſze od inſzych/ ktorym co kiedy powierzono było.

Tá zás powſzechna Schadzká/ ma ſie odpráwowáć pierwſzey Niedźiele po świećie (ieſliby co inſzego nie przeſzkodźiło) Niepokalánego Poczećia Naświetſzey Pánny/ w ten czás kiedy y obieránie Vrzednikow odpráwowáć ſie bedźie/ chybá żeby ſie Bráctwu podobáło dźień inſzy ná to náznáczyć/ gdyż ſámá Elekcya/ czáſu śiłá weźmie.

Ale y ná obieránie Jego Mći X. Protektorá inſza tákże Schadzká powſzechna ma bydz złożona: Akty bowiem te/ ſa rożne/ á wſzytkie poważne.

O inſzych punktách/ około ktorych rádźić máia Bráćia ná

powßechnych Schadzkách/nápiſáło ſie w Częśći wtorey/ kiedy ſie o obieraniu Vrzednikow mowiło / dokad cie odſyłam Czytelniku miły.

ROZDZIAŁ III.

O Schadzce prywatney.

NIe doſyć ná tym powßechna ráde by naylepßa vczynić/ trzebá y inße oſobne ſkłádáć / á to ná káżdy Mieśiac raz/ áby ſie vpátrzyło wykonánie tego wßytkiego / co ſie ná powßechnych kiedy poſtánowiło.

Ná tych tedy Schadzkách powßechnych / powinni bywáć/ Pryor/ Aſſeſſorowie/Sekretarz/y Konſyliarze/ále y wßyſcy inßy Bráćia/ weſpoł y z Sioſtrámi / y nie ma bydź ná nich nic zámkniono/ ná coby wietßa cześć nie zezwoliłá : ná co záś zezwola/ to ma Sekretarz porzadnie zápiſáć w kśiegách ná to náznáczonych/ áby ono zezwolenie wietßa nápotym wage miáło. Nátychże Schadzkách PP. Stárßy niedoſtátki y inße potrzeby Bráckie obmyśláwáć y opátrowáć beda/ badź to z iáłmużn/ badź z ſkłádki ábo kollekty Bráćiey/Sioſtr/y ludźi inßych. Tákże kiedy kto co dáruie Bráctwu/ Bráćiey / o tym oznaymić/ y modlitwom wßytkich/dobrodźieie zálećić. Maia nádto wiedźieć/ iż ná tey Schadzce powßechney/ Bráćia/ dobr Bráckich nieruchomych/ ieſli beda mieli iákie / przedáć / áni náymowáć / tylko do trzech lat/ nie moga/ áni dáć ná fánty/ ábo ná widerkaff; táka bowiem namowá do powßechney/ſchadzki należy / y táko ſie naylepiey bedźie zdáło/ w Pánu Bogu/ vczynia. Dotego / áni Stárßy/ áni Aſſeſſorowie / áni inßy Vrzedniey / nie moga żadnych pieniedzy Bráckich bez ſchadzki powßechney wydawáć/ oprocz potrzeb zwyczáynych/ vdźieláiac ich pod liczba Száfárzowi. Trzebá y to wiedźieć / że co ná Schadzce powßechney vrádza / to ná prywatney nie może bydź znieśiono. Milczenie

przytym

przytym ma bydź y ſkromnosć ná tákich Aktách od wßytkich záchowáná/ zgodá/ nádto y miłość zobopolna; czego przeſtrzegáć powinien Pan Pryor przez Poſłá Bráckiego/ iáko y tego/ áby porzadkiem vota ſwoie Bráćia dawáli. A tu położyć ſie moga niektore modlitewki / ktore ná poczatku y ná końcu zgromádzenia / ábo ná Schadzkách máia bydź mowione od X. Kápelaná/ ábo y od ktorego Stárßego.

Naprzod. Ná Schadzkách powßechnych / przy Elekcyey J. M. X. Protektorá/ ábo też y inßych Vrzednikow.

Modlitwy przed Elekcya ná powßechney Schadzce.

Hymn o Duchu świetym.

VEni creator Spiritus, Mentes tuorum viſita,
Imple ſuperna gratia, Quæ tu creaſti pectora.
Qui paraclitus diceris, Donum Dei altiſſimi,
Fons viuus, ignis charitas, Et ſpiritalis vnctio.
Tu ſeptiformis munere, Dextræ Dei tu digitus,
Tu ritè promiſſum Patris, Sermone ditãs guttura.
Accende lumen ſenſibus, Infunde amorem cordibus,
Infirma noſtri corporis, Virtute firmans perpeti.
Hoſtem repellas longius, Pacemq; dones protinus,
Ductore ſic te præuio, Vitemus omne noxium.
Per te ſciamus da Patrem, Noſcamus atq; Filium,
Te vtriuſq; Spiritum, Credamus omni tempore.
Gloria Patri Domino, Natoque, qui à mortuis
Surrexit, ac Paraclito, In ſæculorum ſæcula. Amẽ.
Kyrie eleiſon. Chriſte eleiſon. Kyrie eleiſon.
Pater noſter, ſecretò. *aż do końcá.*

℣. Et ne nos inducas in tentationem.
℟. Sed libera nos à malo.
℣. Veni sancte Spiritus, reple tuorũ corda fideliũ.
℟. Et tui amoris in eis ignem accende.
℣. Emitte Spiritum tuum & creabuntur.
℟. Et renouabis faciem terræ.
℣. Ora pro nobis Sancta Dei genitrix.
℟. Vt digni efficiamur promissionibus Christi.
℣. Domine exaudi orationem meam.
℟. Et clamor meus ad te veniat.

OREMVS.

DEus qui corda fidelium, sancti Spiritus illustratione docuisti, da nobis quæsumus, in eodem Spiritu recta sapere, & de eius semper consolatione gaudere.

DEus in te sperantium fortitudo, adesto propitius inuocationibus nostris, & quia sine te nihil potest mortalis infirmitas: præsta auxilium gratiæ tuæ, vt in exequendis mandatis tuis, & voluntate tibi & actione placeamus. Per Dominum nostrum, &c.

To odpráwiwszy według wzwyż we Wtorey części tego Tráktatu opisánego sposobu / do obieránia / bądź to J. M. X. Protektorá / bądź też Vrzędnikow / y do inszych spraw vważánia przystepowáć máią.

A skoro Pan Bog zdárzy / że wszyscy zgodnie oney spráwy dokończą / y Vrzędniki obiorą; tenże X. Kapellan vklęknąwszy / imieniem wszystkiey Bráciey Pánu Bogu podziękuie / mowiąc Te Deum laudamus; Bráciá zá Wiersz zá Wiersz odpowiedáć będą / áż do końcá.

Modlitwy ná Schadzce prywatney.

GDy się wszyscy znidą / y mieyscá swoie záśiedą / X. Kápellan / ábo też Stárszy ktory / tákże vklęknąwszy / ná początku te Modlitwe zmowi.

Veni sancte Spiritus, reple tuorum corda fidelium, & tui amoris ignem accende.

Kyrie eleison. Christe eleison. Kyrie eleison.

Pater noster, &c. *secretò.*

℣. Et ne nos inducas in tentationem.
℟. Sed libera nos à malo.
℣. Memento Domine Congregationis tuæ.
℟. Quam possedisti ab initio.
℣. Ora pro nobis sancta Dei genitrix.
℟. Vt digni efficiamur promissionibus Christi.
℣. Domine exaudi orationem meam.
℟. Et clamor meus ad te veniat.

OREMVS.

MEntes nostras, quæsumus Domine, lumine tuæ claritatis illustra, vt videre possimus quæ agenda sunt, & quæ recta sunt, agere valeamus. Per Christum, &c.

Po dokończeniu záś Schadzki / Bráciá wychodzić nie máią / áż Pánu Bogu y Pánnie Naświętszey podziękuią: co tákże vczyni X. Kápellan w ten sposob.

Kyrie eleison. Christe eleison. Kyrie eleison.

℣. Confirma hoc Deus quod operatus es in nobis.
℟. A templo sancto tuo, quod est in Hierusalem.

OREMVS.

PRæſta quæſumus Domine, auxilium gratiæ tuæ, vt quæ te authore facienda cognouimus, te operante impleamus. Per Chriſtum Dominum, &c.

Et benedictio Dei Patris, & Filij, & Spiritus S. deſcendat ſuper nos, & maneat ſemper. Amen.

ROZDZIAŁ IV.

O wpiſowániu ſie do tego Bráctwá.

POwiedźiáło ſie w Pierwßey częśći / w Rozdźiale trzećim / iákim ſpoſobem máią bydź przyimowáni ludźie do tego zgromádzenia. Dla tego teraz doſyć niech bedźie námienić niektore Modlitewki / do tego Aktu ſłużące. Przygotowawßy ſie tedy ná oddánie pod opiekę tey Niepokaláney Pánnie / zá wiecznego ſługę/ ábo y ſłużebnicę/ przy obecnośći Kápłaná Bráckiego / á to po wpiſániu / przed Obrázem tákże Bráckim / te Modlitewkę weſpoł zá Kápłanem powinien káżdy mowić / ábo ieſli ich wiecey rázem ſie wpiſowáć bedą/ tedy y wßyſcy.

Ofiárowánie ſie Naświetßey Pánnie.

SWieta Márya Mátko Boża / y Pánno záwße Niepokalána/ Ja N. N. ćiebie dźiśia zá Pánią / zá Pátronkę/ zá poyśrzedniczkę ſobie obieram/ y mocno ſtánowię / że ćię nigdy nie opußczę / y nie dopußczę áby ſię kiedy miáło co dźiać / y mowić / coby było przećiwko vczćiwośći twoiey / ábo y náprzećiwko Niepokalánemu Poczećiu twemu. Proßę ćię tedy / przyimi mię zá wiecznego ſługę twego/ bądź przytomna wßyſtkim ſpráwom moim / áni mię opußczay czáſu godźiny śmierći moiey. Amen.

przíy-

Po dokończeniu tey Modlitewki / Kápłan vklęknawßy / głośno Te Deum laudamus, zmowi / ábo też:

Sub tuum præſidium confugimus ſancta Dei genitrix, noſtras deprecationes ne deſpicias noſtris in neceſsitatibus, ſed à periculis cunctis, libera nos Virgo ſemper glorioſa & benedicta. O Domina noſtra, Aduocata noſtra, Mediatrix noſtra, tuo filio nos commenda, tuo filio nos reconcilia, tuo filio nos repræſẽta.

℣. Per immaculatam Conceptionem tuam.

℟. Libera nos Virgo ab omnibus malis.

OREMVS.

FAmulis tuis, quæſumus Domine, cœleſtis gratiæ munus impertire; vt quibus B. Virginis partus extitit ſalutis exordium, Conceptionis eius Immaculatæ votiua ſolennitas pacis tribuat incrementum. Per Dominum noſtrum, &c.

Ná odeśćiu pokropić ich święconą wodą / y náuczyć krotko o niektorych powinnośćiách Bráckich / zwłaſzczá ludźi proſtych: poniewaz biegleyßy doczytáć ſie z Vſtaw Bráckich wßyſtkiego mogą.

ROZDZIAŁ V.

O Skrzynce, y o Kśięgách Bráckich.

Skrzyn-

Skrzynka Bracka iedna bydź ma/ z dwoiaka przegroda/ przy Kaplicy/ abo przy Oltarzu Brackim zawieszona/ abo zawsze/ abo na święta; a ta pod dwiema kluczami/ z ktorych ieden ma być przy Pryorze/ a drugi przy Szafarzu/ abo Podskarbim. Do tych skrzynek maią bydź wkładane iałmużny/ iedne dla ochędostwa Oltarza/ abo Kaplice/ a drugie dla wyposażenia Panienek. A dla tego nie zawadziłoby po obu stronach skrzynki pomienioney dać pewne znaki/ abo obrazy/ co ma być w ktorą włożono/ y na co obrocono. Jeszcze ta Skrzynka ma stawać na stole przed Starszymi czasu Schadzki: gdzie też y te pieniądze/ ktore na Mszach Brackich na offerte bywaią oddawane/ chować potrzeba. A gdy Miesięczna Schadzka przyidzie/ dopiero przy obecności wszytkiey Braciey otworzyć ią powinni Pan Pryor z Szafarzem/ y policzywszy/ iak wiele czego/ Pisarzowi w Regestr porządnie wpisać niech roskaże. Krom tey Skrzynki/ potrzeba aby była insza stateczna/ abo Skrzynka/ abo Szkatuła skarbowa/ w ktoreyby Przywileie/ pieniądze na schowanie dalsze/ pieczęć y listy/ abo kontrakty Brackie były chowane/ tak iako się we wtorey części w Rozdziale o Sekretarzu/ y o Szafarzu powiedziało.

Co się dotycze Ksiąg Brackich/ iedne Rituum, abo Priuilegiorum, porządnie y chędogo spisane: w tychże Księgach pisać się mogą wszytkie Fundacye/ Legata/ listy/ podpisy/ Schadzki/ Postanowienia Brackie.

Drugie Księgi maią bydź Protokołowe/ abo Rapturzane/ w ktore od reki Pisarz sprawy Brackie wpisuie/ a to iezykiem Polskim.

Trzecie Księgi Wydatkow y dochodow pospolitych.

Czwarte/ ktore Inwentarzem zowiemy/ w ktorych są rzeczy y ochędostwa Brackie wpisane.

Piąta Księga niech będzie dla wpisowania imion Braciey y Siostr/ do tego Bractwa/ także chędogo y porządnie pisana: rozdzieliwszy karte na imie/ na przezwisko/ na godność abo stan/

bo stan/ na czas abo dzień/ y Miesiąc/ aż też y rok/ ktorego się kto do Bractwa wpisał. A dla tego bodayby nie lepiey takowe imiona w Rapturzane pierwey pisać/ a potym z nich w insze porządnieysze Księgi przepisować/ aby się Księga nie mazała omyłkami/ ktore się w takim razie trafiaią: czego wszytkiego PP. Starszy na każdą Miesięczną Schadzke doglądać maią/ y Pana Pisarza vpomnieć/ aby był pilnym w vrzędzie swoim. A takowe księgi/ pod Brackim kluczem/ w osobnym zawarciu miałyby bydź chowane.

CZWARTA CZĘSC.

O pobożnych vczynkach Braciey y Siostr, Niepokalanego Poczęcia Naświętszey Panny.

ROZDZIAŁ I.

W powszechności o vczynkach dobrych, temu Bractwu przyzwoitych.

Aczkolwiek każda sprawa na cześć tey Panny oddana/ bądź to zewnętrzna/ abo serdeczna/ bądź powierzchowna/ y vczynkowa/ miła iey iest/ y według gorącości serca każdego człowieka/ z iakim przedsięwzięciem kto iey co dobrego ofiaruie/ tak wiele też sobie v niey wysługuie: wszakże nie rownie milszy iey iest vczynek dobry/ na przykład vczynkowe miłosierdzie/ a niżli pomyślne iakie/ choćże dobre sprawy/ abo też gołe iakie/ by nagoretsze modlitewki. Z kąd Bernard ś. nazywa te poślednieysze kwiatkami/ a tamte owocami prawdziwego nabożen-

nabożeńſtwá. A dla tegoć wſzyſtkie Bráctwá porządne dobrze máią ſwoie nákazáne y zwyczáyne Modlitwy: iákie ſą Paćierze/ Koronki/ Rożańce/ Pſálmy/ y tym podobne: przećie iednák káżde z nich ná pewne ſie vczynki dobre zoſobná obowiezuie; náprzykład/ Bráctwo Miłośierdźia Bożego / przy kośćiele świętey Bárbáry záłożone/ krom modlitw/ wźięło ná ſie oblig rátowánia wſzelákiego ſtanu ludźi iáłmużną pieniężną. Ták Bráctwo Compaſſionis, okrom pewnych vſtnych nabożeńſtw / ćiáłá dobrowolne karánie przez diſcypliny/ á przy tym y wyzwolenie áby iednego więźnia ná Wielki Piątek. Ták y inſze ledwie nie wſzyſtkie/ ieſli nie záwſze/ przynamniey ná pewne ſobie czáſy náznáczáią/ ćwiczenia ſie w pewnych vczynkách miłośiernych/ ták ćieleſnych iáko y duchownych/ ktoreby bądź to żywym potrzebą iáką złożonym/ bądź vmárłym/ wyrządzáne były. To tedy Bráctwo pod Tytułem Niepokalánego Poczecia Naświetſzey Pánny záłożone / ſtoiąc przy tym nabożnym zwyczáiu / y wiedząc/ iż tey Krolowey Niebieſkiey/ á miłośćiwey Mátce świátá wſzyſtkiego/ miłe ſą ludźi pobożnych vczynki; dla tego chce w nim mieć tákie ſłużebnice y ſługi/ coby ſie chorym ſłużyć / vmárłych do grobu doprowádźić / zá nich ofiáry y iáłmużny święte dáwáć/ ſmutnych ćieſzyć/ zwádliwe iednáć y vſpokáiáć/ ꝛc. gdy tego czás y potrzebe vpátrzą/ nie lenili. Oſobliwie iednák Bráćia y Śioſtry/ obowiezuią ſie P. Bogu/ y Naświetſzey Pánnie/ pewne oſoby vbogich dźiatek wychowywáć / ſukienkámi ich/ y inſzymi potrzebkámi / do pewnego czáſu opátruiąc. Tákże pewną liczbe pánienek ná káżdy rok / wydáiąc ich w ſtan Małżeńſki / według ſzczupłych ná ten czás iáłmużn ſwoich wypoſáżáć. O ktorych dwoch oſobliwych powinnośćiách tego Bráctwá / niżey będźie ſie mowiło ſzeroko. Teraz ſpoſob niektorych wzwyż pomienionych vczynkow/ námienić ſie może/ miánowićie:

Ieſli kiedy ktory z Bráciey ábo z Śioſtr vmrze / Stárſzy / Aſſeſſorowie/ y inni Vrzędnicy/ y Bráćia/ przez Poſłá Bráckiego máią bydź nápomnieni/ áby ſie ná pogrzeb zeſzli / y z dźieśiąćią świec

zápalonych / ćiáło vmárłego Brátá do grobu odprowádźili: Máry máią Bráćia ná ſobie nieść/ chybáby vmárły zá żywotá ináczey poſtánowił.

Wſzyſcy Bráćia powinni zá duſze zmárłego zmowić dźieśięć Paćierzy/ y tyloż Zdrowych Máriy. Ieſliby ktorzy ná pogrzebie nie byli / powinni iednák tyleż Paćierzy y Zdrowych Máriy odmowić/ gdy ſie o śmierći Bráckiey dowiedzą.

Trzećiego dniá po pogrzebie / Kápellan w káplicy Bráckiey powinien odśpiewáć Mſzą ś. żałobną / choćby też y gdźie indźiey Brát vmárły był pochowány: zá ktorą poſługe Kápellanowi wedle zwyczáiu / dźiedźicowie ábo powinni vmárłego Brátá / zápłácą; á iezeliby vbodzy byli / powinno będźie Bráctwo dármo to odpráwić.

Ná káżdy Rok powinien bydź Anniwerſarz zá tego duſze / ktory odkazał iáką ſumme Bráctwu. A iezeliby więcey było dobrodźieiow/ tedy ma być iedná Mſza śpiewána/ á drugie czytáne.

Trzećiego dniá po święćie Niepokalánego Poczećia Pánny Máryey/ ma być odpráwowány Anniwerſarz zá duſze zmárłych Bráciey. Ná tym nabożeńſtwie powinni bydź Stárſzy/ Aſſeſſorowie/ y wſzyſcy Bráćia y Śioſtry. Po Offerćie Kápellan nápomni Bráćią / áby odmowili zá vmárłych Bráćią pięć Paćierzy/ y pięć Zdrowych Máriy; á wźiąwſzy regeſtr/ ma głośno czytáć imioná tych/ ktorzy cokolwiek kiedy do Bráctwá oddáli: á to y dla goretſzey pobudki modlenia ſie zá nich y dla przykłádu żywych. Po Mſzey Kápellan Obdukt / ábo Reſponſorya krotſze/ zá vmárłych odpráwi.

Iezeliby Stárſzy / ábo iáki Vrzędnik Brácki vmárł / tedy drudzy Vrzędnicy nadáley w tydźień/ Mſzą ś. śpiewáną zá duſze zmárłego koſztem Bráckim náymą / powinnych zmárłego y Bráciey zaproſiwſzy. To powiedźiawſzy w powſzechnośći o dobrych vczynkách Bráctwá tego/ niech będźie Rozdźiał wtory.

ROZDZIAŁ II.

O wychowywániu, y o przyodziewániu dziatek vbogich nákłádem Bráckim.

NAmieniło sie raz ábo dwá w tym Tráktácie/ o tym dobrym vczynku własnym temu Bráctwu: teraz sposob onego przełożyć iest potrzebá. Naprzod. Ma Bráctwo troie chłopiąt obieráć ná káżdy rok/ ábo też raz obráne do pewnych lat wychowywáć: á to może bydź vczyniono ná iákiey Schadzce powszechney/ ktorą miedzy sobą Bráciá námowią. Te chłopiętá prawdziwie sierotámi y vbogimi máią bydź/ ábo iż Rodzice vczćiwi prze vbostwo rády im dáć nie mogą/ dla czego PP. Vrzednicy máią te okoliczności vważáć/ y pilnie vpátrowáć/ iáko y przymioty onych dziatek/ ábo sposobność do náuk wyzwolonych.

Druga/ iż nie mogą wiecey lat mieć nád dziesieć/ ábo dwánaśćie/ ktorych y Ewángelistámi po Rzymsku nazywáć mogą/ á to dla tego/ iż ná te chłopiętá w Rzymskiey Archikonfráterniey/ człowiek ieden pobożny/ názwány Ewángelistá/ pomieniony Funduß vczynił. Też dzieci iáko sie rzekło/ w náukách sie vczćiwych ćwiczyć máią/ á to zá stárániem Bráctwá/ á zá dozorem X. Kápellaná/ ktory ták obyczáiow ich iáko y náuk/ powinien bedźie dogladáć. A żeby miedzy inßymi znáni byli/ w sukienkách tákże y w czápkách/ zgołá w białym wßystkim odzieniu chodzić bedą/ máiąc pewny znák/ ábo y obrázeczek naświetßey Panny ná piersiách przy sukience przyßyty. Powinność ich do Mßey iák nabożniey służyć/ zwłaßczá X. Kápellanowi do Bráckich/ z pochodniámi ku Elewácyey Naświetßego Sakrámentu vczćiwie wychodźić: Litánie o Naświetßey Pánnie z drugimi chłopiety mawiáć: w Processyách záwße ieden podle drugiego/ iáko mowią/ w trynkę/ z iárzecymi świecámi Kápplany vprzedzáć/ y to czynić/ coby sie Bráctwu podobáło/ ku czći Niepokaláney Pánny.

Przeto máią Stárßy/ y X. Kápellan/ dogladáć pilnie/ żeby sie często/ miánowićie krom Wielkonocy/ ná káżde świeto Naświetßey Pánny/ spowiadáli y kommunikowáli/ z dobrym przygotowániem: tákże áby czásu dármo w ßkole nie trawili/ dla czego krom Grámmátyki/ bedáli sposobni/ wßyscy śpiewáć sie vczyć mogą.

A w tákowym ćwiczeniu poty poki sie Bráctwu bedźie podobáło/ bedą mogli bydź/ chybá żeby sie zbestwiwßy/ kárnymi bydź niechćieli: ná ten czás Bráctwo inßych obráć ná ich mieysce powinno. Co ieśli rodźice żywe dobrze vbogie one dźieći bedą miáły/ tedy iuż nie dla tego z opieki ich swoiey wypußczáć máią/ że ich Bráctwo ná stáránie swoie wźieło/ ále y o wßem tym pilniey ich do dobrego prowádźić y vpomináć/ są powinni/ (Páná Bogá zá nich prosząc) áby dobrodźieystwá Bráctwá ták im miłośćiwego/ wdźieczni byli.

ROZDZIAŁ III.

O wydániu w stan Małżeński vbogich Pánienek.

NJe iest tego potrzebá/ áby chwały y zálecenie stanu Małżeńskiego/ tu przełożone było. Tym bowiem sámym/ że Sákrámentem iest táka sprawá/ rzeczą nie tylko dobrą/ ále y świetą bydź muśi. Záczym pomagáć bliźnim do ták świetey spráwy/ wysługá iest nie ládáiáka v Bogá; zwłaßczá gdy przez tákową pobożność/ y ták wysoce miłośierny vczynek/ nie tylko sie dobru Duchownemu/ (iákowa iest czystość sumnienia) ále y ćielesnemu/ to iest wstydowi/ y cáłośći Pánieńskiey zábiegá. O czym poniewaz sie ßeroko w Przemowie do Czytelniká mowiło/ tám ćie y teraz do vwáżenia tegoż odsyłam. To ná ten czás niech bedźie dosyć/ do wiádomośći Bráciey zgromádzenia tego podáć.

Naprzod/ áby te śieroty/ ktore ná opieke swoie Bráctwo wźieło/ porządnie w stan pomieniony wstepowáły/ y żeby im posag słuszny (ile iednák dostátki ná ten czás Bráckie wystárczą) był náznáczony: powinno będźie Bráctwo ostátniey Niedźiele Paźdźierniká/ powszechną Schadzkę złożyć/ ná vpátrzenie y poráchowánie/ ták dochodow iáko y rozchodow doroznych/ áby tym lepiey poráchowawszy sie sámi z sobą/ doyść mogli/ iák wiele Pánienek vbogich z iáłmużny Bráckiey ná przyszły rok zá mąż wydáć mogą. Z tym iednák dokłádem/ iż tákowe Akty y spráwy/ nie dla proszney chwały y pompy świeckiey/ (tym bowiem sposobem śiláby szkodowáło Bráctwo) ále dla chwały Bożey/ y vczćiwośći Naświetszey Pánny/ z miłośćią wszystkie okoliczności do tego służące vważáiąc/ áby y nápotym káżdego roku ten zwyczay ták święty/ od Bráctwá był záchowány. Dla czego ná teyże pomienioney Schadzce mogą bydź/ bądź to od rodźicow vbogich/ bądź od przyiaćioł/ bądź też od znáiomych/ nie bez słusznego zálecenia/ prezentowáne pomienione Pánienki. A ták cokolwiek ná ten czás zgodnie od wszystkiego Bráctwá vrádzono będźie/ to wszystko Sekretarz/ ábo Pisarz Bráćki/ w księgi ná to sporządzone zápisze.

ROZDZIAŁ IV.

O obyczáiách, y o látách, w iákich máią bydź przyimowáne Pánienki, ná opieke tego Bráctwá.

IVż sie y o tym ná pewnych mieyscách w tym Tráktácie mowiło: to iest/ że máią bydź wprawdźie vbogie/ átoli vczćiwe y dobrey sławy/ vrodzenia przystoynego/ bądź to w sámym Káźimierzu/ bądź w Krákowie/ bądź też gdźie indźie/ byle obywátelom tego mieyscá/ gdźie to Bráctwo iest/ vrodzenie ich od kilkunastu lat wiádome było. Gdźie y to vpátrowáć máią Stárszy

Stárszy tego Bráctwá/ ieżeliż one Pánienki iákiego porozumienia z swawolnemi białemigłowámi kiedy nie miały/ ábo y w rodźie ich táka sie zmázá nie náydowáłá/ przynamniey od lat dźieśiąćy. Wprawdźieć niewstyd mátki/ ábo pokrewney/ vczćiwey Pánience szkodźić nie może/ wszákże poniewaź táka spráwá ná cześć sie doskonále Niepokaláney Pánny ma odpráwowáć/ że wszytkich też miar doskonáłą vczćiwość vpátrowáć w pomienionych Pánienkách Bráctwo powinno.

Stánowi przytym Bráctwo/ áby Pánienki/ náprzykład w Krákowie/ ábo ná Káźimierzu vrodzone/ ná ten czás kiedy ich Bráctwo przyimuie/ w leciech śiedmnastu/ nawiecey w ośmināstu były. Co iesliby obce iákie/ ábo y ze wśi w tenże stan z łaski Bráctwá wstepowáć miáły/ w tákowych osobách lat nawiecey dwádźieśćiá Bráctwo powinno iest vpátrowáć/ iáko w ludźiách do roboty ćięższey sposobnieyszych. Co wszytko ná vważenie sie y ná miłośćiwą łáske Bráctwá spuśćić może.

ROZDZIAŁ V.

O obieraniu tych Vrzednikow, ktorzy máią mieć pod swym stárániem przyiete od Bráctwá Pánienki.

IAk skoro Pan Pryor z Assessorámi/ y z inszemi Vrzednikámi/ ze wszytką pilnośćią w P. Bogu obiorą/ y przyimą pod swe stáránie pomienione Pánienki/ y to ogłoszą przez X. swego Kápellaná/ bądź to z kazálnice/ bądź iákim inszym sposobem ludowi pospolitemu: nátychmiast máią náznáczyć z pośrzodku śiebie namniey sześćiu Wizytatorow/ ábo ośmi/ ták z ludźi Mieyskich/ iáko y Wieyskich/ ludźi státecznych/ y láty/ y sławą dobrą ozdobionych/ ktorzyby z powagą/ pewnych czásow/ ná przykład raz ábo dwá ná Miesiąc/ w obyczáie/ pytáiąc sie o powodzeniu y spráwách ich/ wglądáli/ y o wszytkim/ iáko będźie rzecz po-

rzecz potrzebowáłá/ Bráctwu ná Schadzkách Mieśiecznych
znáć dawáli/ ſzczerze / bez zdrády y oſzukánia / nie záwodząc áni
Bráctwá/ áni onych śierot/ vrząd ſwoy odpráwiáli dla chwały
Bożey / y vczćiwośći Náświetſzey Pánny. Dla czego kożdy z
tych Wizytatorow/ powinien będźie mieć Regeſtr tych wſzyſt-
kich punktow ſobie z ſtrony pomienionych pánienek powierzo-
nych. Jákowy ſpiſek miałby bydź ſekretny / ále y Scrutinium ,
ábo owo wywiádowánie ſie o obyczáiách onychże / z ochroną
ſławy ich / by ſie dobrze co tákiego po ludzku tráfiło. Punktá
zás/ ábo pytánia / o ktorych ſie z ſtrony obyczáiow Pánieńſkich
wywiádowáć máią/ bądź przed obrániem/ bądź też po obrániu
ich ná opiekę Brácką / te ſą :

Jákiego ſą ábo byli żywotá/ y iákiey ſławy rodzice ich.
Jeſli dobrá iákie ſtoiące máią/ y z czego żyią.
Jeſli śioſtry ich nie miáły kiedy poſágu zápiſánego z Brá- (ctwá.
Jákiego ſą vrodzenia/ y iákiey fámiliey.
Skąd wyſzły/ y kedy ſie rodziły.
Jeſli ſą z Kázimierzá/ ieſli z Krákowá/ ábo ze Wśi/ zwła-
ſzczá ieſli do Páráphiey ś. Jákubá należą.
Jáko dawno do Krákowá przyſzły / wiele w ten czás lat
miáły/ ieſli przy Oycu mieſzkáły/ czyli ná ſłużbie były.
Co ſie tknie lat/ mądrzy Wizytatorowie z oſoby to dobrze
poznáć mogą/ ieſli ſie mowá z láty zgadza.
W ktorych wſzyſtkich okolicznośćiách / niech vpátruią /
ieſli kiedy iákiego podeyzrzenia o ktorey oſobie nie było : iáki
przytym wzroſt ieſt y vrodá pánienki/ (tákowe bowiem bárźiey
niebeſpieczeńſtwu podległy) iáka przytym ſkromność ich / ro-
ſtropność/ nabożeńſtwo / á to wſzyſtko iáko ſie rzekło / w táie-
mnośći ma bydź/ y w ſekrećie/ w miłośći / y w proſtoćie Chrze-
śćiáńſkiey odpráwiono.
Jákowe Scrutinium przy Aſſeſſorách y Konſyliarzách /
iáko też y przy Sekretarzu / gdy ſie dokończy / około onych Pá-
nienek / Bráctwo niech kilká z kilkunaſtu obierze / ktorymby po-

ſag pewny / według przemożenia Bráctwá / był náznáczony.
Z tym iednák dokłádem / áby Kázimierſkie / ábo wiec Kráko-
wſkie / pierwſze mieyſce miáły nád inſze / oſobliwie ktore przy
cnoćie wietſze látá máią ; ábo żeby też y ośierociáłe bárźiey by-
ły/ bez oycá y mátki/ ábo ktoreby y męże gotowſze miáły/ ktorzy-
by ich poiąć chćieli. Jnſzym wſzyſtkim Bráctwo poſágu ná-
znáczáć nie ma/ ktoreby ábo pánnámi/ ábo vczćiwemi nie były.
Co ieſliby kiedy było śiłá pánien ſobie podobnych w po-
mienionych cnotách / ktorymby ná poſąg doſtátek Brácki wy-
ſtárczyć nie mogł ; ná ten czás przez kártki ábo loſy (przyzwawſzy
do tego chłopiątká iákiego niewinnego/ ktoryby one kártki imio-
námi ich poznáczone wyimował) miáłyby bydź obieráne ; y
ktorey Bog á ſzczęśćie poſłuży/ tá niech łáſki Bráctwá záżywa.
Ná ktory czás miáłyby bydź ná Schadzkę záproſzone/ ſporządźi-
wſzy ná tę intencyą Mſzą o Duchu świętym.
Poſtánowiono ieſt y to w tym Bráctwie/ áby tym ráczey/
tá łáſká od Bráctwá byłá pokazána / ktorzyby byli w tymże
Bráctwie / byle o to prośili zá śioſtrámi / zá wnuczkámi / ábo
y zá pokrewnemi ſwemi.
Dla czego potrzebna rzecz ieſt / żeby przy obieraniu tych
pánienek/ Sekretarz pilnie wſzyſtkie okolicznośći opiſał / y one
Wizytatorom ná piſmie podał / według ktorychby ſie ſpráwo-
wáć mieli : przydawſzy do tego imię Oycá y Mátki / przezwiſko
nád to/ y mieyſce gdźie ſie rodziły y wychowáły , ſkromność przy
tym y obyczáie / porownywáiąc iednego Mieśiącá z drugim.
A gdy to wſzyſtko według vſtaw wykonano będźie / dopiero
Bráctwo Dekretá ſwoie/ ná cześć Bożą / y Náświetſzey Pán-
ny/ niech záwiera.

ROZDZIAŁ VI.

O niektorych rzeczách , do obieránia tychże Pánienek należących.

POsag iák wielkiby miał bydź káżdey pánience náznaczony/ tego tu wyráźnie dokłádáć nie zda sie potrzebá/dla słusznych przyczyn. Dosyć ná tym / iż według stanu káżdey pánienki/ y według szczupłych Bráctwá dochodow/ (záczym P. Bog więtszemi opátrzy) ábo też y z sámego miłośierdzia / o to sie Bráćia tego zgromádzenia stáráć będą / áby miłośći wey powinnośći swoiey dosyć vczynili. A do tego / namnieysza tu Summá zá posag dána / nád świecką by nawiętszą wypráwe ma bydź przełożona: z skárbu bowiem Krolowey niebieskiey odliczona / á co zá tym idźie/ sporsza do nábyćia dobrego mienia będźie / byle w tych ludziách wdźięczność / ktorzy ią z rąk Bráctwá odbiorą / nigdy nie vstawáłá. Jedná opieká Bogárodźice więtsza iest niżli wszystkiego świátá skárby : zá tey bowiem przyczyną / Krolowie Krolestw dostępuią/ vbodzy bogactw nábywáią / śieroty pánámi sie stáią. Przeto tą nádźieią wspomożone pánienki/ niech nie ták pytáią sie o posagu/ iáko ráczey stáráią sie o cnoty/ y o dobrą sławę / ktora lepsza iest niżli niewiem iákie bogáctwá. Przyięte tedy od Bráctwá y doświádczone Pánienki/ máią bydź vpomnione od swoich Wizytatorow/ ośmią dni przed świętem Niepokalánego Poczęćia Naświętszey Pánny / áby sie ná powszechną Spowiedź nágotowáły ktoremukolwiek Káplanowi/ byle od niego znák świádeczny miáły / że one spowiedź vczyniły : do Naświętszego zás Sákrámentu Ciáłá y Krwie Páná Jezusowey/ w kośćiele ś. Jákubá/á to przy Ołtarzu Bráckim/przystępowáć powinne będą. Co y ná káżde święto Naświętszey Pánny vczynią. Co dwie lećie potym Bráctwu o powodzeniu swoim znáć dádzą / áby Bráctwo iáko o Corkách swoich duchownych wiedźiáło.

Nád to pomienione Pánienki/ w dźień Poczęćia Niepokaláney Pánny Máryey / przybráne (á to zá stárániem Sioster / osobliwie Przeorys) iáko do ślubu/ iák naychędożey máią sie stáwić do Káplice Bráckiey w Kośćiele ś. Jákubá / máiąc po Rzymsku zákryte rąbeczkiem twarzy / ták długo áż sie Msza ś.

skończy.

skończy: dopiero Száfarz z Sekretarzem odda im świece iárzące. Ciż ná srebney Tácy kilká zápieczętowánych woreczkow árámitnych / náprzykład ile Pánien ná wydániu będźie / przyniosą do J. M. X. Protektorá obecnego przy tym Akćie/ ábo też do tego Prałatá/ ktory Mszą ś. śpiewał; prosząc go/ áby one z posagiem náznáczonym onym oddał. Ktore to woreczki z świecámi zápalonemi/ Pánny one przez wszystkę Processyą (o ktorey mowić sie będźie niżey w Piątey części / w Rozdźiale pierwszym) poniosą. Po dokończeniu zás Processyey / oneż woreczki Száfarz od tychże Pánien odbierze/ áby do czásu słusznego / poki zá mąż ktora z nich nie poydźie/ w bespiecznieyszym były schowániu.

Ják skoro zás w stan ten święty ktora z nich wstąpi / ták prędko posag náznáczony oney w cále oddány bydź ma / przy Stárszych y Vrzędnikách; vczyniwszy przy tym z przyszłym małżonkiem kontrákt pewny/ y rękoymiámi to obwárowawszy/ iáko on dobrze y pożytecznie onego posagu zażywáć będźie. A tákowy kontrákt ma zápisáć Sekretarz w księgách Bráckich.

Obowiezuią też PP. Pryorow y Assessorow / áby oni o pánienkách tákowych/ nie tylko przed wydániem / ále y po wydániu ich zá mąż / z oycowskim áffektem záwiádowáli. Co iesliby sie ktora zá iákim złym żywotem vdáłá/ powinni będą odebráć od niey posag / áby sie drugie káráły. Niegodne bowiem tákowe swawolnice / żeby skárbu Niepokaláney Pánnie oddánego/ záżywáć miáły/ y iáłmużne ták świętą ná bespieczeństwo obracáły.



PIĄTA CZĘSC

O święcie Niepokalánego Poczęcia Naświętſzey Pánny, y o Proceſſyey, z iákim przygotowániem ma bydź odpráwiána.

ROZDZIAŁ I.

O Proceſſyey powſzechney, złożoney ná dzień Niepokalánego Porzęcia Naświet: Pánny.

SIlá ieſt ſpoſobow w Kośćiele Bożym / wyrządzánia vczćiwośći / y oddawánia chwały tey Pánnie. Jákie ſą / częſte wſpominánie imienia iey / Koronki ábo Rożáńcá częſte á to nabożne odmawiánie: dzwonienie trzy rázy ná dzień ná Pozdrowienie Anyelſkie: Kazań o iey chwałách pilne ſłuchánie: Stácye do Kośćiołow pod imieniem iey záłożonych: czytánie kśiąg o iey cnotách: Pielgrzymſtwá do iey Obrázow cudownych: Litánie y Modlitwy rozmáite / y inſze rzeczy tym podobne. Miedzy temi mogą bydź policzone y Proceſſye ná cześć oney złożone / bądź ktore kośćioł powſzechnie odpráwuie / bądź ktore Zakony ſzczegulne / y nabożnieyſze Bráctwá ná ſie záwzieły. Powſzechna naprzod y od kośćiołá nákazána ieſt Proceſſya / ná dzień y ná cześć Gromnicznej Pánny Máryey / á to áby lud poſpolity onymi świecámi / ktore ná ten czás poświecáią / miłość gorącą / ktorą tá Pánná miáłá ku Pánu Bogu / á záraz y żywą ſwoie wiárę ku Máieſtatowi iego oświadczáli: iáko náucza S. Antoninus 4: par. Tit: 15. Cap: 24. § 3.

Druga

Druga Proceſſya tákże powſzechna / bywa w kośćiele Bożym / ná cześć tey Pánny / w dzień w Niebowzięcia iey vroczyſto nádány: roſpámiętywáiąc przy oney Proceſſyey / weſele y rádość Anyołow Swiętych / y ſámego Chryſtuſá Jezuſá: kiedy ſie wſzytko niebo ná w Niebowzięćie iey z weſelem wyſypáło / ták ią z Proceſſyą y z rádoſnym winſowániem / do Thronu chwały iey nágotowáney od Bogá / prowádząc. O czym pomieniony támże S. Antoninus, á z nim y Rupertus lib: 7. de diuinis officijs, cap: 25. náuczáiąc / że y Niedzielney Proceſſyey pierwſza ſtácya ná cześć oney z intencyey Kośćiołá ma bydź ofiárowána.

Oſobnych Proceſsiy tu wyliczáć nie będę / ktorych ſie po Kośćiołách rożnych nápátrzymy: miedzy ktorymi chwálebna ieſt przy Klaſztorách Dominiká świętego / względem Rożáńcá / á to ná káżdą pierwſzą Niedźiele Mieśięczną.

Proceſſya tedy Arcybráctwu Niepokalánego Poczęcia Naświętſzey Pánny / od Stolice Apoſtolſkiey pozwolona / przy tych Kośćiołách / przy ktorych to Bráctwo ieſt záłożone / ieſt powſzechna / y oſobliwymi Przywileiámi nádána: á tá doroczna w ſam dzień Niepokalánego Poczęcia ma bydź vroczyſto z Obrázem iey odpráwowána / bądź to po Rynku / bądź też do Kośćiołá ktorego / iáko ſie będźie Bráćiey zdáło / z Appáratem iáko będźie mogło bydź naywiękſzym. Dla czego Pryor z Vrzędnikámi inſzymi powinni będą ogłośić wczás po inſzych Kośćiołách tegodniem przedtym / tę vroczyſtość / y zupełny Odpuſt tym wſzytkim nádány od Oycá S. ktorzyby ná ten dzień Sákrámentámi duſze ſwe opátrzywſzy / byli ná pomienioney Proceſſyey.

Ná ktorą Proceſſyą Stárſzy z Bráctwá powinni záprośić J. M. X. Protektorá / y inſzych Prálatow.

Tákże áby przez poſły oznaymili Bráćiey y Sioſtrom o tym Akcie / iżeby wſzyſcy ſtáwili ſie ná pierwſzy Nieſzpor / á potym ná Mſzą / y ná Proceſſyą / áż y ná Obchod roczny / ktory

ſie ma

ſie ma odpráwowáć za zmarłą Bráćią / y zá Sioſtry / trzećiego
dnia po świećie Poczećia Naświetſzey Pánny.

Máią ſie nád to ſtáráć Száfárze / áby przynamniey Ká=
plica Brácka / ieſli nie Kośćioł wſzyſtek / przyſtoynie przybrána
byłá : Prálatá iákiego záprośiwſzy ná śpiewánie Mſzey w
ſwoiey Káplicy ná dźień przerzeczony.

Pámietáć przytym potrzebá / áby Przełożeni Bráctwá pe=
wny rząd Proceſſyey záwczáſu zlećili ktorey oſobie / ábo y kil=
kom do tego ſpoſobnieyſzym / żeby żadnego zámieſzánia nie było.

Porządek zás Proceſſyey w ten ſpoſob ma być : Ráno na=
przod po Mſzey śpiewáney / Bráćia rozłożyć na ſwoie rzedy ;
iednych z krzyżámi / drugich z świecami / inſzych z Chorągwiá=
mi / oſobliwie z Brácką / ktora ma iść w poyśrzodku / á przy
niey śieroty / ábo chłopietá / ktorych Bráctwo wźieło ná opie=
ke : ći w ſukienkách białych chedogich / máią mieć na pierśiach
pewne znáki / ábo y Obrazki / á w rekách świece iárzące : około
ktorych chłopiąt / kilká Bráćiey ma iść co przednieyſzych.

Zá chorągwią Brácką muzyká / dopiero Zákonnicy zá=
proſzeni ná ten Akt : za nimi Xieża świetcy / zá Xieżą świetcką
Obraz Naświetſzey Pánny / ktory Bráćia pieknie y nabożnie
przybráni / ábo też Klerycy powinni nieść : zá Obrázem náko=
niec Vrzednicy ábo Konſiliarze / á w poyśrzodku Aſſeſſorow
Pan Pryor / wſzyſcy z świecámi białymi.

Zá Stárſzymi Bráctwá / ma náſtepowáć ieſli obecny be=
dźie / J. M. X. Protektor / ná ktorą go Proceſſyą bądź to obe=
cnie / bądź liſtownie záprośić záwſze trzebá.

Zá J. M. X. Protektorem / Kápłani chedogo w Appá=
raty Kośćielne przybráni / z tym Prálatem co Mſzą świetą
śpiewał / máią náſtepowáć.

A zá nimi Gośćie y lud poſpolity / káżdy według ſtanu / y
godnośći ſwoiey.

Dopiero Białegłowy rozmáitych ſtanow / Pánny wprzod
ná to záproſzone puśćiwſzy / ták iáko wiec ná weſelách bywa.

Zá Pánnámi świetckimi poydą te Pánny / ktore Bráctwo wy=
poſażyć ma wolą / według tego opiſánia / iako ſie o nich ná=
piſáło ná ſwym mieyſcu. Tákowe Pánienki máią prowá=
dźić krom inſzych Pań poważnych / dwie Pryoryśie / nie iná=
czey przybráne / tylko iáko do ślubu / dawſzy im świece w reke
białą / y z tym woreczkiem / w ktorym Poſag náznáczony y zá=
pieczetowány bedźie. Oſtátká ſie tu nie dokłáda / ále ſie ná ba=
czenie Przełożonych dáie / áby iák naychedożey te Proceſſyą od=
práwiáli / z Muzyką rozmáitą / z bebnámi / z trąbámi / &c. zá=
checáiąc ták lud poſpolity do pomnożenia nabożeńſtwá w tym
Bráctwie ku tey Niepokaláney Pánnie.

ROZDZIAŁ II.

O Swietách powſzechnych, ktore ſą ná cześć tey Pánny od Kośćiołá poſtánowione.

MIedzy inſzymi ſpoſobámi / ktorymi Kośćioł święty ſwo=
ie nabożeńſtwo oświadcza przećiwko tey Niepokaláney
Rodźićielce Bożey / ſą te przednieyſze / Kośćioły y Ołtarze / kto=
re ná cześć iey geſto po rozmáitych mieyſcách / po wſzyſtkie wieki
buduią. Rozmáite przytym ſpoſoby chwalenia iey : áż też y
Swietá ledwie nie ná káżdy Mieśiąc ná cześć iey od Kośćiołá
poſtánowione / á tákich ieſt Vroczyſtych ośm. Naprzod Po=
czećia iey Niepokalánego / Národzenia / Ofiárowánia / Zwiá=
ſtowánia / Náwiedzenia / Oczyſzczenia / Wniebowźiećia / y ono
ktore Snieżney Pánny Máryey zowiemy / z ktorych świąt nie=
ktore nákazane pod grzechem od Kośćiołá Wigilie z poſtem
máią / á niektore y Oktawe vroczyſtą : iákie ſą / Swieto Náro=
dzenia y Wniebowźiećia tey Pánny. Są y inſze / wprawdźie
nie powſzechne / otoli ná wielu mieyſcách po świećie chwálebne
bárzo. Jákowe ieſt święto Poślubienia Bogárodźice we Frán=
cyey / 22. dnia Styczniá. Poświecenie teyże Pánny / przy Ko=

ściele Meczennikow w Rzymie/ 13. dniá Maiá. Swieto Oczekiwánia/ ná wyßćie z żywotá Pánieńskiego Chrystusá Bogá wćielonego/ w Krolestwie Hißpáńskim/ 18. dniá Grudniá. Swietey Máryey Anyelskiey/ ábo Portiunculæ, 2. dniá Sierpniá. Swietey Pánny Máryey z Kármelu/ ábo Szkáplerzá/ 16. dniá Lipcá. Pámiatká Pánny Máryey Zwyćiestwá/ 7. dniá Pázdziernika. Swieto Rożáńcá/ przy Kośćiolách/ kedy tákowe Bráctwá ſa zálozone/ tákże 1. dniá Pázdziernika. Okrom tych moglbym wyliczyć y inße ták osobne/ niektorym Krolestwom/ iáko też y Miástom/ ábo y Zakonom/ po wßystkim świećie zwyczáyne/ ták dálece/ że y posty dobrowolne/ gotuiac sie do tych świat/ ludzie sobie náznáczáia/ y ták ie z nabożeństwá vroczysto obchodza/ iákoby od Kośćiolá pod grzechem nákazáne byly. Ktory zwyczay świety/ zá láska Boża y Polske náße ßeroko opánowal. A day Boże áby sie pomnażal w nabożeństwie ku tey Pánnie/ y Krolowey świátá wßystkiego. Przeto krotko námieniwßy/ y iákoby pálcem pokázawßy te świetá tey Pánnie oddáne/ wiecey o nich mowić niechce/ gdyż moie przedśiewzięcie iest/ sámo tylko Swieto Niepokalánego Poczećia opisáć/ do ktorego sie dálßego opisánia wrácam.

ROZDZIAŁ III.

O dawnośći Swietá Niepokalánego Poczećia Naświetßey Pánny.

NIe dáleko záchodzac/ to świeto w Greckim Kośćiele ledwie nie od Tyśiacá lat poczelo sie/ (iáko świádczy Galatinus Lib 7. de Arcanis Catholicæ veritatis, Cap: 5) á to 9. dniá Grudniá. co y Baronius in notis Martyrologij wspomina/ do czásow go Pánowánia Leoná Cesárzá Wschodniego śćiagáiac/ ktorego Madrym zwano: á to dla tego/ iż Kośćiol Kátholicki bárzo pomnażal/ á záraz y Nabożeństwo ku Niepo-

kalánemu

kalánemu świetu czysto poczetey Pánny/ o ktorey nápisal Kazánie bárzo nabożne. o czym tenże Baronius ex Manuscripto Bibliothecæ Sfortianæ. W kośćiele zás Láćińskim toż świeto/ osmego dniá Grudniá zwyklo sie odpráwowáć; ále iáko to dawno/ y ktorych sie wiekow záczelo/ wielka iest rożnicá v Pisárzow Kośćielnych. Przeto y ia niechcac tu nic niepewnego przywodźić/ to tylko námienie: Sa Historycy/ y owßem Doktorowie wieley/ co náuczáia/ iż namniey od śiedmi set lat to Swieto w kośćiele Bożym práwowierni obchodza. o czym Bosius lib: 9. De signis Ecclesiæ, Cap: 8. Sa y tácy Pisárze/ osobliwie Flauius Dexter Barcinonensis, Kánclerz Theodozyußá Cesárza/ ktory żyl okolo Roku 392. ktoreǧ pismá wspomina ś. Hieronym/ Honorius y Baronius Tom: 4. Ten tedy stáry Pisarz w Kronice swoiey te slowá o tym świećie zápisal; *Od czásow* práwi / *Iákubá ś. Apostolá, w Krolestwie Hißpáńskim Swięto Niepokalánego Poczęćia Rodzićielki Bożey, vroczysto bywa obchodzone.* Czego mu poświádcza drugi Historyk/ Paulus Orosius, ktory żyl okolo tegoż wieku. Nalepiey iednák to świeto osobliwie w Angliey wslawilo sie/ zá czásow ś. Anzelmá Kántuáriyskiego Biskupá/ ktory żyl okolo Roku Páńskiego 1081. We Fráncyey zás to świeto naprzod zá Károlá/ ktorego Kráßussem zwano/ niedlugo potym/ napierwey przyial go Kośćiol Lugduński/ á to dla obiáwienia niebieskiego/ o ktorym niżey: iáko świádczy ś. Bernárd Epist: 174. Dopiero zá Syxtusá Czwartego Papieżá/ wprawdzieć nie nákazáne/ ále pochwalone/ y zálecone iest tym/ ktorzy go vroczysto iuż świećili. o czym in Extrauaganti: *Cùm præexcelsa, &c.* Ktore postánowienie ponawia świete Concilium Trydentskie/ *Sess: 1.* in Decreto, de Peccato originali; pod tymże karániem/ iákie wydal pomieniony Papież Sixtus IV. ná tych/ ktorzyby temu świetu Niepokalánego Poczećia vwloczyli. Ale y Concilium Oxoniense, ktore bylo zebráne zá czásu Papieżá Szczepaná/ kiedy wylicza inße świetá tey Pánnie ná cześć oddáne/ á to áby pod grze-

chem by-

chem były świecone: to iedno Niepokalánego Poczęcia od tákiego obligu wiymuie/ nikomu go pod grzechem świecić nie roſkázuiąc/ ále dáiąc go ná wolą ludźi nabożnych ku tey Pánnie: záczym nie roſkazánie/ ábo práwo iákie/ ále zwyczay święty/ to święto/ oſobliwie pod Tytylem Niepokalánegŏ Poczęcia/ wnioſł do Kośćiołá powſzechnego/ ták dálece/ iżby ćięſzko káżdy zgrzeſzył/ ktoby go vroczyśćie nie świećił. A ztąd zacność tego świetá łácwo poznáć: bo ieżeli to ieſt prawdá/ co Philozoph Ariſtotel: 2. lib: Polyt: náucza; iż rzeczy wielkie práwem nákazáne/ ábo y przykazáne bydź nie máią/ gdyż ſamo przyrodzenie/ y ſámá ich powagá/ káżdego/ áby one z dobrey woley czynił/ iákoby przymuſza. To wſzyſtko powiedźieć ſie może o tym świećie Niepokalánego Poczęcia Naświętſzey Pánny/ ktore dla tego ſámego iż ſámo w ſobie wielkie y święte/ záraz ná przodku Chrześćiáńſtwá/ w mniemániu ludzkim bydź poczęło/ bez wſzelkiego práwá/ z zwyczáiu ſámego/ práwie od czáſow Apoſtolſkich/ do tych czas vroczyſtośći y kwiátu ſwego nie tráći.

Y ſłuſznie/ iáko nabożny ku temu świętu/ ś. Anzelm pomieniony Biſkup Kántuáriyſki nápiſał: Nulla feſtiuitas huic eſt præferenda, per quam omnium feſtiuitatum exorta eſt deuotio. Co ſie ták rozumie: *Zadne święto nád to iedno Poczęćia Niepokalánego, nie ma bydz w więtſzey vroczyſtośći miáne, ábowiem od niego inſze świętá ſwoię powagę y nabożeńſtwo máią.* Co ten Doktor dla tego mowi/ áby pokazał/ że Poczęćie Niepokaláne tey Pánny/ sſtáło ſie (ile byłá przeznáczona Mátká Słowá Przedwiecznego) zbáwienia náſzego początkiem. Ták krotko o dawnośći/ á záraz nieco y o zacnośći tego świetá powiedziawſzy/ nie będźie od rzeczy/ dla poćiechy ludźi nabożnych ku tey Niepokaláney Pánnie/ áby iedno Obiáwienie o tym świećie/ o ktorym miedzy inſzymi piſze Author poważny/ Petrus de Natalibus, in Catalogo SS. Lib: 1. Cap: 42. & Iacobus de Voragine, in Feſto Concept: in Vitis SS.

OBIAWIENIE

O Swięćie Niepokalánego Poczęćia Naświętſzey Pánny.

Czáſu práwi iednego/ kiedy chćiał Pan Bog z błędow Pogáńſkich Kroleſtwo Angielſkie wyrwáć/ dopuśćił áby go mocy ſwoiey podbił Gwilhelm Xiąże Normáńſkie/ człowiek bárzo pobożny/ wziąwſzy ná to błogosłáwieńſtwo od Stolice Apoſtolſkiey. Ktorego mu ſzczęśćia zazdroſzcząc bliżſze narody/ Duńczykowie oſobliwie/ zá poduſzczeniem czártowſkim/ gotowáć ſie náprzećiwko Gwilhelmowi Xiążęćiu poczęli/ chcąc wybić z mocy iego Kroleſtwo Angielſkie. Przeto czuyne ono Xiąże/ ná zwiády poſłáło nieznácznie do Páńſtwá Duńſkiego/ iednego pobożnego Zakonniká y Opátá Rhemeńſkiego/ imieniem Helſimá. Ktore on poſelſtwo prędko odpráwiwſzy/ y o wſzyſtkim ſie wywiedziawſzy/ okręt ku domowi (morzem bowiem tę drogę odpráwował) nákierowáł; y viechawſzy ſzczęśliwie do połowice morzá/ áliśći dniá iednego nawálność ná okręt iego nieſpodźianie vderzy/ ták dálece/ iż wſzyſtkie wiosłá y żagle wiátr im y wicher połamawſzy/ zgołá ich o oſtátnią zgubę przywiodł. Záczym do Páná Bogá ſpolnie wołáć/ y rátunku wzywáć poczęli/ w tym obaczą iákoby w puł morzá ſtoiącego człowieká/ (á ten był Biſkup Mireńſki ś. Mikołay) twarzy poważney/ nie dáleko ich potłuczonego okrętu; ktory w te słowá záwołał ná Helſimá Opátá: Chceſz práwi/ vyść tego niebeſpieczeńſtwá/ y przyiácháć zdrowo do domu? Ná co odpowiedźiał Opát z płáczem/ y z wielkim wzdychániem/ iż ſobie tego życzył. W tym ś. Mikołay rzecze: Wiedzże o tym/ iż mię do ciebie poſłáłá Páni moiá y Pánná/ á Rodźićielká Boża MARYA, ktoreyeś ſie nabożnie zálecał: co ieſli będźieſz rády moiey słuchał/ zdrowy/ y w cále wroćiſz ſie do Kroleſtwá

twego. Obiecał Opát wßyſtko vczynić / coby mu iedno ś. Mikolay roſkazał. A záraz roſkazał mu święty Biſkup ná to przyśiądz/ iż miał dzień Poczęcia Naświętßey Pánny Mátki Chryſtuſowey/ vroczyſto co Rok świecić / y do tego drugich prowádźić. Spytał go zátym Opát Helſimus, ktoregoby dniá / y ktorego Mieśiąca tá śię vroczyſtość Poczętey Pánny odpráwowáć miáłá. Rzekł ś. Mikołay: Iż ten dzień nie inßy ma być tylko ośmy Mieśiąca Grudniá. Spyta go y powtore Opát z ſtrony Paćierzy Kápłáńſkich / y z ſtrony Mßey / ktorychby modlitw miał przy niey záżywáć. Náuczył go ś. Mikołay/ áby to wßyſtko odpráwiał y odmawiał/ czego Kośćioł záżywa przy świećie Národzenia teyże Pánny/ odmieniwßy imie Národzenia/ ná imie Poczęcia iey Niepokalánego. Co wyrzekßy ś. Mikołay/ nie dał śię wiecey widźieć / á záraz y nawálność vſtáłá. Zdrowo tedy wroćiwßy śię do domu/ ták iáko obiecał/ ná káżdy Rok w Klaßtorze ſwoim Rheneńſkim / vroczyſto święto ono poki żyw był obchodźił / inßych ták ſtanu Duchownego iáko y świeckiego ludźi/ do rownego nabożeńſtwá y przykłádem y náuką prowádząc.

Są y drugie dwie Obiáwienia o tymże świećie / o ktorych wſpomina Franciſcus Vannez, in compendio virorum Illuſtrium Ordinis S. Benedicti; & Bernardus de Buſto, in ſuo Mariali. Aż też y Dionyſius Carthuſianus, Serm: de Feſto Conceptionis. Ale ia te Obiáwienia dobrze piękne / y vćiechy duchowney pełne/ ná ten czás dla krotkośći czáſu opuśćić muße/ to tylko przypomniawßy / co nápiſał Antonius Solarius Carpinas, Lib: de Inuocat: & Veneratione SS. o wielkim onym y nabożnym w Kośćiele Bożym / Piſárzu/ o Mikołáiu Prátenśie Zakonniku / Zakonu Celeſtynow. Człowiek to był bárzo nabożny ku Naświętßey Pánnie / ten czáſu iednego dokázawßy tego/ żeby wßyſtek Zakon iego z Oktawą święto Poczęcia Niepokalánego Pánny Máryey odpráwował; prze rádość wielką ktorą miał/ iż śię mu rádá oná powiodłá / wßedßy

do ogrodá Klaßtornego / y obaczywßy kwiát ieden Rożey co náchędożßey/ vrwał go/ y przed Obrazem Pánny Máryey z nabożeńſtwá położył / mowiąc te ſłowá: *Mátko, Mátko*, ieżelić wdźięczne to nabożeńſtwo/ ktore náprzećiw tobie záwźiął Zakon nász/ kiedy poſtánowił święto Poczęcia twego Niepokalánego/ ná cześć twoie vroczyſto z Oktawą obchodźić; ná znák tego vpodobánia/ ſpraw áby tá Roża ktorąć teraz ofiáruię/ ná dźień twego Poczęcia / iáko znowu ná przeßły Rok zákwitnełá/ y ozdobę przy źieloności ſwoiey o tym czáśie/ to ieſt Mieśiącá Grudniá/ záchowáłá. Co wßyſtko ták iáko mowił ſtáło śię / przy wielu oczywiſtych świádkach / ktorzy ná tákie cudá z podźiwieniem pátrzáli. Z ktorych wßyſtkich świádectw/ á z gołá cudownych / káżdy práwowierny oſądźić może / y pobudźić śię do więtßego nápotym nabożeńſtwá/ przy tym świećie Niepokalánego Poczęcia tey Pánny.

ROZDZIAŁ IV.

O niektorych Przywileiách, y okazálßych dowodách, należących do zálecenia zacnośći Swiętá Niepokalánego Poczęcia.

WIedzą mądrzy Iuryſtowie / że káżda ſpráwá w Práwie áby miáłá ſwą powagę/ Iuris ſolennitatem, to ieſt / vroczyſtośći práwney potrzebuie: Ták kto dom ábo dźierżáwę iáką kupuie / ábo śię w máietność wwiązuie / kontrákt tákowy przez pewne ſłowá y ceremonie záwieráć powinien. Bog wßechmogący opánowawßy/ y ośięgnąwßy przez zupełną łáſkę tę Pánienkę / á to przy Poczęćiu iey/ y vmyśliwßy dáć ią zá Przybytek czyſty Synowi ſwemu / według tego co ſámá o ſobie powiedźiáłá v Mędrcá w Przypowieśćiách: Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum. *Pan mię ośiągnął ábo opánował ná początku drog ſwoich.* Niechćiał tedy Bog tego przywileiu oney / á pogotowiu y Swiętu iey pozwolonego / bez vro=

czystości y wárunku práwnego mieć. Przeto roſkazał Stolicy Apoſtolſkiey / áby klucze Piotrá świetego w tey ſpráwie śrzodkowáły: A ták miedzy inſzymi naywyżſzymi Biſkupámi Rzymſkimi/ SIXTVS IV. wzwyż pomieniony/ in Conſtitut: quæ incipit; *Cùm præexcelſa.* áby záchecił lud poſpolity do tegő świetá/ wielkimi go odpuſtámi y łáſkámi nádał / oſobliwie tymi wſzytkimi / ktore pozwolił Papież VRBAN tákże IV. in Concilio Viennenſi, wſzytkim práwowiernym świeto Ciáłá Páńſkiego nabożnie odpráwuiącym: czego nigdyby był ten Oćiec świety nie vczynił / kiedyby był od Duchá S. nátchniony nie poznał / y o wſzem tym ſámym nie przyznał/ że miedzy Ciáłem niepokalánym Náświetſzey Pánny/ á miedzy czyſtym Ciáłem Chryſtuſowym wielkie ieſt podobieńſtwo/ poniewaz oboie záwſze czyſte: oboie/ iáko y Duſzá oboygá/ záwſze niepokaláne było. á tám to/ to ieſt Ciáło Chryſtuſowe/ w Ciele y we Krwi Panieńſkiey/ od wiekow Bogu Oycu ku oſobliwey ofierze y przeznáczone. Może bydź y tá trzećia przyczyná / dla ktorey SIXTVS Papież podobnymi Odpuſtámi vczcił świeto Poczećia tey Pánny / Odpuſtámi nádánymi świetá Ciáłá Iezuſowego: Aby pohánbił bluźnierſtwo Heretyckie / ktorzy idąc zá náuką Marćiná Lutrá przeklętego ſwego Pátryárchy/ te dwie świetá w nawietſzey nienawiśći máią; Poczećia Niepokalánego Náświetſzey Pánny/ y świeto Ciáłá Iezuſowego/ pod oſobámi chlebá zákrytego. Opuſzczam inſze dowody ná zálecenie ták chwálebnego świetá w Kośćiele Bożym: To tylko rzekę ná poćiechę Páráphianow Kośćiołá tego/ przy ktorym tá Archikonfráternia ná Kázimierzu ieſt záłożona. Powiedziałem z Hiſtorykow poważnych / w Rozdziale wtorym / tey Piątey częśći: iż w Kroleſtwie Hiſzpáńſkim od pułtoru tyśiecy lat/ zá powodem Iákubá S. Apoſtołá/ naprzednieyſzego Pátroná tego tám Kroleſtwá / to ſie świeto záczęło; á to zá okázyą pewnego widzenia/ ktore ten S. Apoſtoł miał od Náświetſzey Pánny/ czáſu iednego w Mieśćie Cæſáraugustáńſkim. O czym piſze krom pomienionych Hiſtorykow

rykow w tym tám Rozdziale / świety ieden / y vczony człowiek/ Márek Maximus rzeczony/ Hiſtoryk y Poetá Chrześćiáńſki/ ktory z Zákonniká Reguły świetego Benedyktá/ był potym vczyniony Arcybiſkupem Cæſárauguſtáńſkim / á to zá czáſow Herákliuſá / á zá krolowánia w Hiſzpániey Siſebutá Krolá názwánego / Roku od Národzenia Chryſtuſowego 600. Tego tedy Arcybiſkupá świádectwo o tym widzeniu wypiſuie S. Iſidorus in Catalogo Virorum Illuſtrium. W te słowá:

Oſtendit illi ſe hilarem,
Suoq́ue natalitio,
Conceptionis aureæ,
Templo manent elogia.
Conceptionis hinc diem,
Iacobus Hiſpanos docet,
Et prædicat, ſeu cæteri
Ab omni labe liberam.
Hinc mos habet principium,
Hunc celebrandi iugiter,
Populis Iberis diem,
Qui durat vſq; hodie.

Ktore wierſzyki/ ták ſie wyłożyć mogą ná Polſki iezyk:

Pokázáłá ſie mu mile /
Czyſta Pánná w dobrą chwile:
Od tąd Swieto iey oddáne/
Poczęło bydź záwołáne.
Poczećia iey dźień chwálebny/
Ogłośił Iákub Wielebny:

Tá ná-

Tá náuká iego byłá /
Ze bez zmázy Pánná żyłá.
Bez zmázy byłá Poczetá /
Bez zmázy do niebá wźieta:
Ták Hißpanowie trzymáią /
Zá Niepokalána ią znáią.

Do kąd zmierzam tym świádectwem/ łácwo ſie káżdy domyślić może. Powiedziałem / że Jákub świety Apoſtoł według ſtárego dowodu / tego S. Arcybiſkupá Cæſaraguſtáńſkiego/ naypierwßy o Swiećie / y o Poczećiu Niepokalánym Naświetßey Pánny / náucząć w Hißpániey / y nábożeńſtwo ku niey ogłaßáć począł. Oto widze / iż tenże Pátron Hißpáńſki / pod ktorego imieniem Bogu kośćioł ten (przy ktorym y to Bráctwo naprzod záłożono) ieſt poświecony / nieiáko duchownie y táiemnie/ zá oſobliwym zrządzeniem Bożym / zda ſie y teraz / przez Bráćią tey Archikonfráterniey ogłaßáć / y opowiádáć inßym Niepokaláne Poczećie teyże Pánny / y Krolowey Niebieſkiey. Z nádzieią dobrą/ iż tákże y nabożeńſtwo Bráctwá tego/ zá przyczyną Apoſtołá tegoż / przy tym kośćiele co dźień lepiey pomnażáć ſie/ rość y kwitnąć w záwźietey gorącośći bedźie/ ieſli iednák z táką ochotą/ iáko ſie zá łáſką Bożą záczeły/ rzeczy poydą. Záczym poczete to nabożeńſtwo/ záwße poczete / to ieſt záwße świeże/ záwße gorące / záwße w ſwey ozdobie kwitnieiące zoſtánie. Wprawdźieć początki tey Archikonfráterniey máluczkie ießcze ſą/ á do tego y dla odległośći mieyſcá / iákoby y niepoważne zda ſie bydź komu to Bráctwo: otoli zá láty / iáko y inße wßyſtkie/ z tych ćiemnośći wybiie ſie. A kto prawdźiwie miłuie/ y w Poczećiu ſie tey Pánny Niepokalánym kocha/ y záſług tákowego Bráctwá bedźie chćiał bydź vczeſtnikiem / nie ćießko mu bedźie tákowego ſkárbu / á to z gorącey miłośći ku tey Pánnie/ nie tylo ná końcu Káźimierzá/ ále y po kráiách świátá ßukáć.

POBV-

POBVDKA,
Abo
Vpomnienie łáſkáwe do Czytelniká.

TV koniec vſtaw tey Archikonfráterniey/ ále nie chwał Niepokalánego Poczećia tey Pánny. Morze niezbrodzone / Niepokalána MARIA. Przyimi ná ten czás z łáſką Czytelniku łáſkáwy/ co ſie náprędce nápiſáło / á poczynay iuż ßcześliwie w poczetym tym/ Niepokalánie Poczetey Pánny Bráctwie/ ſobie ſmákowáć/ poczynay głośno Przywileie ták wielkie oney od Bogá pozwolone/ przed wßyſtkim świátem opowiádáć. Sſtań ſie trąbą / sſtań Káznodźieią gorącym / sſtań chwalcą żárliwym Niepokalánego iey Poczećia / Czytelniku miły / á nátychmiaſt nie záwiedźieß ſie ná nabożeńſtwie twoim; według tego/ co nabożny ſługá ku tey Pánnie/ y wielki Doktor Kośćiołá Bożego/ ś. Anzelm nápiſał w te słowá: CONCEPTIONIS ſuæ deuotos cultores hæc Virgo honorat, iuxta illud Scripturæ: Qui honorificabit me, glorificabo eum. Sed & à Filio Virginis ipſius Domino noſtro IESV Chriſto, celebrantibus huius Feſtiuitatis diem, datur pax, & longa ſalus, & poſt tranſitum vitæ huius requies æterna. Złote słowá / Lauru niezwiedniáłego / y mármuru wiecznego godne / ktoby dał áby ie ſobie wßyſcy práwowierni ná ſercách głeboko wyryli: POCZECIA práwi/ *ſwego*, (mowi ten świety Doktor) *prawdźiwych chwálcow tá Pánná vczći, y wynieśie, według tego co w Piſmie czytamy: Kto mię vczći, ia go vwielbię. Ale y od Syná tey Niepokaláney Pánny, od Páná náßego IEZVSA Chryſtuſá, tym wßyſtkim ktorzy dźień Poczęćia iey Niepokalánego, vroczyſto święćić będą, pokoy y długie zdrowie będźie dáne, á po śmierci y odpoczynek wieczny.*

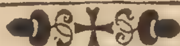
Vważ Czytelniku/ ieſli maß rozum/ co to / y iák wielki ieſt Przywiley/ do ktorego otrzymánia pierwße práwo máią ći/ co

N w tym

w tym Bráctwie żyią. Iáko przećiwnym ſpoſobem ći / ktorzy ku Poczećiu iey Niepokalánemu nabożni nie ſą / prożno ſie do niey odzywáią; według tego co tenże Doktor ś. niżey dokłada: Non eſt cultor Virginis, qui hoc Feſtum non celebrat. Nie ieſt práwy / áni ma bydź miány zá prawdziwego ſługe tey Pánny / ktory pod Tytułem Niepokaláněgo iey Poczećia / świetá tego nie odpráwuie. Mądremu y nabożnemu ſercu doſyć. Ia nic wiecey ná dokończeniu tey lichey prace moiey / dla miłośći ku Niepokaláněmu iey Poczećiu podiętey / nie rzekę / tylko te kilká słow z Ekklezyáſtyká wyięte / ktore y temu nowemu Arcybráctwu / imieniem Bogárodzicielki Bożey / zá ſzczeſliwe winſzowánie ofiáruie: Florete flores quaſi Lilium, & date odorẽ, & frondete in gratiam quaſi Libanus; odorem ſuauitatis habete, quaſi Roſa plantata ſupra riuos aquarum fructificate. Przezacna Archikonfraternio Krákowſka / pod Tytułem Niepokaláněgo Poczećia Naświetſzey Pánny / świeżo ná Kázimierzu záłożona / poczynay kwitnąć w nowe kwiatki / wydaway Lilie o nowy Ogrodzie Poczętey Pánny; wypuſzczay z śiebie zapách wdzięczności / pomnażay ſie iáko Cedr ná Libanie w owoce łáſki / y w przyſługi v tey Krolowey Niebieſkiey. Niech ſie po tobie wſzedzie rozwiiáią Roże / oto MARIA Poczęta / przez záſługi niepoięte / ktore ábo przy pierwſzym / á tym Niepokaláným Poczećiu ſwoim wźiełá / ſtáiec ſie od dziśia dniá morzem łáſk y dárow. Nie trácże nádzieie o nowy ſzczepie Máryácki / ábyś kiedy vwiednąć miał / tá ćie bowiem odzywiáć będźie / ktora żywot prawdziwy Zbáwićielá ożywiáiącego świátu porodziłá. A ty tym czáſem Niepokaláná Pánno / Mátko Bogá nawyżſzego MARIA, przyimi pod opiekę twoię o ieden raz y tych co ćie w tym Bráctwie chwalić będą / á záraz ſpraw / áby tá máła praca moiá / w duſzach ku twemu Niepokaláněmu Poczećiu nabożnych / obfity pożytek vczyniłá. Radbymći ieſzcze nie vſtawał w wyſławieniu twego Niepokaláněgo Poczęcia / dla ktorego obrony / y krwie bym włáſney nie żáłował: Ale

iż iezyki ludzkie / y owſzem Anyelſkie przechodziſz / ábo dla tego / iáko ś. Thomaſz Doktor Anyelſki náucza / że ile Mátką Bożą ieſteś / godność maſz zgołá nieſkonczoną. Abo iáko ś. Bernárd mowi: Ták wielka ieſt twoiá doſkonáłość / iż ſámemu Bogu do wychwalenia ieſt záchowána / y on ſam ták iákoś záſłużyłá / ćiebie wyſławić może. Przeto z Cherubinámi twarzy ſobie záſłoniwſzy / á ná koláná pokornie przypadſzy / przy dokończeniu tey kśiążeczki / á záraz y przy dokończeniu przyſzłym żywotá tego ſkáżitelnego / przyznam / y przyznawam ze wſzyſtkimi ludźmi ná źiemi / ku twemu Niepokaláněmu Poczećiu nabożnymi / ze wſzyſtkimi Anyołámi ná niebie / żeś ieſt / y byłáś záwſze Czyſta / záwſze Niepokaláná / przed poczećiem / przy poczećiu / y po poczećiu twoim / Pánno y Mátko Bogá przedwiecznego / Niepokaláná MARIA.





ODPVSTY
Y ŁASKI,
Pozwolone Archikonfr: pod Tytułem Niepokalánego Poczęćia Naświętſzey Pánny, od Oycá S.
PAWŁA V.

NAprzod Odpuſt zupełny pozwolił Naywyżßy Páſterz PAWEL V. wßyſtkim/ ták mężczyznie iáko y białymgłowom/ gdy wyſpowiádawßy ſie / y do Naświętßego Sákrámentu Ciáłá Páńſkiego przyſtapiwßy/ wpißa ſie w liczbe Bráctwá Archikonfráterniey / pod Tytułem Niepokalá: Poczećia.

Odpuſt powtore zupełny / ták tym ktorzy ſie wpiſáli/ iáko y tym ktorzy ſie wpiſáć máia wola do tey Archikonfráterniey/oboiey płći pozwolony ieſt/ gdy przy oſtátnim punktćie żywotá ſwego / ieſli prawdźiwie pokutowáć y ſpowiedáć ſie beda / tákże naświętßy Sákráment przyima. Abo wiec ieſli tego vczynić nie beda mogli/ żáluiac ſerdecznie zá grzechy: Jmie IESVS ábo MARIA, ieſli nie vſtámi / przynamniey ſercem/ wzywáiac ich ná pomoc/ wymowia.

Odpuſt potrzećie zupełny / y odpußczenie wßyſtkich grzechow pozwaláia wßytkim / ták Bráciey

iáko y Sioſtrom tey Archikonfráterniey : ieſli w dzień Poczećia Naświetßey Pánny wyſpowiedawßy ſie / naświetßy Sákráment przyima / y tám modlić ſie beda zá zgode Pánow Chrześćiáńſkich / Heretykow wykorzenienie/ y wywyzßenie Kośćiołá powßechnego Kátholickiego.

Siedm lat y tylko quádrágen doſtapia/ieſli ná dzień Národzenia/ Zwiáſtowánia / Oczyśćienia / y Wniebowzięcia Naświetßey Pánny/wyſpowiedawßy ſie/ y naświetßy Sákráment przyiawßy / beda ſie modlić zá zgode Pánow Chrześćiáńſkich/Heretykow wynißczenie/Kośćiołá Kátholickiego wywyzßenie.

Siedm lat znowu/y tylko quádrágen/doſtepuia ná káżdy Mieśiac/ieſli ná káżdy dzień odmawiáiac Godzinki naświetßey Pánny / wyſpowiedáia ſie/y naświet: Sákrament przyima raz w Mieśiac.

Trzy látá Odpuſtu/ y tyleż quádrágen doſtepuia ći / ktorzy w dzień Poczećia naświetßey Pánny / Proceſſyey / ktora Bráćia y Sioſtry teyże Archikonfráter: odpráwowáć zwykli/beda przytomni.

Ktorzyby z tego Bráctwá/ná cześć y ná chwałe naświetßey Pánny / vbogim Pánienkom iákimkolwiek ſpoſobem podpomogli / y onych od okázyi grzechow odwiedli/ y ile rázyby to vczynili / tyle rázy rok odpuſtu doſtapia.

Dwieśćie dni Odpuſtu/nie tylko Bráćia y Sio-

ſtry tey Archikonfráterniey / ále y wſzyſcy wierni Chryſtuſowi oboiey płći / doſtapia zá káżdym rázem/ ieſli w świetá naswietſzey Pánny / y w Wigilie iey; tákże w Soboty przez cáły Rok w Kościele/ ábo w Káplicy Poczećia naswietſzey Pánny beda/ tám Litánia o naswietſzey Pánnie / y Antyphone Salue Regina , ábo *Badz Pozdrowiona Krolowa*, odmowia; ábo ieſli czytáć nieumieia/przeſłucháia/gdy ia śpiewáć beda.

Dwieśćie dni znowu Odpuſtu doſtepuia Bráćia y Sioſtry tego Bráctwá/ ktorzy ćiáło zmárłego Brátá y Sioſtry/ do grobu záprowádza/y modlić ſie beda zá duſze iego.

Sto dni Odpuſtu doſtepuia/ile rázy ná Schadzkách/ zgromádzeniách/ ták poſpolitych iáko y ſzczegulnych/ teyże Archikonfr: Bráćia y Sioſtry beda.

Sto dni znowu wſzyſcy Bráćia y Sioſtry odpuſtu doſtepuia / ile rázy w wieczor ráchunek ſumnienia / podáiac ſie pod opieke naswietſzey Pánnie/ y Anyołowi ſtrożowi/ czynić beda.

Sześćdźieſiat dni Odpuſtu káżdy z Bráćiey y Sioſtr doſtapi/ile rázy z wiernych Chryſtuſowych kogo poiedna/ ſzpitale y w wiezieniu bedace náwiedźi/náuki Chrześćiáńſkiey nieumieietnych náuczy.

Náoſtátek 50.dni káżdy z Bráćiey y Sioſtr teyże Archikonfráterniey ná káżdy dźień doſtapi/ieſli Godźinki naswietſzey Pánny odpráwi.

ZMA-

ZAMKNIENIE,

Abo

Náuki krotkie, do lepſzego vważenia Táiemnice, około Niepokalánego Poczęćia Naświętſzey Pánny, ſłużące.

Náuká Pierwſza.

NIe wiem by ſie kedy vćieſznieyſze ábo y miekſze Nabożeńſtwo ználeść mogło / iáko około vważánia łáſk pozwolonych od Páná Bogá tey Pánnie / á to przy iey Poczećiu Niepokalánym. Inſze bowiem wſzytkie dobrodźieyſtwá dáne iey ſa w doroſłym wieku : To iedno / iż ſie przez grzechu pierworodnego Poczełá / zárazna pierwſzym momenćie / iáko ſkoro záwiezowáć ſie Ciałko iey Poczeło w żywoćie Anny świetey. Nowſzem / iáko vczeni y nabożni Doktorowie vważáia / że cokolwiek dárow Bog tey Pánnie pozwolił dálſzych lat / do tych wſzytkich otrzymánia/záłożywſzy zá fundáment zaſługi y śmierć przyſzła Chryſtuſowa / wrotá Bogu że ták rzeke/ otworzyło/ Poczećie iey Niepokaláne / dla ktorego ſámego ſerce Boſkie ták ku ſobie náklonilá : iż iáko od wiekow vmyślił / niemogł dłużey odwłoczyć / áby y oná Mátka godna Bogá niebyłá / y żeby Syn Boży krom niey ſámey / miałby był kiedy mieć zá Mátke kogo inſzego. A zá okázya tego iednego przywileiu / wſzytko ſie ſzcześćie ná te Pánne/ á zárazy ná narod ludzki wylało. O czym daie znáć świety Ambroży/ piſzac ná Ewángelia świetego Łukaſzá: *Co práwi/ zá dziw , iż Pan máiac wola świát odkupić , ſpráwy ſwoie záczął od Mátki, áby przez ktora zbáwienie świátu dáne bydź miáło , táż naypierwſzy owoc łáſk y zbáwienia zupełnego otrzymáłá*

Ktory

Ktory to owoc naypierwſzy/ nie inſzy był / tylko łáſká vwolnie-
nia od grzechu pierworodnego ; á tá tym zacnieyſza ieſt nád in-
ſze/ im większa rzecz ieſt/ nie bydź nigdy niewolnicą dla grzechu
czártowſką / á niżli po grzechu mieć niewiem iákie przywileie y
dáry od Bogá. To tedy zá fundáment záłożywſzy / niech duſzá
nabożna y prawdźiwie miłuiąca tę Pánnę / zábáwi ſie troſzeczkę
ná vważániu y powinſzowániu tych dobrodźieyſtw tey Pánnie
pozwolonych / á nátychmiaſt bez oſobliwey pociechy nie będźie.

Náuká Wtora.

IAko nád Chryſtuſá według náuki Doktorá Anyelſkiego / nie-
máſz nic zacnieyſzego po oney chwale niebieſkiey / ktorą y zá
nágrodę Bog ludźiom ſpráwiedliwym náznáczył : ták po tym
oboygu nazacnieyſza ieſt Bogárodźicá Márya / ktora przy Po-
częciu iáko Jutrzenká / przy Národzeniu iáko Mieśiąc / áż ná-
koniec/ przy Wniebowźięciu ſwoim iáko Słońce záiáśniáłá : A
áczkolwiek záwſze świátło z śiebie wydawáłá obfite/ nayſubtel-
nieyſze/iednák ktorym przy Poczęciu ſwoim otoczona/ćiemnośći
żadnych do Ciáłá y Duſze ſwoiey nie przypuśćiłá ; á to vmocnio-
na vprzedzáiącą łáſką Bożą oney ſámey pozwoloną. Jákoż nie-
godźiło ſie ináczey Bogu vczynić/tylko áby tą czyſtośćią iákowa
mogłá bydź po Bogu naywiętſza/ iák naybárźiey od Poczęćia
ſwe° świátu świećiłá:ktora iednę̊ z Bogiem Oycem/á te° ſpol-
nego Syná mieć miáłá. Co vważáiąc wielki Doktor/ Anaſtaſi-
us Synaita,ták mowi : *Kto* práwi/ *ábo z ludźi, ábo y z czártow bę-
dźie śmiał vdáwáć, że tá Pánná, ktora ieſt iákoby iedney dla Wćielonego
Chryſtuſá, z Bogiem Oycem iſtnośći,* (słowá ſą tego Doktorá) *nie
miáłá bydź Poczęta Niepokalánie według Ciáłá, ná wyobrážęnie y po-
dobieńſtwo tego, ktory ſię z niey miał národźić ; ináczey nigdyby Mátka
Boża nie byłá, ieſliby ſię Synowi podobna w doſkonáłey niewinnośći, á
to záraz przy Poczęćiu ſwoim, nie ſtáłá.* Ktore podobieńſtwo Ciá-
łá Niepokaláneg̊ Jezuſowego/ z Ciáłem czyſto Poczętym Má-

ryey / duſzá nabożna ku tey Pánnie / vważáiąc / mocno ſie v-
gruntowáć może o Niepokalánym iey Poczęćiu : ponieważ iá-
ko iſtotá Mátki y Syná / według zdánia vczonych / iedná ieſt ;
ták y Ciáło Syná Bożego/ z niey vrodzonego/ Ciáłem bydź Má-
ryey muśi. Dla tego káżdy chwalcá y obrońcá Poczęćia iey czy-
ſtego/ ma pilnie przeſtrzegáć/ áby nigdy tego nie mowił/ ále áni
ſłuchał : żeby tá Pánná miáłá bydź kiedy grzechem pierworo-
dnym zmázána / z ktorey zá ſpráwą Duchá świętego czyſte Ciá-
ło vczynione y vtworzone ieſt Synowi Bożemu.

Náuká Trzećia.

PO pilnym vważeniu tákowych przywileiow/ tey Pánnie od
Bogá pozwolonych / káżdy ſługá ktory ſie bydź poczuwa
życzliwym ná przećiwko niey/ma záwźiąć Affekt wielki ku Nie-
pokalánemu iey Poczęćiu / y on w ſobie pomnażáć iák naybár-
źiey ; nieináczey iedno iáko święty Jan Ewángeliſtá / ledwo
bowiem vſłyſzał z Krzyżá od Chryſtuſá one słowá : *Oto Mátká
twoiá :* zápalony áffektem Synowſkim przećiwko tákiey Mát-
ce / od oney godźiny / to ieſt / bez wſzelkiey zwłoki / wźiął ią zá
ſwoie y zá włáſną Mátkę. Toż właſnie vczynićby mieli wſzy-
ſcy/ ktorzy vſłyſzawſzy o Niepokalánym iey Poczęćiu / záraz
teyże godźiny/ nie odkłádáiąc pokuty/ grzechemby ſie zbrzydźić
powinni / y niepokalány żywot záczął dla chwały y pociechy
tey Pánny / áby ſie nádáremnie Tytułem Niepokalánego iey
Poczęćia nie chlubili. Zátym bowiem poydźie / iż ſpráwy y ży-
wot niepokalány máiąc / od Niepokaláney Bogárodźice wſzy-
tko/ o co iedno prośić będą/ łácwo otrzymáią. Bo ieſli to pra-
wdá co ś. Cypryan náucza : *Ze ſłudzy máią bydź z powołánia ſwego
poſłuſzni, ſynom záś ábo y corkom, nieprzyſtoyna rzecz bydź odrodkámi od
mátek.* Dla tego z iák nawiętſzą pilnośćią będźie mogło bydź /
káżdy ſługá y ſyn tey Pánny / miałby iey náśládowáć/ y oney po-
ſługi ſwe z wdźięcznośćią oddáwáć / ná one ſie ſześć Affektow/

iákoby ná ſześć ſkrzydeł Cherubinow zdobywáiąc / ktorymiby ſie codźień ku tey Pánnie z nabożeńſtwem ſwym wybiiał. A te ſą naprzednieyſze: Miłość/ Vczćiwość/ Wdźięczność/ Vfność/ Náśládowánie / áż nákoniec y Vſługi dla iey chwały podięte. Cożeby ſie lepiey zrozumieć mogło / nie záwádźi te ſześć Affektow trochę ſzerzey opiſáć/ dla poſpolitego pożytku.

Náuká Czwarta.

O Affektách duſznych, ktore duſzá nabożna ku Naświetſzey Pánnie ma, bądź to vſty, bądź ſercem wyprawowáć.

PIERVVSZY ieſt Affekt Miłośći / ſzczery y gorący przećiwko tey Pánnie/ ktory wzbudzony być ma vważániem tych rzeczy/ ktore ſie pod káżdym zoſobná położą.

Naprzod. Iż tá Pánná Mátká ieſt Chryſtuſowá/ ktora niepokaláńie poczętá będąc/ z Duchá ś. Syná Bożego poczęłá: dla czego ieſli Chryſtuſá miłuiemy/ y tę Pánnę miłowáć powinnichmy/ ktora nam Zbáwićielá vrodźiłá.

Powtore. Iż táż Pánná ieſt oraz y Duchowna / á to powſzechna náſzá Mátká/ opiekuiąc ſie námi/ iáko dźiećmi iákimi.

Potrzećie. Iż oſobliwą miłość y ſtáránie ma około ſług y ſłużebnic/ náprzećiw ſobie nabożnieyſzych; według tego co v Medrcá o ſobie powiedźiáłá: *Ia miłuiących mnie miłuię.*

Poczwarte. Że dobrodźieyſtwá ktore nam vſtáwicznie czyni tá Pánná/ nie mogą bydź nágrodzone ináczſzym ſpoſobem/ tylko wzáiemną miłośćią.

Náoſtátek. Iż godná ieſt tákowey miłośći niepoięta iey świątobliwość/ dla ktorey y od Bogá niewypowiedźiánie nád wſzyſtko ſtworzenie ieſt y byłá vmiłowána.

DRVGI Affekt ábo Akt/ w ktorym ſie ćwiczyć ma duſzá ku tey Pánnie nabożna/ ieſt wielka Vczćiwość/ ktora y zewnątrz /

y powierzchownym ſpoſobem / miáłáby być oney wyrządzána.

Naprzod. Iż ieſt Mátká Boża / więtſzey vczćiwośći potrzebuie po káżdym człowieku / á niżli inſzym świętym wyrządzána bywa.

Powtore. Iż táż Mátká Boża/ ták wielmożna y ták święta / nie ma ſobie zá rzecz niegodną/ opiekáć ſie námi grzeſznymi.

Potrzećie. Iż krom máćierzyńſkiey godnośći/ ieſt Krolową niebá/ y Pánią wſzyſtkiego świátá.

Poczwarte. Iż cnotá káżda godná ieſt poſzánowánia z nátury ſwoiey; o iáko dáleko więcey tá Pánná/ ktora ieſt ſkárbnicą wſzyſtkich cnot/ y zbiorem wſzelkiey doſkonáłośći! bądź ktore mieli Anyołowie w niebie/ bądź święći ná źiemi żyiący; dla czego iż ſámey w oſobie widźieć y czćić nie możemy/ przynamniey przed obrázámi/ ábo y ná imie iey/ kiedy ſie komu tráfi vſłyſzeć / miałby káżdy człowiek bądź to głowy náchylić/ bądź czapkę z nabożeńſtwá zdiąć / bądź vklęknąć / ábo też y ſercem cześć iáką tey Pánnie wyrządźić.

TRZECI Affekt ieſt Powinſzowánia / ábo wdźięcznośći/ ćieſząc ſie z iey Przywileiow rozmáitych/ oſobliwie z łáſki ktorą wźięłá przy poczęćiu ſwoim / á potym y z chwały ktorą ma w niebie nád wſzyſtkie Swiete więkſzą; zá co Páná Bogá chwalić/ y onemu dźiękowáć/ iż ią ták vczcił / y ták wyniosł / znák będźie ſługi wdźięcznego.

CZVVARTY Affekt ieſt vfnośći/ ktorą mamy mieć ku niey/ á to po Bogu y po Chryſtuśie/ naywiętſzy: oná bowiem ieſt/ iáko ś. Bernárd náucza/ wſzyſtkich grzeſznikow drábiną/ vćieczką vtrapionych/ poćieſzyćielką ſmutnych; tá mowi ten Doktor/ ieſt moiá wielka nádźieiá/ tá wſzytkiemi ſpoſobámi moiá vfnośćią. Do ktorey nádźieie wzbudzenia / te trzy rzeczy vważyć potrzebá.

Naprzod. Iż ieſt iáko ſie rzekło/ Mátká Boża/ y dla tego wſzechmocna do porátowánia nas.

Powtore. Iż oná nie tylko może/ ále y chce nas rátowáć /

poniewaz iest Mátká miłosierdzia/ y poyśrzedniczká náßá/ á záraz podskárbiná dárow Bożych.

Potrzecie. Iż osobliwym sposobem Bog przyobiecał/ że przez nie ma węża piekielnego pohánbiáć/y głowę iego ścieráć: co ná ten czás tá Pánná czyni/kiedy sie do niey w pokusách zwłászczá cielesnych vćiekámy/ powtarzáiąc one słowá z vfnośćią: *Przez Niepokaláne Poczęćie twoie Náświętßa Pánno, wybaw mię od tey ábo od owey pokusy cielesney.*

PIATY Affekt do wzbudzenia w sobie nabożeństwá ku Náświętßey Pánnie: iest náśládowánie cnot iey/ osobliwie w záchowániu zupełnym przykazánia Bożego/strzegąc sie grzechow nie tylko śmiertelnych/ ále y powßednich dobrowolnych. Potym chćieć wyráźić ná sobie iey głęboką pokorę/á to w pewnych okázyách. Tákże stáráć sie o czystość dußną iáko y cielesną/ o miłość náostátek krzyżá Chrystusowego/ ktorego oná áż do śmierći nie odstępowáłá. Nuż y o inße cnoty/ o żarliwość chwały Bożey/ o nabożeństwo ku Náświętßemu Sákrámentowi/ ktorym sie oná po Wniebowstąpieniu Syná swego kármiłá/ o skromność nákoniec/ o posłußeństwo/ o milczenie/ y o inße cnoty/wyráżáiąc ie ná sobie/ á to dla iey vczciwośći/y przypodobánia sie oney więtßego.

OSTATNI Affekt w vsługách ku tey Pánnie bywa oświadczány: iákowe są/ żyć w iákim Bráctwie imieniowi iey oddány: nośić Paćiorki/ ábo táki inßy znák nabożeństwá iey przy sobie/ Modlitwy pewne ná też intencyą odmawiáć/byle bez roźerwánia/ y owßem z vważeniem; vmartwienie nad to iákie dobrowolne ná sie przyiąć/ Niße ná iey chwałę náymowáć/ ábo y odpráwowáć/ y tym podobne vczynki dobre czynić/ o ktorych sie wyżßey w Tráktáćie sámym ná wielu mieyscách zá okázyą mowiło. A wßákże wßystkie wzwyż pomienione Affekty/ áby były z wysługą v Páná Bogá/ y v tey Pánny/ máią mieć zá fundáment/ niewinność duße/ábo wolne sumnienie od grzechu/ zwłászczá śmiertelnego: ináczey żaden sie iey Akt/ ábo

też y Affekt by nawiętßy/ by nagoretßy/ w grzechu vczyniony/ nie podoba. Czego przyczyná nie iest inßa/ tylko iż tá Pánná iáko sámá Niepokaláná iest/ ták y niepokaláne chce mieć wßytkie spráwy/ ktore kto ná cześć oney ofiáruie. Miedzy inßemi bowiem przyczynámi/ dla czego tę Pánnę Bog ták Niepokaláną chćiał mieć/ iest tá nie poślednieyßa/ áby do tey Pánny obrażáney grzechámi ludzkimi/ mogł mieć że ták rzekę/ vćieczkę/y w tákowym swym vtrapieniu/ iákowe mu czyni grzech káżdy/ y poćiechę swoię. Co vważáiąc Doktor ieden/ Andreas Hierosolymitanus, Serm: de Annunciat: názywa tę Pánnę/ Turissimum Dei ad inhabitandum Asylum: to iest/ *Vćieczká iáłási bespieczná, Bogu ná mießkánie nágotowána.* Asylum, to imię Láćinnicy dáią Kośćiołom/ ábo iákim inßym mieyscom obronnym/ ná to poświeconym/ áby káżdy/ kto sie do nich czásu potrzeby gwáłtowney zchroni/ tym sámym od niebespieczeństwá/ y od śmierći był wolen. Tákowych kośćiołow było w Pogáństwie dosyć/ ále y w Pismie świętym/ ktore Ciuitates Refugij, ábo Miástámi vćieczki názywáno. Iákowe przywileie máią y teraz Kośćioły/ y Klasztory Kátholickie. Tákim przybytkiem/ ábo kośćiołem vprzywileiowánym Bogu/ iest y byłá Náświętßa Pánná/ do ktorego sie on często zchrániał/ y zchránia. Ale skądże/ y przed kim Bog wßechmogący ták bárzo vćieka? Záprawdę nie przed czym inßym/tylko przed grzechámi: te bowiem sáme głownymi są nieprzyiaćiołámi iego. Bo iáko náucza Doktor Anyelski/ iż káżda złość grzechowá ná tym iest/ że gdyby to bydź mogło/ chćiałby káżdy grzech Bogá z Bostwá złupić/ y żeby Bog Bogiem nie był. Dla tego tedy tę Pánnę Bog chćiał mieć zá iákąsi vćieczkę w tákim rázie/ áby go zágniewánego ći nieprzyiaćiele nie przymusili kiedy o ostátnią zgubę świátá. A záprawdę nie rázby go iuż zgubił dla grzechow/ gdyby tá Pánná zápálczywośći iego przyczyną/ ále osobliwie niewinnośćią swoią/ ktorą wźiełá przy poczećiu swoim/ nie błagáłá. Niepokalánego tedy iey Poczęćia/ przez żywot czysty náśládowáć/ iest

nawietßą vsługę czynić/ Affektami y spráwámi z niepokalánego ſumnienia pochodzącymi / tá ſię Pánná nabárziey kontentuie / pátrząc ná człowieká ſpráwiedliwego / milßa iey rzecz/ á niżli niewiem iákie Rożáńce/ ábo y Koronki / bądź to nośić przy ſobie/ bądź też y odmawiáć ich.

Otoli żeby y ná tych nabożeńſtwách tey kśiążeczce nie ſchodźiło/ niektore á te oſobliwe / dla tych ktorzy w tym Bráctwie Niepokalánego Poczęćia Naświętßey Pánny żyć będą / przydáć ſię mogą.

K O R O N K A,

A záraz y inſze Modlitewki ſzczegulne, o Niepokalánym Poczęćiu Naświętſzey Pánny.

SIlá ieſt ſpoſobow mowienia Koronek ábo y Rożáńcá / ná cześć tey Pánny / wypiſánych po wielu kśięgách duchownych. A wßákże Bráćia y Śioſtry tego Bráctwá / doſyć będą miáły / kiedy te Koronkę náuczywßy ſię iey ná pámięć / odmawiáć będą. A tá Koronká vczyniona ieſt/ ná podobieńſtwo onych dwunaſtu Przywileiow tey Pánnie od Bogá pozwolonych: ktore częśćią z świętego Bernárdá / częśćią zkąd inąd / ten/ co nowo Zwierćiádło przykłádow do druku podał/ pozbierał. Tákowe ſą:

I. Láſki przy Poczęćiu tey Pánnie pozwolone.
II. Anyelſkie Pozdrowienie.
III. Duchá świętego ná nię wſtąpienie.
IV. Syná Bożego Poczęćie.
V. Pánieńſtwo iey bez zmázy.
VI. Máćierzyńſtwo bez nárußenia.

Be ćię-

VII. Bez ćiężaru brzemienność.
VIII. Rodzenie Syná Bożego bez boleśći.
IX. Obfitość y wielkość wiáry.
X. Głębokość pokory w poſłußeńſtwie.
XI. Roſtropność y oſtrożność w mowie.
XII. Doſkonáłość y wytrwánie w káżdey dobrey ſpráwie.

Te ſą dwánaśćie Przywileiow / ktore ſię ogołem w tey Pánnie náyduią: podoba ſię iey to nabożne rozpámiętywánie/ tákowych iey dobrodźieyſtw przy pomienioney Koronce. Czego ná dowod/ może ſię tu przytoczyć przykład bárzo piękny/ ktory ieſt wypiſány w przydátku / przy Zwierćiedle Przykłádow / z powieśći iednego świętego Opátá / w ten ſpoſob:

Trzey Mężowie czáſu iednego puśćili ſię w drogę, á poſtępuiąc ſporo z ochoty/ dwáy oſobliwie vchybiwßy gośćińcá/ w gęſty lás záßli / gdźie y ná zboyce nápádli / od ktorych obłupieni y zábići ſą. Trzeći ich towárzyß pozoſtáły / ktory zwykł był pomienioną Koronkę nabożnie ná káżdy dźień mawiáć/ nádßedł tym czáſem o niebeſpieczeńſtwie żadnym nie wiedząc: Więc gdy tákże y onego zábić oni rozboynicy chćieli / prośił ich / áby mu trochę czáſu dáli / ázby ſwoię zwyczáyną / á tę krotką Koronkę / to ieſt dwánaśćie Zdrowych Máryi / á trzy Paćierze/ odmowił. Dźiwna rzecz: ledwo záczął nabożeńſtwo ſwoie (ktorego on iednák widzenia áni widźiał/ áni czuł do śiebie) nátychmiaſt Naświętßa Pánná iáko Słońce iáśnieiące/ z świętą Kátárzyną Męczenniczką/ y z świętą Lucyą (były to Pátronki tegoż człowieká) ſtánęły około niego; gdźie po wymowieniu káżdego Paćierzá/ czerwone/ po káżdey záś Zdrowas Márya/ białe Rożę z vſt iego wychodźiły/ ktore zá roſkazániem Naświętßey Pánny / święta Kátárzyná z warg iego zbieráiąc/ świętey Lucyey oddawáłá ; Lucyá záś Swięta z onychże

Roż wie-

Roż wieniec bárzo piękny / złotą go ʃznurą podwiezuiąc / rączo wilá. W tym iák ʃkoro Koronki on człowiek domowił / wziąwʃzy on wieniec pełen wonnośći / naświetʃza Pánná / ʃáma mu go ná głowę włożyłá / á zátym y wiecey ʃie widáć nie dáłá. Ten cud nie bez zdumienia wielkiego widzieli oni Rozboynicy / y przeleкʃzy ʃie / człowieká onego pytáć poczęli / coby to były zá białegłowy / ktore około niego ʃtały ? Odpowiedział on śmierći bliʃko oczekiwáiący człowiek / iżem ia práwi / żadney białeygłowy nie widział / álem tylko Koronkę zwyczáyną Naświetʃzey Bogárodzice odmawiał. A ták oni okrutni ludzie prawdą przyćiśnieni / poczęli mu wʃzytko widzenie powiádáć / onemu ʃie wieńcowi ktory ná głowie iego widzieli / niewypowiedziánie dziwuiąc. Zrozumiał tedy on człowiek że to było dobrodzieyʃtwo / á zdiąwʃzy z głowy z wielką vczćiwośćią on to wieniec / ze dwunaʃtu Roż białych / á ze trzech czerwonych vwity / vkleknąwʃzy / Pánu Bogu y Naświetʃzey Pánnie zá one łáʃkę pokornie podziękował. Ktorym widzeniem poruʃzeni oniż to rozboynicy / żywotá złego zániechali / á on dobry człowiek y świát opuśćiwʃzy / do Klaʃztoru wʃtąpił / wiecznym ʃie ʃługą Bogá y tey Pánny ʃtáiąc.

To tedy widzenie zá fundáment záłożywʃzy, dla goretʃzego wzbudzenia nabożeńʃtwá ku teyże Błogoʃłáwioney Pánnie / miánowićie ku iey Niepokalánemu Poczećiu; nie będzie od rzeczy / nowy ieden / á nigdy przedtym w druku niewidány ʃpoʃob mowienia Koronki / o ʃámym iey Poczećiu / ábo że wyráźniey rzekę / o dwanaʃtu Przywileiách / ktorymi tę Pánnę Bog wʃzechmogący przy iey ʃzczegulnym / á tym Niepokalánym Poczećiu oʃobliwie nádáć raczył. A tákowe Przywileie ʃą przefigurowáne w onych dwunaʃtu gwiazdách / ktore widział Jan ś. Ewángeliʃtá ná głowie białeygłowy Słońcem przyodziáney / w Rozdziale 12. Obiáwienia ʃwego. Tá tedy Koronká ieʃt złożona ze dwunaʃtu Zdrowych Máriy / y ze trzech Páćierzy / ná cześć Troyce przenáświetʃzey / od ktorey tá Pánná tákowe łáʃki przy

Poczećiu

Poczećiu ʃwoim otrzymáłá. Wiec żeby nie bez vwáżenia Táiemnic / pomieniona Koronká mowiona byłá / przy káżdey *Zdrowáś Márya*, nowy á nowy Przywiley ma bydź ná ʃercu / ábo y vʃty rozważány / tym ʃpoʃobem: Przeżegnawʃzy ʃie / y *Wierzę w Bogá*, á záraz y Páćierz odmowiwʃzy:

Przy pierwʃzey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ / iáko tá Pánná od wiekow w rozumie Boʃkim byłá przeznáczona zá Mátkę Synowi Bożemu / á záraz przy Poczećiu zá tákową / y przed Anyoły ogłoʃzona.

Przy wtorey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ / iáko táż Pánienká ze wʃzytkiego ʃtworzenia zá námilʃzą y pierworodną Corkę od Troyce Przenáświetʃzey obrána byłá / y ták przy Poczećiu ʃwoim od Bogá vmiłowána / iáko wʃzytkie ʃtworzone rzeczy / oprocz ʃámego Chryʃtuʃá / vmiłowáne nie były / áni będą.

Przy trzećiey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ / iáko táż Niepokalána Márya / Pátryárchom y Prorokom świetym / zdawná przez rozmáite Figury obiecána / proroctwy y piʃmem opowiedziána / świát wʃzytek przyʃzćiem ʃwoim ćieʃzyłá.

Przy Czwartey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ Poczęćie iey Niepokaláne w żywoćie Anny świetey / to ieʃt / iáko bez wʃzelkiey pierworodney zmázy Poczętá / wolną od iádu y żądłá wężá piekielnego zoʃtáłá.

Tu drugi Páćierz odpráwiwʃzy, y piątą Zdrowáś Márya odmowiwʃzy.

Vważ zupełność łáʃki przy Poczećiu iey od Bogá dáną / że wʃzytkiemi oʃobliwymi pomocámi / á to ná cáły żywot: że

P náprzy-

náprzykład żadney pobudki do grzechu / żadnego złego poruße-
nia w ſobie nie czułá / ále áni mogłá nie mowię śmiertelnie/ lecz
áni powßednie zgrzeßyć.

Przy Szoſtey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ / iáko tá Pánná przy ſwym Poczećiu głowę węzá
piekielnego ztárłá/ ſtráßną ſie ſtáiąc od onego czáſu ná wßyſt-
kie wieki nieprzyiaćiołom dußnym/ iáko oboz vßykowány.

Przy Siodmey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ/ iáko tá Pánná łáſką pierworodną przy Poczećiu
ſwoim od Bogá wziętą / wßyſtkich Anyołow w dárách (ták
ktore przy ſtworzeniu / iáko y przy ſwoim vtwierdzeniu / w łá-
ſce Bożey wźieli) zwyćiężyłá.

Przy Oſmey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ/ iáko táż Pánná przy Poczećiu ſwoim / áby doſko-
nále w łáſce Bożey vtwierdzona zoſtawáłá / widzeniem iáſnym
Bogá (ták iáko go błogoſłáwieni w niebie widzą) od Troyce
przenaświętßey vczczona byłá/ iákowe potym widzenie nátury
Boſkiey w dálßym żywoćie miewáłá/ biorąc z niego coraz więt-
ßą pobudkę/ do miłowánia Bogá y Stworce ſwego ; o czym
pewne ſą świádectwá Doktorow wielkich.

*Tu trzeći Paćierz odpráwiwßy, przy Dziewiątey Zdro-
wáś Márya, &c.*

Vważ/ iáko táż Niepokaláná Pánná wźiełá zwierzchność
y pánowánie przez łáſkę nád Anyoły / á to dla tego / że ich przy
tymże Poczećiu ſwoim / we wßyſtkiey świątobliwośći vprze-
dźiłá/ wßelką ich doſkonáłość dáleko po ſobie zoſtáwuiąc.

Przy Dziesiątey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ w oſobnośći wielkość wláney vmieiętnośći / ábo

oświecenia ná rozumie/ iáko też y zápalenia ná woley / ktore tá
Pánná przy Poczećiu ſwoim wźiełá/że od onego czáſu/y owßem
momentu/ ták w Bogu przez bogomyślność/á záraz y przez mi-
łość/ zánurzona y vtopiona byłá / iż wßyſtkie rzeczy przyrodzo-
ne/ y nád przyrodzone/ rozumem przeniknąwßy/ wiedziáłá iáko
ich y kiedy/ ku chwale Bożey/ miłuiąc we wßyſtkich Bogá/ zá-
żywáć miáłá.

Przy Iedennaſtey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ/ iáko táż Pánná przy tymże Poczećiu ſwoim niepo-
kalánym zoſtáłá/ nie tylko duchownie/ále że ták rzekę z świętym
Anzelmem / y ćieleſnie / kocháną Oblubienicą Duchá ś. ktora
według zdánia ś. Epiphániußá / zá podárek ślubny wźiełá od
Bogá niewinność y łáſkę pierworodną / zá Oblubienicą ſámego
Duchá ś. zá poſąg z Synem Bożym / Niebieſkie y Rayſkie ro-
ſkoßy nigdy nieuſtáiące.

Przy Dwánaſtey Zdrowáś Márya, &c.

Vważ náoſtátek dwánaſty Przywiley / dány tey Pánnie
przy Poczećiu iey Niepokalánym od Bogá / á ten ieſt / iż będąc
pierworodną Corką Oycá przedwiecznego/ á záraz y Mátką
przyßłą Syná Bożego/ áż też y Oblubienicą Duchá ś. (iáko ſie
wyżßey mowiło) zá tym idźie / że od wßyſtkich trzech Oſob
Troyce przenaświętßey / dárámi oſobnemi vczczona y vdáro-
wána bydź muśiáłá. O ktorych dárách ś. Bernárd ták mowi:
Oćiec práwi/ *nádał ią iáſnośćiámi y widzeniámi niebieſkimi, Syn po-
korą głęboką, Duch ś. miłośćią niewypowiedziáną.* A znowu tenże
Doktor ś. mowi: *Oćiec niebieſki dał iey moc náprzećiw grzechowi,
Syn Boży pokorę náprzećiw świeckiey pompie, Duch ś. miłość doſkoná-
łą Bogá y bliźniego.* Vważ słowá tego ś. Doktorá/ oſobliwie one
moc/ktorą iey dał przy Poczećiu przećiwko grzechowi/ták wiel-
ką/ iż on grzech ktory od Adámá począ wßy / krolował według
Apoſtołá/ ná świećie / y moc ſwoie nád wßyſtkimi ludźmi ro-

śćiągał; ten mowie grzech/ nie mogł mocy swoiey dokázać nad tą Pánną/ á to dla tey łáski y Przywileiu dánego sobie od Bogá/ (według Bernátá ś.) nád grzechem. Jákowey zwierzchnośći y mocy dokázuie y teraz tá Niepokalána Pánná / nád tymi nieprzyiaćiołámi duchownymi/ kiedy sługi y służebnice/ ku Niepokalánemu swemu Poczećiu nabożne / przyczyną y zasługámi swymi ták opátruie y broni / iż grzechy / ábo y pokusy ćiężkie / szkodźić im nie mogą.

Tákowe vważenia przy dwunastu Pozdrowieniách Naświetszey Pánny/ krotko/ ále y nabożnie przebieżawszy / ná końcu tey Koronki/ zmowisz te Antyphonę.

ANTIPHONA.

Poczećie twoie Niepokaláne/ Pánno naczystsza/ Bogárodźico nienáruszona/ świátu wszytkiemu wesele zwiástowáło / bo z ćiebie weszło Słońce sprawiedliwośći Chrystus IEZVS, Pan y Bog nász. Szczęśliwaś nayniewinnieysza Pánno / ponieważeś przy Poczećiu twoim / ostáłá śie godną wszystkich łask/ y wszelkiey chwały/ przed Máiestatem Bożym. Modlże śie tedy zá ludem nabożnym ku Niepokalánemu Poczećiu twemu. Proś zá Duchowieństwem/ przyczyń śie zá nabożną płćią białogłowską/ niech wszyscy doznawáią twego wspomożenia. A to przez Páná Jezusá Syná twego / ktory zniosł przeklectwo/ á dał błogosłáwieństwo/ á śmierć pohánbiwszy/ dárował nam żywot wiekuisty.

℣. Modl śie zá námi Niepokalána Pánno. (ca.
℟. Ktorey żywot przesławny wszytek kośćioł oświe-

Modlitwá.

WSzechmogacy wieczny Boże / ktoryś raczył Synowi twemu / ćiáło y duszę Niepokaláney Pánny y Mátki Máryey / zá spráwą Duchá ś. miásto godnego do mieszkánia pálacu / przygotowáć: day áby my ktorzy śię z iey Niepokalánego Poczećia weselimy/ zá iey dostoyną przyczyną byliśmy od niebespieczeństw przyszłych/ osobliwie od grzechow/ á potym y od wiekuistey śmierći wyzwoleni. Przez tegoż Chrystusá Páná nászego. Amen.

OFFICIVM
Abo
GODZINKI.
O tymże Poczećiu Niepokaláney Pánny.

NA IVTRZNIA.

ZAczniéie godnie chwalić Anyelską Krolową/
Vstá moie y wárgi/ záczniéie pieśń nową.
Ty Pánno/ chwalce twego posiłay: á mocy
Zepiwszy nieprzyiaćioł/ przybądź ku pomocy.
Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
Rownemu im w bostwie Duchowi świetemu.

Hymná.

ZAwitay Páni świátá/ Niebieſka Krolowa:
Witay Pánno nád pánny/witay gwiazdo nowa.
Záwitay łáſki pełná/ Niebieſka iáſności: (ści.
Roſpadz twoią świátłością grzechowe ćiemno-
Ciebie wybrał od wieku Synowi ſwoiemu/ (mu.
Bog zá mátkę chwálebną Słowu przedwieczne-
Y vlubił ćie ſobie iáko thron wybrány:
Náwet y pierworodnym grzechem niezmázány.
℣. Przeyzrzał ią Bog/ y wybrał ią ſobie.
℟. Y wziął ią ná mieſzkánie do przybytku ſwego.
℣. Páni wyſłuchay modlitwe moie.
℟. A głos moy niech przyidzie do ćiebie.

Modlitwá.

BAdz pozdrowioná nabłogosłáwieńſza dziewico Márya/ Krolowa niebieſka/ Mátko Páná náſzego Jezuſá Chryſtuſá/ y Páni wſzytkiego świátá/ktora żadnego nie opuſzczaſz/ y żadnym nie gárdziſz: weyzrzy ná mie Páni moiá łáſkáwie/okiem miłosierdzia twego/á vproś mi v ſynaczká twoiego miłeǧ/odpuſzczenie wſzyſtkich grzechow moich: ábychmy ktorzy teraz święte twoie y Niepokaláne Poczećie/ nabożnym ſercem obchodzimy/ tu ná ziemi łáſkę/ á potym wieczney oney ſzczesliwości zapłáte w niebie otrzymáć

máć mogli. Co niechay da ten / ktoregoś ty Pánno przeczyſta porodziłá/ſyn twoy/Pan náſz Jezus Chryſtus: ktory z Oycem y z Duchem ś. żyie y kroluie/w Troycy świętey iedyny Bog/ ná wieki wieczne. A.
Páni wyſłuchay modlitwe moie.
A głos moy niech przyidzie do ćiebie.
Błogosławmy Páná. Bogu chwałá.
A duſze wiernych zmárłych niechay odpoczywáią w pokoiu. Amen.

NA PRIME.

PRzybadz Pánno twoiemu ſłudze ku pomocy/
A wyrwi mię z poteżnych nieprzyiaćioł mocy.
Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
Y rownemu im w Boſtwie Duchowi świętemu.

Hymná

WItay domie mądrości/ Bogu vlubiony:
Siedmią kolumn/ y ſtołem złotym ozdobiony.
Domie/ ktory od wieku Bog poświęcił ſobie:
Dawſzy w żywoćie mátki/świątobliwość tobie.
Tyś mátká wſzech żyiacych/tyś fortá niebieſka:
Nowa gwiazdá z Jákobá/ y Páni Anyelſka.
Ty ktora ſzykowáne woyſká maſz w ſzáſunku/
Rátuy nas żądáiących twoiego rátunku.
℣. Sam ią ſtworzył w Duchu świętym.
℟. Y wynioſł ią nád wſzytkie dźiełá rąk ſwoich.

Páni

Páni wysłuchay modlitwe moie.
A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.
Modlitwá, y Wierß, iáko ná kár: 126.

NA TERCIĘ.

PRzybądź Pánno twoiemu słudze ku pomocy:
A wyrwi mie z potężnych nieprzyiaćioł mocy.
Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
Y rownemu im w Bostwie Duchowi świetemu.

Hymná.

WItay Arko przymierza/ Thronie Sálomoná:
Y tecza ná powietrzu z rożnych farb złożona.
Witay krzaku ognisty/ rożczko zákwitniona:
Y runo Gedeoná/ y forto zamkniona.
Winßuięć z sercá/ że ćie od pierworodnego/
Jezus syn twoy záchował grzechu Jewinego.
Y dálej/ że świátowey nie vznawßy zmázy:
Zstáłáś sie mátká iego/ y Pánná bez skázy.
℣. Ja mießkam ná wysokośći.
℟. Y thron moy w słupie obłoku.
Páni wysłuchay modlitwe moie:
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.
Modlitwá y Wierß, iáko ná kár: 126.

NA SEXTĘ.

PRzybądź Pánno twoiemu słudze ku pomocy:
A wyrwi mie z potężnych nieprzyiaćioł mocy.

Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
Y rownemu im w Bostwie Duchowi świetemu.

Hymná.

WItay świątyni Bogá w Troycy iedynego:
Ráiu Anyołow/ stróżu kwiátu Pánieńskiego.
Poćiecho ludźi smutnych/ ogrodźie wdźieczności:
O Pálmo ćierpliwośći/ o Cedrze czystośći.
Ziemio błogosłáwiona/ rola poświecona:
Od zmázy pierworodney zgołá wyzwolona.
Miásto świete/ y bramo ná wschod postáwiona:
Dárem Boskim/ y łáską iego nápełniona.
℣. Jáko lilia w ćierniu. ℟. Ták przyiaćiołká moiá miedzy corkámi Adámowymi.
Páni wysłuchay modlitwe moie.
A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.
Modlitwá y Wierß, iáko ná kár: 126.

NA NONĘ.

PRzybądź Pánno twoiemu słudze ku pomocy:
A wyrwi mie z potężnych nieprzyiaćioł mocy.
Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
Y rownemu im w Bostwie Duchowi świetemu.

Hymná.

WItay miásto vćieczki/ forteco zmocniona
Báßty Dawidowymi: y w moc opátrzona.

Tyś przy twoim poczęciu piekłu siły zbiłá:
  Y ná głowę czártowską śmieleś nástąpiłá.
Tyś mocna białagłowá Judythá: do tego
  Abisái/ Dawidá żywiąca prágwego.
Ráchel dozorce tylko Egiptu zrodziłá:
  Tyś Bogá y człowieká piersiámi żywiłá.
  ℣. Jam to spráwiłá ná niebie/ áby weszło słoń-
ce nieustáiące. ℟. Y iáko chmurá pokryłám wszyst-
ke ziemię. Páni wysłuchay modlitwę moię. A wo-
łánie moie niech do ciebie przyidzie.
  Modlitwá y Wierß, iáko ná kár: 126.

NA NIESZPOR.

PRzybądź Pánno twoiemu słudze ku pomocy:
  A wyrwi mię z potężnych nieprzyiaciół mocy.
Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
  Y rownemu im w bostwie Duchowi świętemu.

Hymná.

WItay zegárze/ liniy dziesięć powrocony:
  Dla ktorey prędzey nam iest Zbáwiciel spuszczony.
Aby człowiek niewinność przez grzech vtrácona/
  Zrownawszy się z Anyoły/ mogł mieć przywrocona.
Tymi promieńmi Pánno świecisz ozdobiona:
  Ják iutrzenká od ziemie wysoko wzniesiona.
Jáko w ćierniu lilia/ żadney nie znasz zmázy:
  Jáko Miesiąc oświecasz Jádámowe zmázy.

℣. Wszytká piękna iesteś przyiaciołko moiá.
  ℟. Y zmázá pierworodna nigdy nie byłá ná to-
bie. Páni wysłuchay modlitwę moię. A wołánie
moie niech do ciebie przyidzie.
  Modlitwá y Wierß, iáko ná kár: 126.

NA KOMPLETĘ.

NIech nas wyzwoli Pánie/ od gniewu twoiego/
  Miłosierdzie y łáská Chrystusá nászego.
Niechay przez twą przyczynę cnotliwie żyiemy:
  Niechay od drogi prawdy nie odstępuiemy.
Teraz przybądź twoiemu chwalcy ku pomocy/
  A wyrwi mię z potężnych nieprzyiaciół mocy.
Chwałá Oycu/ Synowi iego przedwiecznemu:
  Y rownemu im w bostwie Duchowi świętemu.

Hymná.

WItay mátko Pánieńska czystośćią wsłáwiona/
  Krolowa miłosierdzia/ w gwiazdy ozdobiona.
Czystsza niż Anyołowie/ przybrána bogáta/
  Ná práwicy Krolewskiey złota stoisz száta.
Niech przez ćię mátko łáski/ nádzieio grzeszących/
  O iásna gwiazdo morska/ o porćie tonących/
Fortko ráyska/ niemocnych zdrowie/ y w obronie
  Twey Bogá oglądamy ná gornym Syonie. A.
  ℣. Oley wylany/ o Márya/ imię twoie.
  ℟. Słudzy twoi vkocháli się w tobie bárzo.

Páni wysłuchay modlitwę moie.
A wołánie moie niech do ćiebie przyydźie.

Zálecenie.

Oddawamći te modłę krotką/ Pánno święta:
Choć niegodną/ by byłá od ćiebie przyięta.
Prosząc ćie pielgrzym smutny/ prowadź mię błędnego:
A przy śmierći/ momentu przybądź ostátniego. A.

LITANIA

O Niepokalánym Poczęćiu Błogosłáwioney Pánny Máryey,

Nowo z Figur, y z Pismá ś. stárego y nowego Testámentu, sporządzona, dla Bráciey y Siostr przerzeczoney Archikonfráterniey.

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.
Chryste vsłysz nas. Chryste wysłuchay nas.
Oycze z niebá Boże/ zmiłuy się nád námi.
Synu odkupićielu świátá Boże/ zmiłuy się nád námi.
Duchu święty Boże/ zmiłuy się nád námi.
Swięta Troyco iedyny Boże/ zmiłuy się nád námi.
Swięta Pánno Márya/ Modl się zá námi.
Swięta Boża Rodźićielko/ modl się zá námi.
Swięta Pánno nád pánnámi/ modl się zá námi.
Lilia miedzy ćierniem/ modl się zá námi.
Drzewo żywotá wiecznego/ modl się zá námi.
Swiećie duchowny w niewinności dla sámego Bogá vtworzony/ modl się zá námi.

Ráiu nowy/ od poczęćia swego rozkoszámi Boskimi nápełniony/ modl się zá námi.
Niebo Słońcem pierwszey Spráwiedliwośći/ y gwiazdámi cnot rozmáitych od poczęćia twego vsádzone/ modl się.
Ziemio záwsze błogosłáwiona/ z ktorey vtworzony iest nowy Adam Chrystus/ modl się zá námi.
Jewo nowa/ ożywiáiąca w Chrystusie narod ludzki od poczęćia twego/ modl się zá námi.
Białagłowo/ ktoraś przez poczęćie twoie głowę węża piekielnego stárłá/ modl się zá námi.
Arko Bogá nosząca/ záchowána od potopu grzechu pierworodnego/ modl się zá námi.
Krzaku Moyzeszow/ przy poczęćiu twoim od ogniá płomieniá piekielnego nienáruszony/ modl się zá námi.
Skrzynio Testámentu/ z niesłkáźitelney máteryey od Duchá ś. w żywoćie Anny ś. vrobiona/ modl się zá námi.
Rozgo Aaronowa/ wolna od wszelkiey krzywizny/ nigdy zielonośći twoiey nie trácąca/ modl się zá námi.
Rozgo Moyzeszowa/ morze pierworodnego grzechu cudownie osuszáiąca/ modl się zá námi.
Rozgo z korzeniá Jessego/ żadnego seku pierworodney niedoskonáłośći w sobie nie máiąca/ modl się zá námi.
Gáłązko migdáłowa/ bez gorzkośći zárázy pierworodney owoce łáski záwsze rodząca/ modl się zá námi.
Thronie Sálomoná spokoynego/ z kośći białey pierwszey niewinnośći vrobiony/ modl się zá námi.
Obłoczku Heliaszow/ żadnych ćiemnośći grzechu pierworodnego w sobie nie máiący/ modl się zá námi.
Kolumno y Filarze dniá y iásnośći pełen/ prawdźiwego Izráelá z wygnánia do Oyczyzny prowádzący/ modl się.
Drábino Jákobowa/ od ziemie do niebá przez łáskę pierworodną/ zárаz od poczęćia/ przećiągniona/ modl się.
Ziemio obiecána/ mlekiem niewinnośći/ y miodem słodkośći

dárow Boſkich/ od poczećia napełniona/ modl ſie zá námi.
Naczynie wybráne od wiekow/ do świątnice wćielonego Bogá náznáczone/ modl ſie zá námi.
Gwiazdo Iákobowa/ żadnym odmiennośćiom grzechu/ áni pierworodnego/ áni vczynkowego/ nie podległa/ modl.
Runo Gedeonowe/ wßytkim błogosłáwienſtwem przy poczećiu twoim od Bogá ſámego ſkropione/ modl ſie.
Miáſto Syonu nieſkáźitelnego/ ná gorách niedoſtępney świątobliwośći záraz przy poczećiu wybudowáne/ modl ſie.
Lichtarzu złoty/ od poczećia twego dla świátłośći wćielonego Bogá przed wieki nágotowány/ modl ſie zá námi.
Księgo żywotá/ żadnym czernidłem śmierći ábo grzechu nie zmázána/ modl ſie zá námi.
Tablico doſkonáłey ſpráwiedliwośći/ pálcem Duchá świętego zewnątrz y zwierzchu popiſána/ modl ſie.
Zwierćiádło bez zmázy/ Bogá w ſobie záraz od poczećia/ lepiey nád wßytko ſtworzenie wyrażáiące/ modl ſie.
Goro święta/ od ktorey były odćięte kámienie y ćiężáry wßelkiego grzechu/ modl ſie zá námi.
Ogrodźie łáſkámi od Troyce przenáświętßey/ záraz przy poczećiu/ doſkonále záśiany/ modl ſie zá námi.
Oliwo obfita/ od poczęcia twego wßelką świątobliwośćią opływáiąca/ modl ſie zá námi.
Rożo y Bálſámie/ od poczećia twego nigdy zapáchu y wdźięcznośći nie trácący/ modl ſie zá námi.
Zrzodło Sygnetem Niewinnośći pierworodney od Bogá ſámego zápieczętowáne/ modl ſie zá námi.
Kośćiele Sálomonow/ bez kołátánia y młotow grzechu pierworodnego/ w żywoćie Anny ś. wyſtáwiony/ modl.
Łożnico ßkárłatem niepoiętey miłośći/ záraz od poczećia/ Krolewicowi Niebieſkiemu z gruntu záſłána/ modl.
Skárbnico/ w cudách/ w figurách y proroctwách/ od wiekow z ſtrony pierworodney niewinnośći przepowiedźiána/ modl.

Poyśrze-

Poyśrzedniczko świátá y zbáwienia/ záraz od poczećia twego przed wßytkiemi Anyoły obwołána/ modl ſie.
Białogłowo/ ktoraś ießcze w żywoćie Anny ś. męża dla Boſtwá nieogárnionego/ ogárnywáć poczęłá/ modl ſie.
Krolewno/ od poczećia twego w rozmáitość cnot y dárow/ iáko w ßáte/ przez Duchá ś. przyobleczona/ modl ſie.
Ceſárzowa niebá y źiemie/ w Koronę dwunaſtu gwiazd zárwße iáśnieiących/ dla dwunaſtu Przywileiow/ ktoreś przy poczećiu twoim wźięłá/ od Troyce przenáświętßey przybrána/ modl ſie zá námi.
Pánno/ iednym poczećiem twoim doſkonáłość wßytkich Anyołow przechodząca/ modl ſie zá námi.
Pánno przed poczećiem/ Pánno przy poczećiu/ Pánno po poczećiu/ modl ſie zá námi.
Pánno wßyſtká piękna/ Pánno wßyſtká czyſta/ Pánno wßyſtká doſkonáła/ modl ſie zá námi.
Od wßytkich grzechow y pokus ćieleſnych/ wybaw nas Pánno.
Przez Niepokaláne poczećie twoie/ wybaw nas Pánno.
Przez nienárußone poczećie twoie/ wybaw nas Pánno.
Przez zbáwienne poczećie twoie/ wybaw nas Pánno.
Przez wßytkie łáſki y przywileie/ ktoreś przy poczećiu twoim otrzymáłá/ wybaw nas Pánno.
My pokaláni/ y wßyſtkimi grzechámi ná dußy y ná ćiele zmázáni/ Ciebie Niepokaláney Bożey rodźićielki prośimy/ wyſłuchay nas Pánno.
Abyś nam przy prawdźiwey pokućie/ czyſtość dußną y ćieleſną vprośiłá/ Ciebie prośimy Pánno.
Abyś Bráctwo náße pod Tytułem Niepokalánego poczećia twego/ w nabożeńſtwie ku tobie/ záchowáć y pomnażáć raczyłá/ Ciebie prośimy Pánno.
Abyś wßytkim wiernym w tym Bráctwie zmárłym/ wieczne odpocznienie vprośiłá/ Ciebie prośimy Pánno.
Kyrie eleiſon. Chryſte eleiſon. Kyrie eleiſon.

Chryſte

Chryſte vſłyß nas. Chryſte wyſłuchay nas. *Zdrowáś Már. &c.*

Antiphoná. Pod twoie obrone vćiekamy ſie Niepokaláná Rodźićielko Boża/ náßymi proſbámi nie rácz gardźić w potrzebách náßych/ ále od wßelkich przygod y pokus ćieleſnych/ rácz nas záwße przyczyną twą wybáwiáć Pánno nienárußona/ Mátko błogoſłáwiona/ Páni y oredowniczko náßá; z Synem twoim nas poiednay/ Synowi twemu nas zálecay/ Synowi twemu nas/ teraz y w godźinę śmierći náßey/ odday.

℣. Poczećie twoie Niepokaláne święta Boża rodźićielko.

℟. Weſele przynioſło wßyſtkiemu świátu.

Modlitwá.

RAcz vżyczyć Pánie Jezu/ nám ſługom y ſłużebnicom twoim/ dárow łáſki twoiey niebieſkiey; áby iáko nam miłe ieſt rozpámiętywánie Niepokalánego Poczęcia Mátki twoiey/ ták żeby y zaſługi teyże Niepokaláney záwße Pánny/ wßyſtkim w tym zgromádzeniu żyiącym/ były pożyteczne. Co ty ſam rácz ſpráwić/ ktory żyieß z Oycem/ y z Duchem ś. ná wieki wiekow. Amen.

Ná chwałe Troyce Przenaświetßey, á záraz y ná pomnożenie nabożeńſtwá ku Niepokalánemu Poczęciu Pánny Máryey, Mátki Bożey.



PRZYDATEK

Do Conſtituciy Bráckich, wzwyż opiſánych, z vpomnieniem I. M. X. Fundatorá, do Bráćiey y Sioſtr Archikonfráterniey.

DŁugom ſie námyślał/ ieſlim miał tu położyć/ y do wiádomośći wáßey/ cośćie ſie dotąd w to Bráctwo wpiſáli to podáć/ com Pánu Bogu/ ná cześć Mátki Chryſtuſowey w táiemnośći ſercá mego ofiárował. A wßákże zá rádą ludźi mądrych/ á záraz y przyiaćioł moich/ nie mogłem ſie nieodezwáć (nie prozney iákiey chwały w tym ßukáiąc/ ále rządu gruntownieyßego tego Arcybráctwá/ ktorem ia/ zá właſnym ſtárániem/ nie bez koßtu y nakłádu z Rzymu do Polſki/ á naprzod do Kośćiołá mego przyprowádził) nie mogłem ſie mowie nie odezwáć z tym moim przećiw niemu áffektem oycowſkim: wprawdźieć z boiáźnią/ wiedząc o niegodnośći moiey/ otoli z vfnośćią przed Bogiem wyznáć muße/ żem w tych zamyſłách/ nie pożytki iákie moie/ ále ſáme iedyną chwałe Bożą/ y rozmnożenie nabożeńſtwá ku Niepokalánemu Poczęciu Błogoſławioney Pánny y Mátki Chryſtuſowey vpátrował/ á záraz y poćieche tych duß/ ktore Pan Bog ſtárániu memu polećił. Przeto nie życzyłbym ſobie inßey nagrody zá te moie prace y nakłády/ tylko wdźięcznośći/ áby Bráctwo pomienione znáło mie/ zá iákiego tákiego dobrodźieiá ſwego/ gdyż nie od kogo inßego/ ále zá łáſką Bożą/ ode mnie ſámego ieſt/ iákom powiedźiał/ fundowáne. Rozumiem y to o wßytkich/ ktorzy teraz żyią w tym Bráctwie/ iáko y o tych/ co do niego wſtępowáć będą/ że pilnie przeſtrzegáć ná potomne wieki nie omießkáią powinnośći/ ná ktore ſie w tym Bráctwie obowiązáli; ále y ná wßytkie inße ordynácye moie/ do iákowych vczynienia/ y práwo Fundatorá/ y vſtáwá Rzymſka ieſt mi powodem/ ktora dáie to w moc/ nie tylko Bráctwu/ lecz dáleko wiecey Fundatorowi/ áby

mogł ſtánowić / coby iedno widział ku chwale Niepokaláney Pánny / y ku pożytkowi Bráctwá pomienionego. Dla czego vpátruiąc ia śiłá okoliczności rozmáitych / zá rozmáitym rządem / do złego ábo dobrego poſtánowienia Arcybráctwá przerzeczonego należących / iákie ſą: Mieyſce / á záraz y oſoby przez ktoreby było ſpráwowáne / wczás wſzytkim przeſzkodom przyſzłym y ninieyſzym zábieżeć ieſt potrzebá. Mieyſce tedy przy ktorym ieſt záłożona tá Archikonfráternia / Kośćioł ieſt Fárſki / iáko inſze wſzytkie Fáry antiquitus immunitatibus ac conſuetudinibus iuris Parochialis, nádány / záczym poydźie iż ſtárych praw y zwyczáiow znośić dla nowego Bráctwá nie godźi śie: Ale y owſzem zá wczáſu to wſzytko porownáć / y wſzytkie trudnośći ábo nieznaſki / ktoreby vrość kiedy mogły miedzy Kápłanámi Kośćiołá tego / y miedzy Bráctwem / vprzątnąć nie záwádźi.

Naprzod tedy ſtánowie / y chce tego po tym moim Bráctwie / pod Tytułem Niepokalánego Poczećia Naświetſzey Pánny záłożonym / áby było pod rządem y władzą J. M. X. Proboſzczá / ktory ná ten czás bedźie ſpráwował Kośćioł świetego Jákobá ná Káźimierzu. Dla czego tákowy rząd ia w Jmie Oycá / y Syná / y Duchá świetego / zácząłem: y trzymáć go chce / opiekuiąc śie tym Bráctwem / y iáko Fundator / y iáko Proboſzcz / áż do śmierći. Co żeby y po śmierći moiey záchowano było / pod błogoſłáwieńſtwem Bożym / wſzytke Archikonfráternia obowiezuie. Jeſzcze przerzeczony X. Proboſzcz / ábo w niebytnośći iego X: Kápellan Brácki / ábo też Podproboſzczy / chce áby ná Schadzkách / ták powſzechnych / iáko y prywátnych / z Vrzednikámi Bráckimi záśiadał / rádząc o dobrze Bráctwá poſpolitym; bez ktorych ábo przynamniey bez przytomnośći iednego z nich / nie ma bydź nic áni kupowano / áni przedawano / áni wydawano ná potrzeby Bráctwá: co ieſliby kiedy przećiw tey vſtáwie poſtánowiono było / tákowe rády y vchwały tym ſámym zá nieważne máią bydź poczytáne.

Druga rzecz / ktorą ſtánowie / ná wietſzą chwałe Bożą / y

ku lepſzemu rządzeniu tego Bráctwá / áby pomieniony Je° M. X. Proboſzcz / ábo y dla tey drugiey przyczyny / iż w niebytnośći J. M. X. Protektorá / on ieſt naywietſzym rządzcą y Prowizorem tey Archikonfráterniey / ieſli śie kiedy tráfi / żeby ktore miáſto w Polſzcze przez ſwoie obywátele tákowez Bráctwo v śiebie fundowáć chćiáło / tedy nikt inſzy vdźieláć ábo pozwaláć Odpuſtow ábo łáſk (á to według Przywileiu Rzymſkiego) temu Arcybráctwu pozwolonych / nie może ná pomienione pártykularze / krom ſámego J. M. X. Proboſzczá ná ten czás bedącego przy Kośćiele ś. Jákubá.

Potrzećie / zábiegáiąc dyſſenſyom / ktoreby vrość mogły z ſtrony quæſtow wſzelákich / miedzy J. M. X. Proboſzczem / á záraz y miedzy iego Wikáryámi; á z drugiey ſtrony y miedzy Bráctwem tákie poſtánowienie wiecznymi czáſy czynie: Co śie dotycze świąt vroczyſtych / ná cześć naświetſzey Pánny / od kośćiołá nákazánych / w tákowe świetá / wſzytká offertá / ktorą ná Mſzey ráney / ábo ná Máturze ludźie złożą / ma należeć Bráctwu: z Summy záś ábo ze Mſzey wielkiey / według ſtárych zwyczáiow / bedźie należáłá Wikáryom kośćielnym: wyiąwſzy Swieto Niepokalánego Poczećia naświetſzey Pánny / w ktore ſámo wſzytká offertá / ták z Summy / iáko y z Mátury zebrána / do Skrzynki Bráckiey ma bydź w cále oddawána. Tákże y tá / ktorą Bráćia przy Wotywie / ktora śie záwſze we Srzode odpráwuie / iáko też y owá / ktora przy Requiem, ábo przy Załomſzách złożona bedźie.

W Niedźiele tákże mieśieczną / offertá z Mátury y z Summy Bráctwu należy / chybá żeby śie Dominica I. Menſis tráfiłá w Niedźiele Wielkonocną / ábo Swiąteczną / ábo też Troyce przenaświetſzey / bądź też Národzenia Pańſkiego / áż náoſtátek y w Niedźiele pámiątki iey poświecenia Kośćiołá tego / y w inſze podobne vroczyſte iey świetá / gdyby przypádły ná Niedźiele mieśieczną / tedy ná ten czás offertá z Mátury Bráctwu / á z Summy Wikáryom bedźie należáłá.

Poczwarte ſtánowie / áby ſpoliáły / iáko nákrycie mar / iá-

kimikolwiek materyámi/ prześcierádlá tákże y rąbki/ gdyby kto dal ſwoie wlaſne/ bądź to z Bráciey/ ábo z Sioſtr/ by dobrze Brácia ono ciálo do grobu ná rámionách ſwych prowádzili/ należeć będą J. M. X. Proboßczowi/ ábo iego Wikáryom/ według dawnego zwyczáiu/ do czego ſie y ia iáko Fundator przykládam/ proßąc Bráctwá/ áby tey moiey vſtáwie nie przeczyli.

Chcę/ żeby y to ſwoie wagę miálo v Bráctwá/ dla lepßego rządu y pokoiu/ áby ná ſwoie Brackie oſobne vroczyſtośći/ Tabernaculum dla naświętßego Sákrámentu przez Zakryſtyáná/ ábo y Kápellaná ſwego vbieráli/ á dáleko więcey oltarz Brácki/ dla ich oſobliwego nabożeńſtwá ode mnie ſpráwiony/ iák mogą naychędożey/ byle obrázu y oltarzá ćwieczkámi ábo y ßpilkámi nie dziuráwili/ ále áni lámpámi/ bądź też świecámi nie kopćili. Nádto/ áby Bráckie wßytkie rzeczy/ iákie ſą kápy/ chorągiew/ y inße/ porządnie y oſobno chowáli/ á to w tych ßafách/ ktorem moim koßtem Bráctwu ſpráwil; dla tych oſobliwie ápparátow/ ktorem oddal Bráctwu/ w ornátách/ w ántepedyách rozmáitych/ w nakryćiách do mar/ we ſrebrze/ w obrázách/ w álbách/ w komzách/ w księgách/ w mośiądzu/ y w inßych potrzebách (o czym ßerzey w Jnwentarzu Bráckim) ktorem dárowal/ y dáruię wiecznemi czáſy Bráctwu/ y zá pomocą Bożą więcey według przemożenia mego/ byle tego Brácia byli wdzięczni/ dáć y dárowáć nie omießkam.

Stánowię nádto/ áby J. M. X. Proboßcz y z Wikáryámi ná ten czás będącymi/ we dni Vroczyſte/ bez wßelkiey zapláty ſluchali Bráciey y Sioſtr ſpowiedźi/ iáko też y w Niedziele Mieśięczne.

Prágnę y tego po X. Kápellánie Bráckim/ y owßem ták ſtánowię/ áby on záwße bywal obecny ná Proceſſyách y ná Nießporách/ ábo y ná inßych modlitwách vroczyſtych/ pomagáiąc inßym Káplanom ad obſequia diuina. A ten będzie miał mießkánie ſwoie w domu odemnie zbudowánym: gdzie ſie też y Brácia w Száki/ ábo Kápy vbieráć/ y rozbieráć/ y

owßem

owßem y Schadzki ſwoie odpráwowáć będą: Ktory domek ma bydź náprawowány koßtem Bráckim. Ješcze co ſie dotycze X. Kápellaná tego Bráctwá/ ten może bydź obierány z tego Kośćiolá/ á to z dolożeniem ſie y owßem z dozwoleniem J. M. X. Proboßczá/ y ták obowiązány przy vmowie ma bydź ten Kápellan/ áby obecnie záwße przy Kośćiele mießkal.

Stánowię náoſtátek/ áby krom inßych Vrzędnikow/ o ktorych ſie mowilo we Wtorey Części Konſtitucyey/ obrano ná Schadzkách Vexillifera ábo Chorążego/ tákże y Crucigera do Krzyżá/ y inßych ſlug mnieyßych/ gdyby tego bylá potrzebá: tákowym zás poſlugáczom od Bráctwá ma być plácono/ według vmowy.

Dokládam y tego/ áby Száki vbrukáne/ do prania między bráćią od Zakryſtyáná czáſow pewnych byly rozdawáne/ iáko też y inße chuſty do ozdoby oltarzá należące: pámiętáiąc ná to/ iż to wßytko ſkárbem ieſt Niepokaláney Pánny/ dla czego poßánowánia y ochędoſtwá wielkiego potrzebuią. Dla czego kończąc ten Przydátek/ kończę záraz y vpomnienie moie Oycowſkie: y proßę prze miłość Blogoſláwioney Pánny Máryey/ iáko wßytkich inßych ludzi/ ták y Bráctwá tego oſobliwey Mátki/ aby Brácia w iedności y miłośći żyiąc/ ſtáráli ſie o pomnożenie chwaly tey Pánny w tym Bráctwie. wßytkie zgolá Konſtitucye (ná ktorych wydrukowánie y ſporządzenie/ krom nakládu ná Przywiley Rzymſki niemálom lożyl) zupelnie káżdy według vrzędu ſwego záchowuiąc. A ponieważ y ia poczuwáiąc ſie człowiekiem y Káplanem grzeßnym/ wielkiey láſki Bożey potrzebuię: rozumiem/ y pewienem tego/ że tych moich prac y nakládow/ dla duß wáßych podiętych/ wdzięczni będziećie. Mnie też y żywego w modlitwách ſwoich nie przepomináiąc. Dla czego powinien będzie X. Kápellan ná káżdey Mßey Bráckiey włożyć zá mię Kollekte/ á Brácia áby ieden Paćiorek zmowić/ y iedne Zdrowás Márya: coby miał przypomináć ludziom tenże Kápellan.

Zyczę y tego ſobie/ y owßem pokornie proßę/ áby Brácia/

y Brá-

y Bráctwá wßytkie / ktore iedno kiedy pod tym Tytułem Niepokalánego Poczęcia Naświetßey Pánny będą w Koronie Polſkiey Fundowáne: iák ſkoro ſię dowiedzą o śmierci moiey (ná ktorą wßyſcy oczekiwamy) tedy niemießkáiąc Pan Prior y z Konſiliarzámi namowę vczyniwßy / pewne ſobie nabożeńſtwá / y dźień náznáczą / ktoregoby obchod vroczyſty zá duße Fundatorá ſwego odpráwić mieli: Gdźie potym według vmowy / ná Mßey świętey śpiewáney (możnali rzecz z Officium, ći co czytáć vmieią / zá vmárłe y z Kazániem) zá duße moie Páná Bogá prośić będą / káżdy Brát y Śioſtrá / ktorzyby czytáć nieumieli / z miłośći ábo z powinnośći zmowią po iedney Koronce o Poczęciu Naświetßey Pánny / ábo też po śiedmi Paćierzy / y po śiedmi Zdrowych Máriy. Tákowy Anniwerſarz ma bydź wiecznymi czáſy ná káżdy Rok od Arcybráctwá / oſobliwie tego mego / ktorem przy Kośćiele S. Jakubá záłożył / odpráwiány z modlitwámi pomienionymi / y iáko komu Pan Bog doda nabożeńſtwá. Przy inßych záś żałomßach Miesięcznych / powinien będźie X. Kápellan iedne Kollektę włożyć zá duße moie. Aczkolwiek y ia ábym Bráctwo do tych prośb / y dobrych vczynkow vſtáwionych zá duße moie tym bárziey záchęćił / zá czáſem w tymże Bráctwie Funduſzu ná też intencyą vczynić nie omießkam. Więcey ſię z mową moią nie rozwodząc; zámykam / y proßę iáko znowu wßytkich w tym Bráctwie żyiących / áby o wykonánie tego wßytkiego / o czym ſię dotąd mowiło iák napilniey ſię ſtaráli / máiąc zá to / że mi więtßey wdźięczności pokázáć nie mogą / iedno gdy w powołániu ſwoim raz ſię zákocháwßy / w nim trwáć ſtátecznie będą / niepokalány żywot w tym Niepokalánym Zgromádzeniu aż do śmierći prowádząc. Czego ia wßytkim y káżdemu z oſobná vprzeymie winßuię. Do czego dopomoż záſługámi twymi / ty ſámá

wßechmocnego Bogá prawdźiwa Mátko / y Pánno záwße Niepokalána Márya / ktorey ſámey po Bogu ná więtßą chwałę / y to Bráctwo / y śiebie ſámego w opiekę wieczną oddáię.



R E G E S T R

Vkázuiący, gdźie co w tych Conſtitucyách leży;

Krom dwoch Przemow / iedney do Jeg. Mśći X. Protektorá / á drugiey do Czytelniká / (w ktorych ſię zacność Arcybráctwá pomienionego / iáko też y doſtoyność Niepokalánego Poczęcia naświetßey Pánny / rozmáitemi wywodámi y świádectwy pokázuie) Proces Erekcyey ábo poſtánowienia z potwierdzeniem od Stolice Apoſtolſkiey / y z Odpuſtámi temuż Arcybráctwu nádánymi / poczyna ſię od kárty 25. á kończy ſię ná kárćie 48.

W Pierwſzey Częśći.

Rozdźiał V.

W Czwartey Części.

Rozdźiał I.

Rozdźiał II.

Rozdźiał III.

Rozdźiał IV.

Rozdźiał V.

Rozdźiał VI.

W Piątey Części.

Rozdźiał I.

Rozdźiał II.

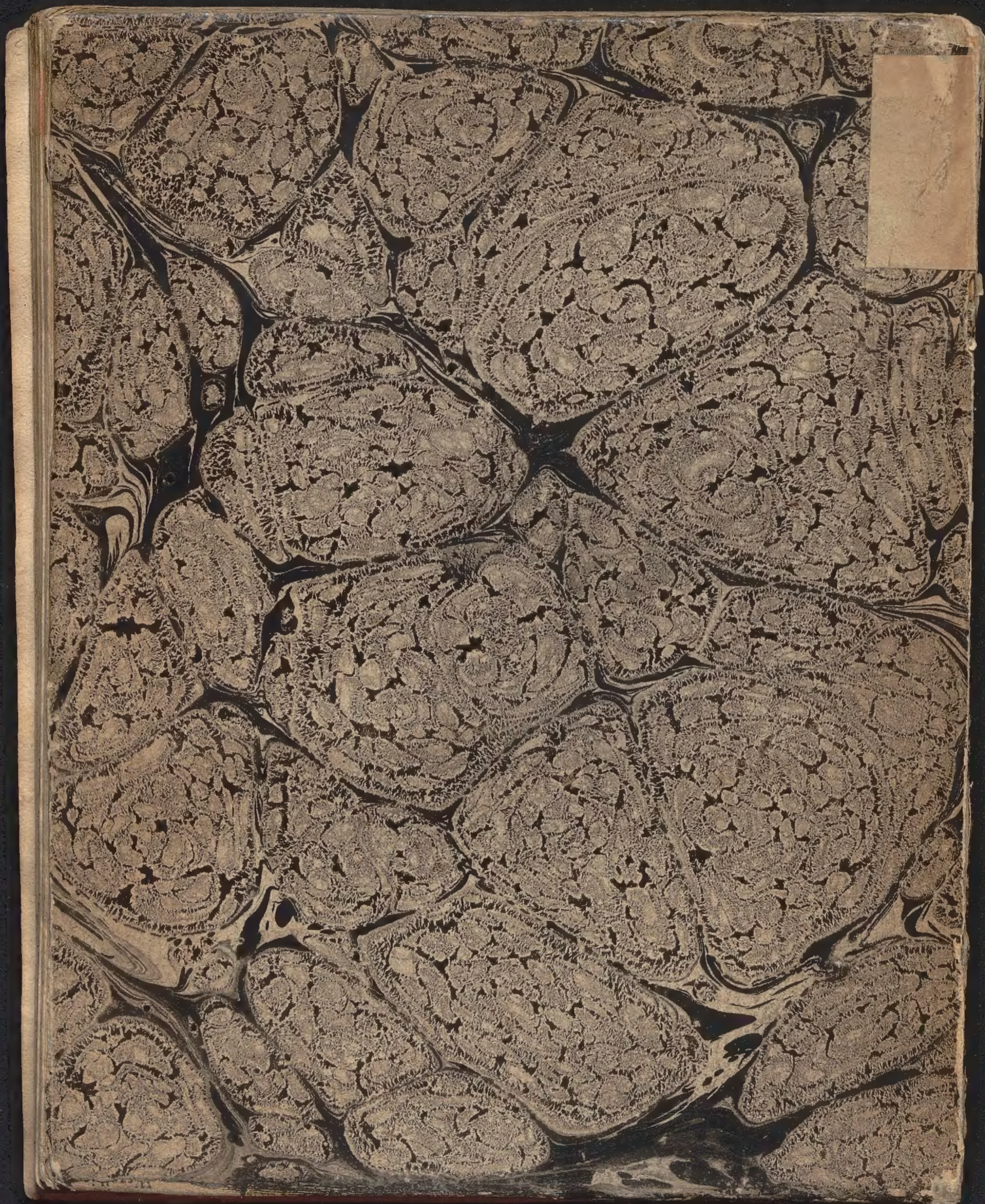
Rozdźiał III.

Rozdźiał IV.

REGESTR.








Constitution